

MĘŻCZYŹNI NA RZECZ ZMIANY



Towarzystwo Interwencji Kryzysowej



Kraków 2006

Redakcja: Anna Lipowska-Teutsch

Skład i opracowanie graficzne okładki: Łukasz Dąbrowiecki

Korekta: Mariusz Nieroda

Książka ta została opublikowana dzięki dotacji uzyskanej w ramach konkursu inicjatyw pozarządowych z dnia 9 czerwca 2006 roku, przeprowadzonego przez Departament ds. Kobiet, Rodziny i Przeciwdziałania Dyskryminacji Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Towarzystwo Interwencji Kryzysowej dziękuje za zgodę na umieszczenie w tej książce tłumaczenia opracowania Emily Esplen „Engaging Men in Gender Equality: Positive Strategies and Approaches”, zamieszczonego na stronie www.bridge.ids.ac.uk (BRIDGE - Gender and Development; Institute of Development Studies, UK).

Przykłady scenariuszy warsztatów zostały zaczerpnięte z materiałów lub zainspirowane materiałami, zgromadzonymi i udostępnionymi przez Family Violence Prevention Fund (toolkit.endabuse.org), gdzie przekazano między innymi doświadczenia takich organizacji jak Men Can Stop Rape, Mentors in Violence Prevention, Instituto Promundo, Oakland Men's Project, oraz innymi materiałami opracowanymi przez wymienione organizacje.

Towarzystwo Interwencji Kryzysowej
ul. Krakowska 19
31-062 Kraków
e-mail: interwencjakryzysowa@gazeta.pl
tel. +48 12 431 15 59

Wydawnictwo DĄB
e-mail: wydawnictwdab@wp.pl

Kraków 2006

ISBN-10 83-922244-3-4
ISBN-13 978-83-922244-3-3

Wstęp

Projekt *Mężczyźni na rzecz zmiany*, w ramach którego powstała ta publikacja, był próbą zbudowania modelu adekwatnych kulturowo oddziaływań, zmierzających do uwolnienia chłopców i mężczyzn spod presji wzorca łączącego męskość z dominacją i przemocą.

Nadzieja na skuteczność podobnych oddziaływań wiąże się z przekonaniem, iż zarówno „męskość” jak i „kobiecość” są społecznie konstruowane, a wzorce zachowań „kobiecych” i „męskich” podlegają zmianom w różnych kulturach i różnych okresach historycznych. Rozróżnienie pomiędzy płcią biologiczną (*sex*) a płcią kulturową, rodzajem (*gender*) wskazuje na płć biologiczną jako na fundament, na którym są nadbudowane owe zmienne historycznie scenariusze męskości i kobiecości. W idącej dalej teorii Judith Butler podważone zostaje przekonanie o pierwotności i naturalności ciała – zarówno płć biologiczna (*sex*) jak i płć kulturowa (*gender*) są społecznie konstruowane.

Około ćwierć wieku temu zrodził się w Kanadzie ruch pro-feministów, w kontekście sprzeciwu mężczyzn w obliczu szczególnie ponurego i szalonego aktu protestu wobec wykonywania przez kobiety „męskich” zawodów. Informacje o tym zdarzeniu i *Kampanii Białej Wstążki*, angażującej mężczyzn w przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet znajdują się między innymi na załączonym do książki plakacie.

Ruch pro-feministów, dostrzegając wszelkie formy opresji kobiet, wskazuje również na ograniczenia i przymus, związane z kulturowymi wzorcami męskości. Działania pro-feministów zmierzają do powstrzymania przemocy ze względu na płć a drogą do tego jest najczęściej wspomaganie mężczyzn i chłopców w procesie uwalniania się od wzorca agresywnej męskości i zmniejszania ryzyka destruktywnych i autodestruktywnych działań podejmowanych dla udowodnienia sobie i innym, że są „prawdziwymi mężczyznami”.

Pierwsza część książki – *Teksty* – zawiera trzy artykuły. Ruchy społeczne mężczyzn przedstawia Marcin Śmietana, pozwalając prześledzić wysoce zróżnicowane formy aktywizmu mężczyzn, zrodzone w reakcji na zmiany tradycyjnego modelu męskości.

Tekst Przemysława Piotrowskiego pozwala uzyskać wgląd w niektóre aspekty zmian tradycyjnego wzorca męskości i zwraca uwagę na narzędzia, jakimi posługują się grupy dążące do zachowania *status quo* (eliminacja przeciwników) i działające na rzecz zmiany (dekonstrukcja kultury patriarchalnej).

Niektórych autodestrukcyjnych zachowań i ich hipotetycznego związku ze stereotypem męskości dotyczy tekst Anny Kubiak.

W drugiej części książki – *Opracowania* – zamieszczono przegląd strategii w zakresie włączania mężczyzn w działania na rzecz równości płci, co jest szczególnie istotne w realizacji programów na rzecz rozwoju. Jest to tłumaczenie fragmentów pracy *Engaging Men in Gender Equality: Positive Strategies and Approaches* opublikowanej w październiku bieżącego roku przez BRIDGE (development - gender) Institute of Development Studies University of Sussex. W tej części książki przedstawiono także sylwetki niektórych wybitnych pro-feministów.

W trzeciej części książki – *Scenariusze* – przywołujemy metody interaktywnych zajęć z mężczyznami i chłopcami, i przedstawiamy możliwości przystosowania tych scenariuszy do warunków polskich. Przedstawiamy też wyniki badań i przebieg szkoleń, zrealizowanych w toku projektu *Mężczyźni na rzecz zmiany*.

Anna Lipowska-Teutsch

Marcin Śmietana

RUCHY SPOŁECZNE MĘŻCZYŹN NA TLE STUDIÓW NAD MĘSKOŚCIĄ

MĘSKOŚĆ JAKO CECHA SPOŁECZNO-KULTUROWA

W społeczeństwach zachodnich od wieków męskość rozumiana jest powszechnie jako **aktywność**, co oznacza często także współzawodnictwo, **dominację**, a nawet agresję, oraz jako siła i niezłomność, co oznacza także nieuleganie emocjom i kierowanie się rozumem. Przekłada się to także na związanie męczyzny z karierą zawodową i ekonomicznym utrzymaniem rodziny, czyli na zaangażowanie w **sferę publiczną**, w opozycji do kobiecej sfery prywatnej, domowej; sfery dbałości o dobro innych ludzi (Kopciewicz 2005: 57; Wojciszke 2002: 360).

Ten tradycyjny model męskości, przekazywany z pokolenia na pokolenie, w socjologii określany jako „**pleć społeczno-kulturowa**” lub „rodzaj” (*gender*), może się wiązać z cechami biologicznymi, jednak uwypukla je i interpretuje, często różnie w różnych kulturach. Płeć społeczno-kulturowa to określone zachowania i role społeczne, narzucające każdej z płci biologicznych (Giddens 2002: 500-509; Sztompka 2002: 354).

KONCEPCJE MĘSKOŚCI: BIOLOGICZNE, PSYCHOLOGICZNE I SOCJOLOGICZNE

Istnieją co najmniej trzy zasadnicze grupy koncepcji, wyjaśniających i uzasadniających cechy tradycyjnej męskości.

Po pierwsze, **koncepcje biologiczne** upatrują źródła tradycyjnej męskości w biologii. Mowa tu o wpływie hormonu męskiego, **testosteronu**, który, jak wielokrotnie dowiedziono doświadczalnie, odpowiada za zachowania agresywne. Między innymi testosteron ma odpowiadać za tzw. **pleć mózgu**, czyli za różnice w budowie mózgow męczyzn i kobiet, których efektem są zachowania i role społeczne odmienne dla każdej z płci. Ta konstrukcja biologiczna uzasadniana jest przez

socjologów m.in. **uwarunkowaniami ewolucyjnymi**: mianowicie, trwające przez ogromną część historii ludzkości społeczeństwa zbieracko-łowieckie zmuszały rodzące i karmiące kobiety do pozostawiania z dziećmi, a mężczyzn do ich ochrony, zdobywania żywności itp., i to pozostawiło niezatarty ślad w naturalnych skłonnościach każdej z płci.

Koncepcja ta jest często krytykowana przez socjologów, gdyż pomija społeczne źródła ról płciowych w poszczególnych epokach i miejscach. Pamiętając o tej krytyce, nie sposób jednak nie brać pod uwagę przynajmniej częściowego znaczenia uwarunkowań biologicznych. Potwierdzają go słynne badania G. Dörnera, ukazujące wpływ, jaki w czasie ciąży wywiera środowisko hormonalne matki na pewne cechy mózgu jej dziecka, takie jak identyfikacja płciowa, biologiczne cechy płciowe i orientacja seksualna (Moir i Jessel 1993: 87, 116, 186, 240).

Z drugiej strony, **koncepcje psychologiczne**, a konkretnie teoria **psychoanalityczna**, źródło tradycyjnych cech męskich, w tym agresji, widzą we wczesnych relacjach dziecka z rodzicami. Zwraca się tu uwagę na fakt, iż każde dziecko w pierwszej fazie swojego życia bardziej związane jest z matką niż z ojcem, najpierw w czasie ciąży, a potem w trakcie karmienia. W związku z tym, aby później zbudować swą własną odrębną tożsamość mężczyzny, chłopiec zmuszony jest do zanegowania swej wcześniejszej symbiozy z matką; do **odłączenia się od matki**. Ten proces odróżnienia się, definiowania samego siebie w opozycji do innych, ma stanowić podstawę całej późniejszej agresywnej tożsamości mężczyzny, który będzie unikał bliskich, symbiotycznych relacji z innymi ludźmi, gdyż będą mu one przypominały niemowlęcą symbiozę z matką i późniejszy bolesny proces odłączenia się od niej. W tym procesie odłączenia miałyby pomagać chłopcom wszelkie obrzędy **inicjacji męskiej**, od pierwotnych rytuałów plemiennych po dzisiejsze gangi osiedlowe i futbol.

Koncepcja psychoanalityczna została częściowo reformułowana przez **badaczki feministyczne** (np. Nancy Chodorow), które zwracają uwagę na fakt, iż konieczność odłączenia się chłopca od matki nie jest wcale uniwersalną cechą tożsamości męskiej, lecz wynika w dużej mierze z systemu społecznego, w którym podział pracy na męską poza domem i kobiecą w domu zmniejsza udział ojca w wychowaniu dzieci. Zwiększony udział ojca w wychowaniu dzieci już od pierwszych dni ich życia mógłby zatem zmniejszyć problem budowania tożsamości chłopca, który w momencie jej budowania nie musiałby już definiować się w tak silnej opozycji do pierwszych lat swojego życia, i, w konsekwencji,

nie uczyłyby się agresji (Badinter 1993: 57, 88; Gardiner 2002: 255; Kimmel, Messner 2001: 92; Pilcher, Whelehan 2004: 120).

Stąd blisko do trzeciej grupy koncepcji płci, czyli do **koncepcji socjologicznych**. Odmienność ról męskich i żeńskich upatrują one przede wszystkim w **relacjach władzy**, tradycyjnie zawłaszczonych przez mężczyzn w zachodnim systemie patriarchalnym. Jednak idea ta, rozpowszechniona w socjologii przez nurt krytyki feministycznej, także uległa modyfikacji. Okazało się bowiem, że opozycja „uciskający mężczyzna – uciskana kobieta”, jakkolwiek niepozbawiona podstaw, nie odzwierciedla w pełni rzeczywistości społecznej. Otóż, gdy feministki czarnoskóre zwróciły uwagę na fakt odmienności swojej pozycji w stosunku do pozycji białych feministek, analogicznie stwierdzono, iż także mężczyźni nie stanowią grupy jednorodnej. Zauważono, iż np. w USA biali mężczyźni, czarni mężczyźni, czarne kobiety i białe kobiety to cztery różne zbiorowości społeczne, z których każda charakteryzuje się inną pozycją społeczną i swoistymi problemami. Odzwierciedlało się to np. w wyraźnie wyższych wskaźnikach zachorowań, samobójstw, przestępczości i śmiertelności wśród czarnych mężczyzn w porównaniu do białych mężczyzn. Przywołano także fakt, że na przełomie wieku XIX i XX w USA biali mężczyźni w stosunku do mężczyzn czarnoskórych używali bardzo specyficznego narzędzia władzy, a mianowicie przed dokonaniem linczu kastrowali ich, rytualnie sprowadzając ich w ten sposób do pozycji kobiet (Gardiner 2002: 33, 305; Kimmel, Messner 2001: 288; Pilcher, Whelehan 2004: 50).

Te spostrzeżenia usystematyzował Robert W. Connell, opierając się na założeniu istotnego powiązania między czynnikami **płci, rasy i klasy społecznej**. Czynniki te odpowiadają, według Connella, za relacje władzy na globie ziemskim, które powstały wskutek **kolonizacji**, dokonanej przez białych mężczyzn i ukazującej ich agresywną dążność do dominacji. Dziś miejsce kolonizatorów zajęli światowi decydenci polityki i biznesu, którzy nie uosabiają już tradycyjnych cech męskich w aż tak dużym stopniu jak ich poprzednicy, bowiem rozwój technologiczny sprawił, iż agresja i siła przestały być dziś konieczne do dominacji. Jednak mimo to, owa grupa światowych decydentów dąży wciąż do zachowania swej dominacji, m.in. przez **politykę neoliberalną**, osłabiającą instytucje państwa dobrobytu, a więc odbierające pomoc państwową grupom dyskryminowanym, przede wszystkim kobietom. Zatem w sformułowanej przez Connella hierarchii płci społeczno-kulurowej, największa władza spoczywa w rękach „męskości hegemonicznej”,

czyli „**ponadnarodowej męskości biznesowej**” – wcielanej w życie przez mężczyzn z klasy średniej i wyższej, decydentów biznesu i polityki na poziomie globalnym, tradycyjnie białych i heteroseksualnych. Poniżej w hierarchii władzy znajduje się „męskość współpracująca”, reprezentowana przez ogromną większość mężczyzn, którzy przynajmniej częściowo podzielają pozycję „męskości hegemonicznej”. W stosunku podległości do nich znajduje się trzecia grupa mężczyzn, reprezentujących „**męskości alternatywne**”, spośród których na czoło wysunęła się ostatnio męskość homoseksualna. Dopiero pod tymi wszystkimi grupami mężczyzn w hierarchii władzy znajdowałyby się kobiety, także schierarchizowane wewnętrznie (Kimmel, Messner 2001: 63).

Chociaż tradycyjny model męskości wciąż dominuje, to jednak został mocno zachwiany i tak socjologia, jak i społeczeństwo, zgadzają się z faktem, że istnieje wiele modeli męskości i że mogą one ulegać zmianie (Arcimowicz 2003: 105, 251; Wojciszke 2002: 361, 373).

Zachwianie tradycyjnego modelu męskości oznacza, że tak w teorii socjologicznej, jak i w praktyce społecznej, dopuszcza się dziś rozłączanie tego, co dawniej uważano za nierozłączne: płci biologicznej i tradycyjnej płci społeczno-kulturowej, a więc męskości biologicznej i tradycyjnej męskości kulturowej (a także, analogicznie, kobiecości biologicznej i kobiecości kulturowej). Okazało się, że mężczyzna może dzielić się z kobietą wynagradzaną pracą w sferze publicznej lub nawet że mężczyzna może przejść do pracy w sferze domowej, że mężczyzna może być obiektem prostytucji lub pornografii, że nie musi przechodzić rytuałów inicjacyjnych ani odnosić sukcesów sportowych, a nawet że jego partnerem uczuciowym i seksualnym może być nie kobieta, lecz inny mężczyzna – i mimo to wciąż może być uważany przez innych za mężczyznę.

KRYZYS MĘSKOŚCI A INDUSTRIALIZACJA I FEMINIZM

Wśród głównych przyczyn zachwiania tradycyjnego modelu męskości najczęściej wymienia się dwie: industrializację i feminizm. W nieco innych terminach, niektórzy autorzy mówią o czynniku ekonomicznym i o czynniku wartości. Czy tak czy tak, wielu socjologów zgadza się ze stwierdzeniem, iż patriarchalna kontrola mężczyzny nad całą rodziną zaczęła się kruszyć wraz z rozpoczęciem **industrializacji** w drugiej połowie XVIII wieku, gdy zaczął on pracować poza domem, czyli w fabryce. W tym samym czasie dokonywał się rozwój oświeceniowej filozofii

praw człowieka, laickiej i racjonalnej. Jednak przez dużą część epoki industrialnej dominacja męskości hegemonicznej trwała, wraz z podziałem sfer życia na publiczną męską i prywatną kobiecą, co zostało przełamane wreszcie przez **feminizm** pierwszej fali na przełomie XIX i XX wieku, gdy kobiety uzyskały dostęp do edukacji, pracy i polityki. Jednak zmiany nie tylko w ustawodawstwie, ale także w praktyce społecznej, przyszły dopiero w latach 1960-tych i później, wraz z feminizmem drugiej fali, z którym sprzymierzył się także ruch gejowski w walce z dominacją tradycyjnej męskości.

Akcje prowadzone przez te ruchy przyczyniły się do zmiany dominujących poglądów na męskosc w sferze dyskursu medialnego i **opinii publicznej**. Równolegle, równouprawnienie kobiet było wspierane przez ustawodawstwo oraz **instytucje państwowe**, w szczególności przez mechanizmy państwa dobrobytu takie jak żłobki, urlopy, zasiłki itd. Państwo zresztą już od niemal wieku dokonywało erozji władzy męskiej w rodzinie np. przez wprowadzenie obowiązku kształcenia dzieci poza domem rodzinnym, w szkołach publicznych. Ze strony ekonomicznej, do kryzysu tradycyjnej męskości w latach 1960-tych przyczyniło się także przejście od gospodarki industrialnej do **postindustrialnej**, czyli od dominacji przemysłu do dominacji usług i informacji, a więc od bezpiecznych etatów w fabrykach do rynku pracy bardziej elastycznego i konkurencyjnego. Z całym tym rozwojem gospodarki oraz wiedzy wiązała się także inna istotna przyczyna kryzysu tradycyjnej męskości, a mianowicie wynalezienie **pigulki antykoncepcyjnej**, dającej wolność reprodukcyjną kobiecie. Poza tym, zachwianie modelu męskości dominującej związane jest także z **demokratyzacją**, tak w sferze polityki, jak i w sferze związków intymnych (Badinter 1993: 36; Giddens 2002: 495; Pilcher, Whelehan 2004: 48, 52, 144).

W tych warunkach istotnym czynnikiem wpływu na społeczeństwo stały się **ruchy społeczne**, czyli działania i organizacje obywatelskie skupione wokół interesów danej zbiorowości i broniące jej praw; niezależne od tradycyjnych instytucji władzy takich jak państwo, firmy kapitalistyczne i kościół. Do ruchów społecznych zalicza się m.in. feminizm i ruch gejowsko-lesbijski. Reakcja na nie była jedną z przyczyn wyłonienia się tzw. ruchów społecznych mężczyzn (Flecha, Gomez, Puigvert 2001: 98, 148).

RUCHY SPOŁECZNE MĘŻCZYŹN: PRO-FEMINIZM, MASKULINIZM, ANTY-FEMINIZM

W reakcji na zmiany tradycyjnego modelu męskości wyłoniły się **ruchy społeczne mężczyzn** (*men's movements*). Mianem tym określa się szeroki wachlarz inicjatyw, w tym prądów myślowych i organizacji pozarządowych, których celem jest wspieranie mężczyzn i dbałość o ich specyficzne prawa; promowanie nowych lub tradycyjnych modeli męskości. Ruchy te obejmują wiele odłamów; zarówno konserwatywnych, jak i progresywnych; zarówno prawicowych, jak i lewicowych; zarówno anty-feministycznych, jak i pro-feministycznych. Pomędzy poszczególnymi odłami istnieje wiele punktów wspólnych, jednak każdy z nich ma swoje specyficzne cechy.

Ruchy te powstały przede wszystkim w USA, ale istnieją w większości krajów rozwiniętych, w tym w Polsce. Rozwijały się w dwóch etapach.

Najpierw, w latach 1970/80-tych, wzrastał przede wszystkim profeminizm, czyli ruch mężczyzn, wspierających feministyczne dążenia kobiet. **Krytykę tradycyjnego wzoru męskości** organizacje profeministyczne podzielały także z inną grupą organizacji, określaną jako „ruch wyzwolenia mężczyzn” (*men's liberation movement*) i nawołującą do wyzwolenia mężczyzn z opresyjnej dla nich samej tradycyjnej roli płciowej i do budowania „nowych męskości”. Profeminizm i ruch wyzwolenia mężczyzn różniły się natomiast tym, iż pierwszy skupiał się bardziej na opresji kobiet, a drugi – na opresji mężczyzn. Odwołania do krytyki feministycznej w socjologii oraz do socjologicznych koncepcji płci, egalitarną wizję relacji płci oraz postulaty ruchu wyzwolenia mężczyzn (choć często w formie mniej radykalnej), głosiło także wiele innych stowarzyszeń, które wykryształizowały się w tym czasie, najczęściej określanych łącznie jako „maskulinizm” (*masculism*) lub „ruch praw mężczyzn” (*men's rights movement*), ze swym wyróżniającym się wyspecjalizowanym odłamiem, „ruchem praw ojców” (*father's rights movement*), sięgającym w swych uzasadnieniach teoretycznych do teorii psychoanalitycznej.

Nurt obrony praw mężczyzn zradycalizował się w latach 1990-tych, gdy, w reakcji na dokonania feminizmu (określanej jako *backlash*), powstało wiele organizacji, dążących *explicite* do **odbudowy tradycyjnego wzoru męskości**, przede wszystkim organizacje religijne (np. *Promise Keepers*) i tzw. ruch mitopoetycki (*mythopoetic movement*), a także wiele

innych, np. w USA *Free Men (Wolni Mężczyźni)*. Organizacje te w znacznie większym stopniu niż nurty wcześniejsze opierały się na biologicznej koncepcji płci i na argumentach religijnych (Wood 2003: 83, 88; Wikipedia: *Masculism; Men's Liberation; Men's Movement*).

Równocześnie cały czas rozwijały się akademickie studia nad męskością (*men's studies/masculinity studies*), często bliskie pro-feminizmowi lub maskulinizmowi, tworząc sieć konferencji i stowarzyszeń, uważaną przez niektórych badaczy za odrębny nurt w ramach ruchów społecznych mężczyzn i jeden z ich najmocniejszych filarów już w latach 1980-tych i także dziś.

Wszystkie wyliczone tu nurty rozwijają się dziś nadal.

SOCJOLOGICZNE STUDIA NAD MĘSKOŚCIĄ

Akademickie socjologiczne studia nad męskością łączą w sobie wiele spośród perspektyw, omówionych w niniejszym artykule. Jednak szczególnie blisko związane są z feminizmem, co wynika z wewnętrznej logiki rozwoju socjologicznych studiów nad płcią w ogóle. Jako pierwsze w tej dziedzinie powstały bowiem studia kobiece (*Women's Studies*), wraz z wyłonieniem się feminizmu. Zwróciły one uwagę na fakt, iż nauka formułowana była dotąd przede wszystkim przez mężczyzn i z męskiego punktu widzenia, trzeba było zatem nowych odrębnych studiów, aby wprowadzić na uczelnię perspektywę kobiecą. Z podobnych powodów powstały wkrótce potem także studia gejowsko-lesbijskie (*Gay and Lesbian Studies*). Studia nad płcią były więc na początku studiami **emancypacyjnymi**: tworzyły je grupy dyskryminowane, które uważały, iż dyskryminowała je także nauka. Podobnie zresztą rozwijały się studia etniczne: nie studiowano rasy białej, lecz historię ucisku rasy czarnej. Wkrótce jednak zauważono, że grupy dominujące, takie jak rasa biała czy mężczyźni, nie są neutralną normą, lecz także mają swoje specyficzne cechy, także są konstruowane społecznie, także są wewnętrznie zróżnicowane. Tak więc wyłoniły się studia nad męskością (*Men's Studies/Masculinity Studies*), dzięki tej wewnętrznej logice rozwoju nauki, ale także w reakcji na feminizm, tak popierając go, jak i sprzeciwiając się mu. Dziś w ramach wydziałów humanistycznych na wielu uniwersytetach zachodnich, szczególnie anglosaskich, normą jest, że obok kursów dotyczących kobiecości prowadzi się także osobne kursy dotyczące męskości. Podobny rozwój dokonuje się na uczelniach polskich, np. w ramach studiów nad płcią społeczno-kulturową w Instytucie Socjologii

Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, obok kursów dotyczących feminizmu, uruchomiono osobny przedmiot „Socjologia męskości” (Gardiner 2002: 2, 152, 166, 186; Kimmel 2001: XIV, 66; Pilcher, Whelehan 2004: 85).

RUCH PRO-FEMINISTYCZNY

Ruch pro-feministów nazywany jest także czasem ruchem feministów. Bardziej powszechna jest nazwa „pro-feminiści”, podczas gdy nazwa „feminizm” rezerwowana jest dla kobiet w założeniu, że tylko one mogą w pełni doświadczyć dyskryminacji kobiet i stać się feministkami. Ów podział na „feminizm kobiet” i „pro-feminizm mężczyzn” jest jednak często krytykowany, szczególnie przez organizacje transwestytów i transseksualistów, jako zbyt zakorzeniony w determinizmie biologicznym i esencjalizmie.

Tak jak i wiele innych ruchów męskich (jednak z wyłączeniem ruchu mitopetyckiego, wielu męskich organizacji religijnych oraz organizacji takich jak *Free Men*), pro-feminiści wychodzą z założenia o opresyjności tradycyjnej męskiej roli płciowej i systemu patriarchalnego, szkodzącego zarówno mężczyznom, jak i kobietom. Postulują zazwyczaj system społeczny znoszący różnice płciowe i faworyzujący „nowe męskości”. Krytykują homofobię za blokowanie bliskich relacji między mężczyznami. Jednak, w odróżnieniu od pozostałych ruchów mężczyzn, pro-feminiści nie skupiają się na dyskryminacji mężczyzn przez kobiety (podnoszonej przez np. ruch praw ojców), lecz kładą nacisk na niesprawiedliwości patriarchy wobec kobiet. Zatem pro-feminiści współpracują często z kobiecymi ruchami feministycznymi i popierają je, zachęcają także do przeciwstawiania się patriarchy i tworzenia „nowych męskości” m.in. poprzez współpracę z organizacjami LGBT (gejów, lesbijek, biseksualistów i transgender), socjalistycznymi, antyrasistowskimi. Jako ofiarami patriarchy, pro-feminiści zajmują się czasem także mężczyznami, np. poprzez kampanie zdrowotne, najczęściej skupiają się jednak przede wszystkim na kobietach, np. przez kampanie zmierzające do zakończenia przemocy wobec kobiet, przez zmianę nastawień mężczyzn, dotychczasowych głównych sprawców tej przemocy (Wood 2003: 85; Wikipedia: *Men's Movements*; *Pro-feminist Men*).

Jedną z najznacześniejszych organizacji profeministów jest północnoamerykańska Narodowa Koalicja Mężczyzn Przeciwko Seksizmowi, NO-MAS (*National Coalition of Men Against Sexism*), która liczy ponad

1000 członków, organizuje regularnie warsztaty, wydaje biuletyn. Na organizowanej przez nią od 25 lat corocznej konferencji dominowały trzy tematy: zakończenie przemocy męskiej, rozwijanie profeministycznych studiów nad męskością oraz wspierania edukacji antyhomofobicznej (Wood 2003: 86-87).

Przykładem inicjatywy, która wpisuje się w ruch pro-feministyczny, jest **Kampania Białej Wstążki** (*White Ribbon Campaign*). Powstała ona w Kanadzie w 1991 roku w reakcji na zastrzelenie w Montrealu 14 studentek przez anty-feministę. Inicjatorami Kampanii było kilku mężczyzn, którzy zdecydowali, iż noszenie białej wstążeczki przypiętej do piersi będzie znakiem sprzeciwu wobec przemocy męskiej wobec kobiet, a także sprzeciwu wobec przemocy każdego typu. Po zaledwie kilku tygodniach białą wstążkę nosiło już 100 tys. Kanadyjczyków. Oprócz budzenia świadomości, organizacje WRC (od oryginalnej angielskiej nazwy *White Ribbon Campaign*) prowadzą m.in. warsztaty edukacyjne w szkołach. WRC jest kampanią prowadzoną przez mężczyzn i skierowaną do mężczyzn, ale otwartą także dla kobiet jeśli tylko wyrażą one taką chęć. Akcja rozprzestrzeniła się poza granice Kanady i została już podjęta przez ok. 35 krajów, zawsze rozpoczynana 25 listopada, czyli w Międzynarodowym Dniu Przeciwko Przemocy Wobec Kobiet (*White Ribbon Campaign*).

Kampania rozwinęła się też w Europie, szczególnie w formie serii konferencji, w latach 2000-2001, w ramach popartego przez Komisję Europejską programu „Kampania Białej Wstążki w Europie – Mężczyźni przeciwko Przemocy wobec Kobiet” (*The WRC in Europe – Men Working to End Men’s Violence Against Women*) (WRC Europe).

RUCH GEJÓW

Wymieniając główne nurty ruchów społecznych mężczyzn, nie sposób nie wspomnieć ruchu mężczyzn homoseksualnych. Co prawda, stanowi on obszerny temat na osobną pracę, bowiem powstał on najwcześniej i jest bodaj najbardziej rozbudowany spośród wszystkich ruchów męskich. Do jego osiągnięć śmiało można zaliczać zmianę wizerunku publicznego gejów oraz ich ochronę prawną, w tym legalizację związków między osobami tej samej płci. Jednak, mimo istnienia rozmaitych organizacji homoseksualnych skupiających wyłącznie mężczyzn, generalnie ruch ten posiada swoją odrębną specyfikę, nieco inną od pozostałych ruchów praw mężczyzn, bowiem nie skupia się on na płci, lecz na orientacji

seksualnej i ściśle współpracuje z lesbijkami oraz innymi grupami sprzeciwiającymi się tradycyjnemu paradygmatowi płci w połączeniu także z orientacją seksualną, stąd powszechne określenie całego ruchu jako LGBT, *Lesbian, Gay, Bisexual and Transgender*. Jest to prawdopodobnie także jeden z najbardziej aktywnych ruchów społecznych w Polsce, z organizacjami takimi jak np. Kampania Przeciwko Homofobii lub Lambda (Wikipedia: *LGBT Social Movement*).

RUCH PRAW MĘŻCZYŹN

Ruch praw mężczyzn (*men's rights movement*) i ruch praw ojców (*father's rights movement*), określane bywają jako reakcyjne wobec feminizmu, w wielu przypadkach dzielą jednak z feminizmem i pro-feminizmem założenie, iż tradycyjne role płciowe są szkodliwe i ograniczające dla obydwu płci, ponieważ np. blokują kontakty mężczyzn z ich własnym potomstwem lub czynią z mężczyzn „obiekty sukcesu” (na tej samej zasadzie jak z kobiet „obiekty seksualne”). Tutaj wspólnota między ruchem praw mężczyzn i ojców a pro-feminizmem się kończy, bowiem ten pierwszy, w przeciwieństwie do drugiego, krytykuje wiele założeń feminizmu (Wood 2003: 87)

Przedstawiciele ruchu praw mężczyzn twierdzą, iż mężczyźni, w niemniejszej mierze niż kobiety, są obiektami opresji strukturalnej, w wyniku której żyją krócej niż kobiety (w Polsce o 8 lat), popełniają samobójstwo 5 razy częściej niż kobiety (w Polsce 84 procent wszystkich samobójstw), stanowią przytłaczającą większość populacji aresztowanych, zatrzymanych i skazanych (w Polsce 97 procent), a także większość alkoholików (w Polsce 75 procent spośród leczonych), palaczy papierosów (w Europie 66 procent), ofiar wypadków przy pracy (w Polsce 71 proc.) itd. Według koncepcji praw mężczyzn, wszystko to jest skutkiem **dyskryminacji mężczyzn** (Wood 2003: 88; GUS, KGP, MS CZSW, CSIOZ: 2002-2005; Wikipedia: *Cigarette*).

Jedną z istotnych sfer owej dyskryminacji jest, według przedstawicieli ruchu praw mężczyzn, dyskryminacja mężczyzn w prawie pracy. Ma ona kilka przejawów. Po pierwsze: brak lub krótkość odpowiednika urlopu macierzyńskiego dla mężczyzn, czyli „**urlopu tacierzyńskiego**” (*paternity leave*). Jak na razie bowiem, w przytłaczającej większości krajów świata, matki po urodzeniu dziecka mają prawo do płatnego urlopu, podczas gdy prawa takiego nie mają ojcowie. Oczywiście jest to po części uzasadnione fizycznym wyczerpaniem matki po porodzie, które-

go nie doświadcza ojciec. Jednak wielotygodniowe urlopy macierzyńskie przy braku urlopów tacierzyńskich, szczególnie w kontekście psychologicznych uzasadnień równie istotnej jak rola matki roli ojca w wychowaniu dziecka od pierwszych dni, skłoniły niektóre, jak na razie bardzo nieliczne kraje, do wprowadzenia urlopów ojcowskich niemal równych urlopom macierzyńskim (Kanada, Islandia, Norwegia, Szwecja; w mniejszym stopniu Włochy). W pozostałych krajach albo w ogóle nie ma urlopów tacierzyńskich, albo trwają one kilka dni (podczas gdy macierzyńskie – kilkanaście tygodni). Drugim kluczowym aspektem dyskryminacji mężczyzn w prawie pracy jest, według ruchów praw mężczyzn, **wiek emerytalny**, z reguły wyższy dla mężczyzn niż dla kobiet (np. w Polsce 65 lat dla mężczyzn i 60 lat dla kobiet) (Wikipedia: *Men's Rights; Parental Leave*).

Kolejną kwestią jest **obowiązkowy pobór wojskowy** mężczyzn w większości krajów świata, w odróżnieniu od kobiet (kobiety podlegają obowiązkowemu poborowi tylko w kilku krajach świata, m.in. w Izraelu). Niektórzy teoretycy twierdzą, iż pobór mężczyzn jest rodzajem „rytuału przejścia”, odzwierciedlającym dawną inicjację męską. Z reguły młodzi mężczyźni w wieku ok. 18 lat brani są do wojska na przeszkolenie trwające ok. 1-2 lat, zaś w wypadku konfliktu wojennego mogą zostać zmobilizowani do walki na czas nieokreślony. Wielu przedstawicieli ruchu utrzymuje, iż pobór jest pogwałceniem prawa do wolności, a także wyrazem seksizmu, ageizmu (powoływani są młodzi), promocji nacjonalizmu i militarizmu. Krytykują oni feministki za pomijanie prawa do poboru w swoich żądaniach. Ze względu na brutalność szkolenia i wojny oraz na fakt, iż pobór blokuje często inne możliwości życiowe (np. poprzez wyłączenie na pewien czas z życia zawodowego), wielu mężczyzn próbuje ominąć pobór poprzez służbę zastępczą lub przedłużanie edukacji, a także przez ucieczkę poza granice kraju, jak w wypadku wielu obywateli USA podczas wojny w Wietnamie. Mimo że dziś wiele krajów rozwiniętych rezygnuje z obowiązkowego poboru, wprowadzając armię zawodową, to jednak wciąż kraje te stanowią mniejszość (Wood 2003: 88; Wikipedia: *Conscription*).

Kolejną kwestią, często podejmowaną przez reprezentantów ruchu praw mężczyzn, jest **przemoc domowa**. Twierdzą oni, iż stereotyp kata-mężczyzny i jego ofiary-kobiety nie jest zawsze słuszny, bowiem statystyki dotyczące męskiej przemocy na kobietach mogą być niedokładne. Może się tak dziać dlatego, iż, po pierwsze, niejednokrotnie podczas spraw rozwodowych kobiety oskarżają swych mężów fałszy-

wie, by w ten sposób uzyskać więcej korzyści majątkowych, opiekę nad dziećmi itd.

Po drugie, zgodnie z interpretacją danych rządu USA podawaną przez tamtejsze organizacje maskulinistyczne, wśród ofiar przemocy domowej mężczyźni stanowią w rzeczywistości od 15 do 38 procent, lub, według ostrożniejszych szacunków, od 3 do 22 procent, jednak przypadki te nie są zgłaszane przez poszkodowanych mężczyzn na policję z powodu ogromnej stygmatyzacji społecznej związanej z takim zgłoszeniem (według oficjalnych danych polskiej Komendy Głównej Policji dorośli mężczyźni to 6 procent ofiar, podczas gdy dorosłe kobiety – 58 procent, jednak zgodnie z interpretacją maskulinistów dane te nie odzwierciedlałyby stanu faktycznego).

Po trzecie, według ruchu praw mężczyzn, procentowi poszkodowanych mężczyzn nie odpowiada odpowiedni procent funduszy publicznych i schronisk przeznaczonych dla bitych mężczyzn i ich dzieci.

Po czwarte: to, co uważane jest za przemoc przez kobietę, często nie jest za nią uważane przez mężczyznę – np. klaps czy szturchnięcie; stąd więcej skarg ze strony kobiet.

Po piąte, z różnic psychicznych i fizycznych między płciami wynika, że mężczyźni są bardziej skłonni do stosowania przemocy fizycznej, zaś kobiety – do przemocy psychicznej, która też niejednokrotnie mieści się w definicjach prawnych przemocy i wywiera ogromny wpływ na życie mężczyzn, jednak nie jest tak widoczna i ewidentna jak przemoc fizyczna, zatem bagatelizuje się ją (Wikipedia: *Domestic Violence Against Men; Domestic Violence; Men's Movement*).

Podobnie, szacuje się, iż w USA co najmniej **10 procent ofiar gwałtów to mężczyźni**, gwałceni przez obydwie płcie, szczególnie w więzieniach, ale także np. w swoich związkach intymnych. Według niektórych szacunków, kobiety stanowią co najmniej 10 procent (a nawet 30 procent) sprawczyń gwałtów – na dzieciach, innych kobietach i mężczyznach (tu przytacza się przypadki molestowania seksualnego uczniów przez nauczycielki w USA) (Wikipedia: *Rape by Gender*).

Mimo że nie sposób nie zgodzić się z częścią tych wyjaśnień ze strony organizacji broniących praw mężczyzn, to jednak w wielu wypadkach trzeba traktować je wnikliwie, gdyż mogą okazać się nieuzasadnione. Chociaż bowiem zgodne z rzeczywistością są wysokie liczby mężczyzn-ofiar przemocy domowej (24 procent ofiar zabójstw w wyniku przemocy domowej w USA), to pomija się przy tym często fakt, iż takimi ofiarami mężczyźni często stają się na własne życzenie, tj. gdy

np. kobieta rani ich lub zabija w obronie własnej. Poza tym, fakt obecności mężczyzn wśród ofiar przemocy domowej często nie wyklucza także mężczyzn jako katów: bowiem według niektórych danych do przemocy domowej popełnianej przez mężczyznę na mężczyznę dochodzi w 23 procent związków homoseksualnych, podczas gdy przez kobietę na mężczyznę – w 7 procentach związków heteroseksualnych (Wikipedia: *Men's Movement*).

Innym zjawiskiem, uznawanym przez ruch praw mężczyzn za dyskryminację mężczyzn, jest ich **obrzezanie**, praktykowane w wielu kulturach, albo na niemowlętach płci męskiej (w USA, kulturze żydowskiej), albo na kilku-/kilkunastoletnich chłopcach (w Korei, Afryce). Jest to praktyka powszechna w kulturze żydowskiej, w wielu odłamach kultury muzułmańskiej, na Filipinach i w Korei Południowej, w wielu kulturach prymitywnych Afryki i Pacyfiku, a także w USA (dziś w tamtejszych szpitalach poddawanych jest obrzezaniu ok. 50 proc. nowonarodzonych chłopców, a w 1950 roku procent ten wynosił 70, głównie z powodu założeń higienicznych i zdrowotnych, później zakwestionowanych). Obrzezanie uzasadniane jest z reguły względami rytualnymi/religijnymi (np. często jako rytuał przejścia w męskość, jako męski odpowiednik menstruacji poprzez krwawienie, jako sposób utrudnienia masturbacji), zdrowotno-higienicznymi, społecznymi (sposób wyróżnienia danej grupy społecznej) lub estetycznymi. Jednak badania nie wykazały jednoznacznie ani negatywnego, ani pozytywnego wpływu obrzezania na zdrowie mężczyzn. W związku z tym, anglosaskie stowarzyszenia medyczne nie polecają już dziś rutynowego obrzezania niemowląt płci męskiej. Natomiast według przedstawicieli ruchu praw mężczyzn, chociaż ich koncepcji trudno dowieść niezbitcie, obrzezanie jest źródłem ran psychologicznych i seksualnych, zadanych mężczyźnie na całe życie. Np. większość obrzezań niemowląt w USA dokonywana jest bez znieczulenia i według wielu badaczy chłopiec nie zapomina tego bólu. W związku z tym np. w Szwecji wprowadzono prawny obowiązek dokonywania obrzezań tylko przez wykwalifikowany personel i pod znieczuleniem (Wikipedia: *Circumcision*).

Inne kwestie, podnoszone przez ruch praw mężczyzn jako przejawy dyskryminacji mężczyzn, to np. **polityka zdrowotna**, jako że rządy przeznaczają zdecydowanie więcej funduszy na specjalne programy zdrowotne dla kobiet niż dla mężczyzn, podczas gdy umieralność mężczyzn z powodu większości najgroźniejszych chorób jest wyższa niż umieralność kobiet. Poza tym, niektórzy działacze zwracają uwagę na

odmawianie mężczyznom praw prokreacyjnych poprzez przyznawanie kobiecie całkowitego prawa do decyzji o aborcji.

Ruch praw mężczyzn, który zajmowałby się wyżej wymienionymi kwestiami, nie rozwinął się w Polsce jak dotąd w żaden znaczący sposób. Być może zbyt małe są jeszcze osiągnięcia feminizmu w Polsce, aby pociągnąć za sobą reakcję w postaci maskulizmu.

Jednak jednym z przejawów dyskryminacji, podnoszonych przez obrońców praw mężczyzn niezwykle często i za granicą, i w Polsce, jest prawo rodzinne i orzeczenia sądów na temat **prawa do opieki nad dzieckiem**. obrońcy praw mężczyzn wskazują, iż podczas spraw rozwodowych wielu mężczyzn niesłusznie jest oskarżanych o przemoc domową lub seksualną, oraz, przede wszystkim, że mężczyznom odbiera się z reguły prawo do opieki nad dziećmi na korzyść matek. Przy tym stosuje się rozróżnienie terminologiczne, według którego ruch praw mężczyzn zajmuje się wszelkimi kwestiami prawa cywilnego, rezerwując prawo rodzinne dla swego wyspecjalizowanego odłamu, ruchu praw ojców.

RUCH PRAW OJCÓW

Ruch praw ojców należy do najbardziej rozbudowanych odłamów ruchów społecznych mężczyzn. W Polsce stowarzyszenia praw ojców stanowią przytłaczającą większość wszystkich organizacji zajmujących się prawami mężczyzn. Podobnie w USA, wśród wszystkich organizacji mężczyzn (ujętych w internetowej encyklopedii Wikipedia: *List of Men's Rights Organizations*), organizacje zajmujące się prawami ojców są grupą zdfecydowanie najliczniejszą.

Głównym aspektem ich działalności jest dostarczanie poradnictwa prawnego dla rozwodzących się mężczyzn, a także (rzadziej) prowadzenie psychologicznych grup wsparcia. Stowarzyszenia praw ojców zajmują się także lobbyngiem prawnym i akcjami medialnymi, mającymi zakończyć dyskryminację ojców i promować odpowiedzialne ojcostwo. Według tych stowarzyszeń, polskie sądy rodzinne, obsadzone głównie kobietami, są uprzedzone do mężczyzn i dlatego w 97 procent przypadków rozwodów opiekę nad dziećmi przyznają matkom. Podobną krytykę głosi organizacja *Fathers 4 Justice* w USA. Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Równouprawnienia i Poszanowania Prawa (PSRRPP) pisze na swych stronach internetowych, że w Polsce zaledwie 5 procent dzieci rozwiedzionych rodziców otrzymuje od sądów rodzinnych prawo do bycia wychowywanymi przez ojców, zaś 76 procent spraw rozwodo-

wych z orzekaniem o winie kończy się przypisaniem jej mężczyźnie (wobec 8,5 procent winnych kobiet). Według stowarzyszenia, opieka nad dzieckiem przyznawana z reguły jest matce, a obowiązek alimentacyjny ojcu, ponieważ, po pierwsze, pracownicy sądów rodzinnych to w przytłaczającej większości kobiety, po drugie w sądach panuje fałszywy stereotyp płci, zaś po trzecie kierują się one faktem, że 10 procent rozwodzących się matek nie pracuje na pełen etat, w przeciwieństwie do 66 procent ojców. Powołując się na liczne badania psychologiczne, stowarzyszenie dowodzi szkodliwego wpływu braku ojców na dzieci i całe społeczeństwo. Twierdzi, że także Ministerstwo Sprawiedliwości RP w swoim specjalnym raporcie przyznało istnienie fałszywego stereotypu w sądach rodzinnych i że wynikające z tego stereotypu traktowanie ojców zostało orzeczone przez polski Trybunał Konstytucyjny jako niezgodne z Konstytucją RP. Ponadto, stowarzyszenie promuje wprowadzenie instytucji wspólnego sprawowania opieki nad dzieckiem (*shared parenting*), na którą polskie prawo nie zezwala, a która stała się już normą w wielu krajach świata. Stowarzyszenie przeprowadziło szereg akcji medialnych oraz lobbyingowych, m.in. uczestniczyło także w pracach nad ustawą o równym statusie kobiet i mężczyzn. Inne tego typu organizacje w Polsce to Centralne Stowarzyszenie Obrony Praw Ojca i Dziecka (CSOPOID), Śląskie Stowarzyszenie Obrony Praw Ojca (SLOPO), Stowarzyszenie Obrony Praw Ojca (SOPOWAWA), Stowarzyszenie na rzecz Poszanowania Prawa Dzieci i Rodziny „Ojcowie z Trójmiasta” (OJCOWIE) (Wood 2003: 88; Wikipedia: *Father's Rights*).

MĘSKIE ORGANIZACJE RELIGIJNE I ETNICZNE

Przykładem konserwatywnej organizacji mężczyzn jest **chrześcijańska *Promise Keepers*** (*Dotrzymujący Obietnicy*), wywodząca się z północnoamerykańskiego Denver w Colorado, ale rozbudowana w międzynarodową sieć. Jest to organizacja typu *non-profit*, niezrzeszona z żadnym konkretnym kościołem ani wyznaniem. Zorganizowała wiele masowych spotkań mężczyzn, np. na stadionach futbolowych (w 1997 roku w Waszyngtonie konferencja PK zgromadziła blisko milion mężczyzn, co okrzyknięto największym zgromadzeniem mężczyzn w historii); produkuje także gadżety, które mają przypominać mężczyznom o dotrzymaniu statutowych Siedmiu Obietnic. Do obietnic tych należy współpraca z innymi mężczyznami, uzasadniana założeniem, iż samemu trudno jest wcielić w życie ideały chrześcijańskie; dalej – budowanie i ochrona sil-

nych małżeństw i rodzin. PK jest krytykowana za ograniczanie się do białych mężczyzn z klasy średniej i wyznania protestanckiego, mimo że jej oficjalny statut zakłada otwartość i równość. Często padają także oskarżenia PK o seksizm (organizacja promuje tradycyjny model rodziny) i homofobię (Wood 2003: 92; PK; Wikipedia: *Promise Keepers*).

Inna znana inicjatywa mężczyzn to, również północnoamerykański, **Million Man March** (*Marsz Miliona Mężczyzn*). Był to marsz protestacyjny mężczyzn **afro-amerykańskich**, zwołany w 1995 roku w Waszyngtonie przez organizację *Nation of Islam*, separatystyczną religijną organizację islamską w USA, upatrującą w niewolnictwie Afro-amerykanów spełnienie przepowiedni biblijnych. Organizacja ta jest odrzucona przez większość świata islamu z powodu dowolności w interpretacji islamskiej doktryny, a także jest krytykowana przez świat zachodni za swój rasizm, antychrześcijańskość i antysemityzm, homofobię i seksizm. Do dziś nie ma zgody co do ilości uczestników MMM, szacunki rozciągają się od 650 tys. do 1 mln. uczestników. Zamierzeniem organizatorów marszu było wzbudzenie świadomości afro-amerykańskich mężczyzn, czego skutkiem był spektakularny wzrost ich uczestnictwa w wyborach oraz w adopcji dzieci afro-amerykańskich (Wood 2003: 94; Wikipedia: *Million Man March; Nation of Islam*).

W Polsce nie wyróżniają się szczególnie żadne organizacje religijne lub etniczne, budujące swoją tożsamość *explicite* w związku z męskością. Nie należy, co prawda, zapominać, że np. w ramach Kościoła Katolickiego (który sam zresztą jest instytucją zasadniczo męską) istnieje wiele grup religijnych, przeznaczonych tylko dla świeckich mężczyzn (i, analogicznie, tylko dla kobiet), np. podczas spotkań formacyjnych Ruchu „Światło-Życie”, czyli tzw. „oazy” młodzieżowej. Jednak, mimo że płeć jest tu jednym z czynników organizujących, to główną zasadą i celem całego ruchu jest co innego.

RUCH MITOPOETYCKI

Konserwatywną wizję męskości podziela z organizacjami religijnymi tzw. **męski ruch mitopoetycki** (*Mythopoetic Men's Movement*). Wpisuje się on w ruchy reakcyjne wobec feminizmu (*backlash*), krytykuje bowiem mężczyzn „miękkich” jako ofiary feminizmu i samotnych matek. Celem ruchu jest odbudowa siły męskiej, zniszczonej przez feminizm oraz industrializację. Odbudowa ta ma się dokonać w odwołaniu do teorii psychoanalitycznej Karola Gustawa Junga, według której istnieją

pewne archetypy, odwieczne wzory (np. męskości), które mogą się ujawniać poprzez mity i rytuały. Na nich koncentruje się ruch mitopoetycki i nie interesuje go działalność polityczna, bliska pozostałym ruchom męskim. Ruch mitopoetycki organizuje obozy wyjazdowe dla mężczyzn, szczególnie młodych. Ich nauczycielami są mężczyźni starsi, według założeń o roli ojców i starszyny plemiennej w przekazywaniu męskości oraz o konieczności powrotu mężczyzn do bliskich kontaktów ze swoimi ojcami. Odbywają się rytuały związane z używaniem bębnow i opowiadaniem mitów, co ma na celu wyzwolenie w uczestnikach autentycznego „dzikiego mężczyzny”. Jednym z głównych reprezentantów tego nurtu jest Robert Bly, autor poczytnej (przetłumaczonej na język polski) książki *Żelazny Jan*. [Wood 2003: 89-91; Wikipedia: *Men's Movement; Mythopoiesis*]

W ramach nurtu mitopoetyckiego można umieścić prężnie działającą międzynarodową organizację typu *non-profit* o nazwie **Mankind Project**. Organizuje ona kilkudniowe warsztaty *New Warrior Training Adventure* (Przygoda Szkolenia Nowego Wojownika), które zgromadziły jak dotąd ok. 35 tys. mężczyzn w USA, Kanadzie, Australii, Wielkiej Brytanii, Nowej Zelandii, Południowej Afryce, Francji i Niemczech (Wikipedia: *Mankind Project*).

W Polsce istnieje sporo organizacji, praktycznie realizujących koncepcje mitopoetyckie, np. stowarzyszenia rycerskie lub organizujące wyjazdy typu „szkoła przetrwania”. Jednak bezpośrednio nie odwołują się one do nazewnictwa ani idei północnoamerykańskich organizacji mitopoetyckich, i faktycznie takimi organizacjami nie są, ponieważ, w przeciwieństwie do mitopoetów, w zasadzie nie wykluczają ze swoich szeregów kobiet.

Oprócz wszystkich omówionych tu nurtów ruchów społecznych mężczyzn, nie należy zapominać, iż ogromna część pracy edukacyjnej z mężczyznami dokonuje się poprzez sieć **placówek wychowawczych** takich jak domy dziecka, zakłady wychowawcze, świetlice osiedlowe itp. Część z nich należy do szerszego systemu instytucji, często państwowych; natomiast część jest wynikiem inicjatyw, często wolontariackich, podejmowanych indywidualnie przez nauczycieli, wychowawców, osoby prywatne. Działalność ta szczególnie często obejmuje edukację i organizację wolnego czasu dla chłopców pochodzących z rodzin zmarginalizowanych. Jest to rodzaj pracy u podstaw, o którym nie mówi się dużo w podręcznikach dotyczących męskości, jednak jego rola jest

ogromna i z pewnością wymaga tak szerszego omówienia teoretycznego, jak i rozwijania w praktyce.

Ruchy społeczne mężczyzn nie pozostawiły na obyczajowości społecznej i opinii publicznej tak znaczącego piętna jak ruch feministyczny i gejowsko-lesbijski. Jest oczywiste, że mężczyźni heteroseksualni, przy całej opresyjności ich roli społecznej dla nich samych, posiadali jednak nieporównanie większą władzę, a więc nieporównanie mniejszą potrzebę stworzenia ruchu broniącego ich interesów, takiego jaki powstał w przypadku kobiet i gejów. Jednak w momencie, gdy dominacja tradycyjnego modelu męskości została zachwiana, mężczyźni zostali zmuszeni do przyjęcia stanowiska wobec feminizmu. Dlatego dziś już nie sposób wyobrazić sobie panoramę organizacji pozarządowych bez stowarzyszeń broniących praw ojców lub studia nad płcią bez studiów nad męskością.

BIBLIOGRAFIA:

POZYCJE NAUKOWE:

- Arcimowicz, K. (2003) *Obraz mężczyzny w polskich mediach. Prawda – fałsz – stereotyp*. Gdańsk: GWP Gdańskie Towarzystwo Psychologiczne.
- Badinter, E. (1993) *XY tożsamość mężczyzny*. Warszawa: Wydawnictwo W. A. B.
- Flecha, R., Gomez, J., Puigvert, L. (2001) *Teoría sociológica contemporánea*. Barcelona, Buenos Aires, México: Paidós Studio.
- Gardiner, J., K., (red.) (2002) *Masculinity Studies and Feminist Theory. New Directions*. New York: Columbia University Press.
- Giddens, A. (2002) *Sociología. 4a edición*. Madrid: Alianza Editorial.
- Kimmel, M, S.; Messner M., A. (red.) (2001) *Men's Lives. Fifth Edition*. Boston: Allyn and Bacon.
- Kopciwicz, L. (2005) *Kobiecość, męskość i przemoc symboliczna*. Kraków.
- Pilcher, J., Whelehan, I. (2004) *Fifty Key Concepts in Gender Studies*. London: SAGE Publications.
- Sztompka, P. (2002) *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Wojciszke, B. (red.) (2002) *Kobiety i mężczyźni: odmienne spojrzenia na różnice*. Gdańsk: Gdańskie Towarzystwo Psychologiczne.
- Wood, J., T. (1999) *Gendered Lives: Communication, Gender and Culture*. Belmont (Calif.): Wadsworth.

INTERNET:

- CSIOZ - Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia. *Biuletyn Statystyczny 2005*, <http://www.csioz.gov.pl/biuletyn.htm>, uzyskano 28.09.2006.
- CSOPOID - Centralne Stowarzyszenie Obrony Praw Ojca i Dziecka, www.csopoid.pl
- GUS - Główny Urząd Statystyczny. *Informacje statystyczne. Podstawowe dane*. www.stat.gov.pl Uzyskano 28.09.2006

Instituto Promundo. <http://www.promundo.org.br>, uzyskano 22.09.2006.

KGP - Komenda Główna Policji. *Statystyka. Wybrane statystyki*, <http://www.policja.pl/index.php?dzial=4>, uzyskano 28.09.2006.

MS CZSW - Ministerstwo Sprawiedliwości. Centralny Zarząd Służby Więziennej. *Informacja o wykonywaniu Karty Pozbawienia Wolności i tymczasowego aresztowania za rok 2005*. Warszawa 2005: <http://www.sw.gov.pl/images/1142592390.pdf>, uzyskano 28.09.2006.

OJCOWIE - Stowarzyszenie na rzecz Poszanowania Prawa Dzieci i Rodziny „Ojcowie z Trójmiasta”, www.ojcowie.pl

PK - Promise Keepers, www.promisekeepers.org, uzyskano 28.09.2006.

SLSOPO - Śląskie Stowarzyszenie Obrony Praw Ojca, www.slsopo.org.pl.

SOPOWAWA - Stowarzyszenie Obrony Praw Ojca, <http://free.polbox.pl/s/sopowawa/>

SRRPP - Stowarzyszenie na Rzecz Równouprawnienia i Poszanowania Prawa. , www.tata.pl.

TIK – Towarzystwo Interwencji Kryzysowej Kraków.

WRC - White Ribbon Campaign. *The White Ribbon Campaign*. www.whiteribbon.ca, www.whiteribbon.ca/international, uzyskano 22.09.2006-09-29.

WRCE - White Ribbon Campaign Europe. *The WRC in Europe – Men Working to End Men’s Violence Against Women*, www.euowrc.org, www.euoprofem.org/frame_en.htm, uzyskano 22.09.2006.

Wikipedia The Free Encyclopedia, http://en.wikipedia.org/wiki/Main_Page :
Cigarette, <http://en.wikipedia.org/wiki/Cigarette>, 28.09.2005.
Circumscision, <http://en.wikipedia.org/wiki/Circumscision>, 25.09.2006.
Conscription, <http://en.wikipedia.org/wiki/Conscription>, 25.09.2006.
Domestic Violence, http://en.wikipedia.org/wiki/Domestic_abuse, 25.09.2006.
Domestic Violence Against Men, http://en.wikipedia.org/wiki/Violence_against_men, 25.09.2006.
Father’s Rights, http://en.wikipedia.org/wiki/Fathers%27_rights, 22.09.2006.
LGBT Social Movements, http://en.wikipedia.org/wiki/Gay_rights, 22.09.2006.
List of men’s rights organizations, http://en.wikipedia.org/wiki/List_of_men%27s_rights_organizations, 22.09.2006.
Mankind Project, http://en.wikipedia.org/wiki/Mankind_Project, 25.09.2006.
Masculism, <http://en.wikipedia.org/wiki/Masculism>, 22.09.2006.
Men’s Liberation, http://en.wikipedia.org/wiki/Men%27s_liberation, 22.09.2006.
Men’s Movement, http://en.wikipedia.org/wiki/Men%27s_movement, 22.09.2006.
Men’s Rights, http://en.wikipedia.org/wiki/Men%27s_rights, 22.09.2006-09-29.
Million Man March, http://en.wikipedia.org/wiki/Million_Man_March, 25.09.2006.
Mythopoesis, <http://en.wikipedia.org/wiki/Mythopoetic>, 25.09.2006.
Nation of Islam, http://en.wikipedia.org/wiki/Nation_of_Islam, 25.09.2005.
Parental Leave, http://en.wikipedia.org/wiki/Parental_leave, 25.09.2006.
Pro-feminist Men, http://en.wikipedia.org/wiki/Pro-feminist_men, 22.09.2006.
Promise Keepers, http://en.wikipedia.org/wiki/Promise_Keepers, 25.09.2006.
Rape by Gender, http://en.wikipedia.org/wiki/Rape_by_gender, 25.09.2006.

Przemysław Piotrowski

Uniwersytet Jagielloński
Instytut Psychologii Stosowanej
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu

„WZORZEC AGRESYWNIE WYRAŻANEJ MĘSKOŚCI” VERSUS ALTERNATYWNE SPOSOBY ROZUMIENIA SIEBIE I ŚWIA- TA W SUBKULTURACH MŁODZIEŻOWYCH

Kwiaty we włosach hippisów i „bojowy” wizerunek skinheadów. Słynne hasło *make love not war* w zderzeniu z rasistowskimi okrzykami paramilitarnych bojówek. Oba te nurty: „miękki”, kobiecy, nastawiony na poszukiwanie siebie, bycie z innymi i emocje, oraz „twardy”, będący afirmacją tradycyjnie rozumianych męskich cnót, są od ponad pół wieku obecne w przestrzeni kultury młodzieżowej. Ich przejawów, szerszego tła społecznego, na którym się pojawiają oraz roli w procesie budowania tożsamości członków młodzieżowych subkultur będą dotyczyły niniejsze rozważania.

Młodość, kultura młodzieżowa i proces dorastania

Młodość jest okresem szczególnym, jako czas przejścia pomiędzy dzieciństwem i dorosłością. Obecnie, w dobie „kultu młodości” i mody na młodzieżowy styl życia, trudno uwierzyć, że faza młodości wyodrębniła się dopiero w XIX wieku, a upowszechniła w naszym kręgu kulturowym w wieku XX. Istnienie tej fazy ma więc charakter zjawiska społeczno-kulturowego, powstałego jako wynik określonych uwarunkowań historycznych. Najważniejsze z nich to proces uprzemysłowienia społeczeństw zachodnich oraz stopniowe, coraz powszechniejsze uznanie wagi wykształcenia w życiu człowieka. Wydłużanie okresu uczęszczania do szkoły spowodowało, iż czas „pomiędzy byciem dzieckiem i stawaniem się dorosłym” zaczynał być coraz bardziej znaczący. Młodość, uważana dotąd za okres przejściowy, od początku lat 50-tych XX wieku zyskała samoistną wartość jako odrębny „fakt kulturowy”. O ile do tej pory młodzi ludzie nie mogli się doczekać momentu dorosłości, generacje II po-

łowy XX wieku gwałtownie zaprotestowały przeciwko światowi dorosłych, na różne sposoby (np. poprzez wyznawaną ideologię, strój, upodobania muzyczne, język) podkreślając swoją odmienność i niezależność.

Młodzi, dorastający ludzie znajdują się w specyficznej sytuacji społecznej. Charakter okresu młodości dobrze opisuje pojęcie *moratorium*, czyli odroczenie. W związku z pobieraniem nauki odroczone jest odpowiedzialność, związana z finansowaniem swojego utrzymania. Podobnie jest z założeniem rodziny i opieką nad dziećmi. Psychospołeczne moratorium to swoisty „okres ochronny”, pozwalający młodym ludziom na wypróbowywanie różnych rodzajów aktywności bez konieczności ponoszenia wielu konsekwencji nietrafnych wyborów. Jest to stan, który z jednej strony pozwala na rozważanie szeregu obiecujących życiowych możliwości, z drugiej jednak charakteryzuje się niepewnością wynikającą z konieczności zmierzenia się z ważnymi egzystencjalnymi problemami. Młody człowiek powinien w tym okresie wybrać drogę kształcenia i przyszłej aktywności zawodowej, usamodzielnić się i stopniowo oderwać od domu rodzinnego, opanować wymagania roli, związanej z płcią a jednocześnie osiągać cele, określone przez szkołę lub miejsce pracy.

Rozwój kultury młodzieżowej jest odbiciem skomplikowanych procesów społeczno-ekonomicznych i zmian cywilizacyjnych. Jej kształt wynika także ze specyfiki okresu dorastania – czasu, który charakteryzuje się m.in. nasiloną potrzebą autonomii i zaburzeniami społecznego funkcjonowania.

Proces przeobrażania się dziecka w osobę dorosłą jest wielopłaszczyznowy i dokonuje się na przestrzeni zaledwie kilku lat. Nie tylko wielkość przemian i ich tempo, ale także nierównomierność rozwoju w poszczególnych sferach życia stanowią o wyjątkowości okresu adolescencji. Przemianom organizmu, charakterystycznym dla fazy dojrzewania, towarzyszą przeobrażenia w sferze psychicznej. Należy do nich m.in. doskonalenie funkcji poznawczych. Pojawiające się myślenie abstrakcyjne pozwala na wykraczanie poza aktualne doświadczenia i rozważanie nie tylko zagadnień dotyczących własnej przyszłości, ale również problemów ogólnoludzkich, np. moralnych czy politycznych. Młodzi ludzie lubią dyskutować, są nastawieni refleksyjnie, a zarazem bardzo krytycznie do otaczającej ich rzeczywistości. Cechą charakterystyczną osób dorastających jest podwyższony poziom samoświadomości, będący skutkiem młodzieńczego egocentryzmu, czyli nadmiernego zaabsorbowania własnymi myślami przy równoczesnym rozważaniu tego, co

myślą o nas inni (Turner i Helis 1999). Okres dorastania charakteryzuje burzliwy rozwój procesów emocjonalnych. Emocje osób dorastających są zwykle intensywne, żywe, często nietrwałe, a stany uczuciowe trudno czasem powiązać jednoznacznie z określonymi bodźcami. Pojawiają się pierwsze, młodzieńcze miłości oraz towarzyszące okresom fascynacji radości i rozczarowania. W kontaktach z osobami dorosłymi młodzież niechętnie ujawnia emocje, maskując je lub pokrywając pozą „luzu”, nonszalancji.

Ogromnie ważnym procesem o charakterze psychospołecznym jest stopniowe uniezależnianie się i uzyskiwanie własnej, odrębnej tożsamości. Tendencjom do usamodzielniania się towarzyszą często konflikty z rodzicami i kryzys ich autorytetu, a także osłabienie więzi emocjonalnej. Zwiększa się natomiast wydatnie wpływ grupy rówieśniczej oraz skłonność do naśladowania zewnętrznych, postrzeganych jako atrakcyjne, atrybutów dorosłości (m.in. picie alkoholu, palenie papierosów). Według Eriksona (1982) kluczowy konflikt okresu dorastania dotyczy zbudowania lub zagubienia tożsamości jednostki. Młody człowiek, mający odpowiedzieć sobie na pytanie o to, kim jest i kim będzie w przyszłości, początkowo nie jest pewien własnych zachowań, przekonań i wartości. W ciągu kilku lat pomiędzy dzieciństwem a dorosłością ma możliwość zdobycia szeregu nowych doświadczeń, eksperymentowania i wypróbowywania różnych tożsamości, aby w końcu zbudować spójne i wewnętrznie satysfakcjonujące poczucie „ja”. Młodzi, dorastający ludzie zaczynają krytycznie patrzeć na otaczającą ich rzeczywistość społeczną, czują się niezrozumiani przez najbliższych, często osamotnieni. Wartości, którymi będą kierować się w życiu dopiero się krystalizują. Nie zawsze mogą swobodnie wyrażać swoje poglądy, a możliwości, którymi dysponują nie pozwalają na realizację wszystkich potrzeb.

Istotą rozwoju społecznego człowieka jest fakt, iż dokonuje się on poprzez uczestnictwo w różnego rodzaju grupach społecznych. Rola grupy rówieśniczej wzrasta jeszcze w początkowej fazie okresu dorastania. Do najistotniejszych funkcji grupy rówieśniczej należy:

- zastępowanie rodziny (grupa zapewnia poczucie bezpieczeństwa i pozwala uzyskać określony status),
- stabilizacja osobowości,
- budowanie poczucia własnej wartości,
- określanie standardów zachowania,
- rozwijanie kompetencji społecznych,

- umożliwianie negocjowania z dorosłymi obowiązujących zasad postępowania (np. poprzez odwołanie się do argumentu „dlaczego innym wolno, a mi nie?”) oraz

- przekazywanie wzorów zachowań i stwarzanie warunków do ich naśladowania (por. Oerter i Montada 1982; Obuchowska 2001).

Grupa zapewnia wsparcie społeczne i umożliwia artykułowanie własnych przekonań. Potrzeba akceptacji ze strony rówieśników jest do tego stopnia nasilona, iż w celu jej zaspokojenia młody człowiek może podejmować zachowania konformistyczne, niezgodne z akceptowanymi przez siebie wartościami.

Subkultury młodzieżowe

Pojęcie „subkultura” jest rozmaicie rozumiane i definiowane w literaturze przedmiotu (por. Brake 1980; Siemaszko 1993; Ciosek 2001). Najczęściej przyjmuje się, że subkultury odznaczają się odrębnością od dominującej kultury społeczeństwa w zakresie pewnych wartości i norm postępowania. Stosunek do kultury dominującej to także cecha, uznana za kluczową przez Mirosława Pęczaka. Według jego definicji subkultura, to *względnie spójna grupa społeczna pozostająca na marginesie dominujących w danym systemie tendencji życia społecznego, wyrażająca swoją odrębność poprzez zanegowanie lub podważanie utrwalonych i powszechnie akceptowanych wzorów kultury* (Pęczak 1992: 4).

Do głównych cech subkultur młodzieżowych zaliczyć można:

- założenia ideologiczne,

- obyczajowość,

- kreowany wizerunek (*image*), oraz

- aktywność twórczą (por. Gwozda i Krawczak 1996).

Charakterystyczny dla spontanicznej kultury młodzieżowej jest dynamiczny, zmienny charakter. Można też wskazać na jej trzy zasadnicze fazy, będące niejako wskaźnikiem poziomu dojrzałości zaangażowanej w subkulturową działalność młodzieży: fazę subkultury, kontrkultury oraz kultury alternatywnej. Początkowy etap, nazywany okresem subkultury młodzieżowej, charakteryzuje chęć odróżnienia się grup młodzieżowych od reszty społeczeństwa. Subkulturowa „inność” jest podkreślana głównie poprzez zewnętrzne atrybuty – ubiór, styl spędzania wolnego czasu, język, itp. Wzory zachowania tego rodzaju grup mieszczą się w ramach powszechnie obowiązującego porządku społecznego. W kolejnym etapie – okresie kontrkultury – młodzież uświadamia sobie

swoją odrębność pokoleniową i kulturową. Protest przeciwko zasadom funkcjonowania oraz wartościom, tworzącym fundament społeczeństw zachodniego kręgu kulturowego, doprowadził do powstania tzw. „światopoglądu kontestacyjnego”. Jego główne elementy, to zakwestionowanie świata, rządzonego przez wartości materialne, nastawionego na efektywność i zysk. Cechą charakterystyczną młodzieżowej kontrkultury jest też zwracanie uwagi na rolę zaspokojenia potrzeb duchowych, zwłaszcza potrzeby samorealizacji. Ostatnia faza – kultury alternatywnej – to stadium najbardziej „dojrzałe”: totalna krytyka zastanego świata dorosłych jest powoli zastępowana przez próby kreowania wzorców i zachowań pozytywnych. Społeczności alternatywne są nastawione raczej na twórczą aktywność na „obrzeżach” głównego nurtu kulturowego, niż atakowanie „starego systemu”. Formy działań alternatywnych to np. redagowanie niezależnych wydawnictw (fanzinów), organizowanie happeningów, angażowanie się w programy na rzecz rozwoju duchowego oraz przynależność do ruchów ekologicznych lub walczących o prawa mniejszości. Przejawy kultury alternatywnej są bardzo zróżnicowane. Wspólnym mianownikiem jest ich spontaniczny charakter i przekonanie o wartości, jaką stanowi wolność i możliwość wyboru indywidualnej drogi życia.

Git-ludzie, skinheadzi, kibole – tożsamość budowana w oparciu o agresję

Wśród subkultur młodzieżowych, które były obecne w polskiej przestrzeni kulturowej ostatnich kilku dziesięcioleci, trzy wymienione wyżej charakteryzują bardzo specyficzne przekonania na temat istoty „bycia mężczyzną”; można mówić w ich przypadku o kultywowaniu zestawu poglądów i zachowań, określanym mianem wzorca agresywnie wyrażanej męskości¹.

Subkultura *gitowców* (git-ludzi; subkultura grypserki) pojawiła się w polskich szkołach na początku lat 70-tych XX wieku. Notowano wtedy nagły wzrost przypadków zastraszania uczniów, połączonych z wymuszaniem pieniędzy, niszczeniem mienia oraz prześladowaniem niektórych uczniów przez grupy ich kolegów. Subkultura git-ludzi była odbiciem zjawiska „drugiego życia”, które pojawiło się pod koniec lat 50-tych w zakładach wychowawczych i poprawczych oraz zakładach karnych dla młodocianych więźniów. Termin „drugie życie” (grypserka) oznacza funkcjonowanie w ramach instytucji resocjalizacyjnych grup

nieformalnych, kierujących się własnymi zasadami i regułami oraz przejawiających postawy i zachowania antyspołeczne, sprzeciwiające się celom tych instytucji. Mianem grypserki określa się również specyficzny język, gwarę przestępczą, używaną przez przedstawicieli podkultury więziennej oraz system norm, regulujący zachowania uczestników tej podkultury. Najistotniejsze, nadrzędne wartości git-ludzi (grypsujących) to walka z prawem i instytucjami, powołanymi do jego egzekwowania, grupowa solidarność oraz godność osobista i – swoiście pojmowany – honor grypserski (por. Szaszkiwicz, 1997). Podkultura więzienna ma charakter tajny. Jej normy są z jednej strony wymierzone przeciwko personelowi zakładu, z drugiej zaś narzucają podział osadzonych na dwie główne grupy: „ludzi” (uważających się za elitę) i „frajerów”. Ludzie (członkowie podkultury) dyktują zasady postępowania i przyznają sobie prawo eksploatowania i stosowania przemocy wobec „istot niższych” – frajerów. Do tej, pogardzanej przez ludzi, grupy należą przede wszystkim osoby współpracujące z administracją zakładu („kapusie”), homoseksualiści („cwele”), inne osoby niebiorące udziału w więziennej podkulturze oraz takie, które zostały z niej usunięte na skutek złamania określonych zasad postępowania.

Młodzież, opuszczająca placówki resocjalizacyjne, przenosiła zasady funkcjonowania subkultury na wolność. Terenem działania grup git-ludzi były, oprócz szkół, inne miejsca, w których tradycyjnie przebywała młodzież: parki, kina, kluby i internaty. Gitowcy uważali, że tworzą elitę młodzieży, a ich przeznaczeniem jest dominacja nad innymi. Grupy git-ludzi były dość hermetyczne, a aurę tajemniczości potęgował fakt posługiwania się przez ich członków grypserką, czyli przestępczym slangiem. Cechą charakterystyczną subkultury gitowców był kult siły, rozumianej zarówno jako sprawność fizyczna, jak i przymioty ducha (silny charakter). Inne wartości, istotne dla subkultury git-ludzi, to:

- odwaga i gotowość do podjęcia walki w obronie swoich racji,
- dążenie do narzucania swojej woli otoczeniu,
- demonstrowanie przywiązania do reguł przestępczego świata i wzorca „prawdziwego przestępcy” (twardego, zdemoralizowanego i gotowego na wszystko),
- lojalność, solidarność i uczciwość wobec członków grupy,
- spryt, bezwzględność i cynizm w kontaktach ze światem nieprzestępczym; kierowanie się wyłącznie własną korzyścią i eksploatowanie „frajerów”,
- lekceważenie zasad współżycia społecznego,

- apoteoza męskości połączona z pogardą dla wszelkich przejawów słabości (od najbardziej potępianych postaw homoseksualnych, do będącego „w złym guście” okazywania pozytywnych uczuć),
- pogardliwy, lekceważący stosunek do kobiet (traktowanie dziewcząt jako „towaru”, obiektu umożliwiającego zaspokojenie potrzeb seksualnych).
Ciekawym elementem subkultury były też rytuały. Przykładowo: konflikty w obrębie grupy były rozwiązywane poprzez pojedynki na pięści (tzw. solówki), odbywające się w obecności, wybranego spośród członków grupy, sędziego (por. Müller 1987). Ważnym elementem grupowej aktywności było też zbiorowe picie alkoholu. Zewnętrznymi przejawami przynależności do subkultury git-ludzi były (oprócz wspomnianego posługiwania się grypserką) tatuaże oraz tzw. sznyty (blizny po nacięciach skóry przedramienia lub brzucha), które miały być potwierdzeniem „twardości” gitowca – odporności na ból, determinacji i odwagi w obliczu niebezpieczeństwa.

Grupą młodzieżową, którą git-ludzie prześladowali ze szczególną zaciekłością, byli hipisi. Ze względu na charakterystyczne cechy wyglądu, oraz pacyfistyczne, kojarzące się ze zniewieściałością poglądy, stanowili oni swoisty „anty-ideał” gitowca. Na początku lat 70-tych wielokrotnie dochodziło do bójek między przedstawicielami obu subkultur. Schwytanie hipisa przez gitów kończyło się często obcięciem włosów, pobiciem, a nawet okaleczeniem. Subkultura git-ludzi zaczęła tracić znaczenie pod koniec lat 70-tych i wkrótce jej działalność poza środowiskiem zakładów karnych zanikła.

Skinheads (skini, skinheadzi; dosł. skórogłowi) to subkultura młodzieżowa, która pojawiła się w Anglii, w połowie lat 60-tych XX wieku. Nazwa odnosi się do jednej z głównych cech wyglądu skina: krótkich, lub ogolonych do samej skóry włosów. Inne elementy wizerunku to kurtka typu *flyers* (czarna lub zielona, z pomarańczową podszewką), dżinsowe spodnie z podwiniętymi nogawkami, szerokie, elastyczne szelki oraz wysokie, ciężkie i wypastowane do połysku buty („glany”). Wygląd skina ma spełniać kilka funkcji: symbolizuje zdecydowanie i ciągłą gotowość do walki, ma wzbudzać respekt, jest przejawem swoiście pojmowanej przez skinheadów idei czystości i porządku. Ciężkie buty mogą być „oreżem” w walce, a ogolona głowa uniemożliwia chwycenie za włosy przez potencjalnego przeciwnika. Skinheadzi wywodzili się spośród młodzieży robotniczej i również poprzez strój podkreślali swoje proletariackie pochodzenie. Główną cechą subkultury jest silne przywiązanie do – wąsko rozumianej – społeczności lokalnej (osiedla, dziel-

nicy, grupy sąsiedzkiej). W jej obrębie obowiązują zasady solidarności, lojalności i wzajemnej pomocy. Potwierdzeniem niech będzie relacja skinheadów, mieszkańców starej części warszawskiej dzielnicy Grochów: *[...] kamienica to właściwie nisza ekologiczna, ma swe własne życie. Mieszkają w niej ludzie wprawdzie w osobnych mieszkaniach, pokojarzeni w rodziny, małżeństwa, konkubinaty, ale tak naprawdę wszystko jest jednością. Sąsiad jest kimś s w o i m. Swojakowi nie robi się krzywdy, ze swojakiem czuje się pełną solidarność, swojak jest wart poświęcenia. Pod jednym warunkiem: że przestrzega on oczywistych reguł współżycia. Najważniejsza była szczerłość charakteru [...]. Jak ktoś kogoś oszukał, przewalił, podkopał, spotykał się z ostracyzmem, podpadał na całe lata[...]. Pozostałe reguły wynikały z tych pierwszych: życzliwe zainteresowanie bliźnimi [...], łączyło się z lojalnością [...] i dyskrecją. Gotowość służenia pomocą [...] z uszanowaniem cudzego sposobu życia [...]. Te zasady wspólnym wysiłkiem przenoszono na dzieci:*

— *[...] małolat, starszemu się szacunek należy,*

— *[...] małolat, matkę szanuj, bo matkę masz jednę,*

— *[...] małolat dup możesz mieć wiele, ale kumpli masz jednych na całe życie. Tylu samo idzie się bić i tylu samo wraca* (Wilk 1994: 17-18).

Solidarności z najbliższym otoczeniem towarzyszy w przypadku skinheadów silna niechęć do obcych. W początkowej fazie rozwoju subkultury, brytyjscy skini szczególną niechęcią darzyli rówieśników obcych im „klasowo i ideologicznie” - zarówno bogatą młodzież z tzw. dobrych domów, jak i anarchistycznie nastawionych hippisów. Wzorowali się natomiast na stylu życia karaibskich imigrantów, znajdujących się w podobnej sytuacji socjalnej. Po kilku latach zainteresowanie kulturą czarnych imigrantów zamieniło się we wzajemną nienawiść, a ruch skinheadów przybrał charakter nacjonalistyczno-rasistowski.

W Polsce przejawy działalności subkultury skinheadów obserwuje się od ponad dwudziestu lat. Ideologia ruchu ma charakter skrajnie nacjonalistyczny. Propagowane hasła są przejawem postaw ksenofobicznych lub faszystowskich (np. „Polska dla Polaków”, „White Power”, „Żydzi do gazu”). Skini nienawidzą szczególnie przedstawicieli mniejszości etnicznych (Arabów, Romów, Żydów, przybyszy z krajów afrykańskich). Oprócz nich, celem ataków skinheadów są ludzie, będący zaprzeczeniem swoiście pojmowanej idei siły i porządku: z jednej strony narkomani, alkoholicy, osoby bezdomne, z drugiej homoseksualiści oraz członkowie organizacji anarchistycznych i lewicowych. Z tych samych powodów skinheadzi są negatywnie nastawieni do niektórych sub-

kultur młodzieżowych (punków, hippisów, metalowców). Członkowie ruchu uważają się za patriotów, silnie podkreślając fascynację dziełami ideologów myśli narodowej (szczególnie Romana Dmowskiego). Ideologicznym zapleczem subkultury są partie prawicowo-nacjonalistyczne, działające na marginesie polskiej sceny politycznej (np. Narodowe Odrodzenie Polski, Stronnictwo Narodowe „Szczerbiec”, Polska Wspólnota Narodowa czy Aryjski Front Przetrwania). Większość z nich krytykuje idee demokracji, postulując utworzenie silnego, autorytarnego państwa wyznaniowego. Skinheadzi propagują swoje idee w wydawanych przez siebie gazetkach, tzw. skinzinach, a także w Internecie. W 2003 roku uaktywnił się polski oddział międzynarodowej organizacji narodowych socjalistów „Blood & Honour” – Krew i Honor Polska. W styczniu 2006 roku na stronie www tej organizacji rozpoczęto w ramach akcji *Redwatch* publikowanie zdjęć i danych osób, reprezentujących środowiska lewicowe, anarchistyczne i liberalne. Osoby te były obrzucane obelgami i zastraszane.

Skini odwołują się często do mitu polskiego rycerza lub słowiańskiego wojownika. Najważniejsze elementy tego etosu to podkreślanie wagi honoru, dbałość o siłę i tężyznę fizyczną, pochwała porządku oraz zwalczanie patologii społecznych, stanowiących zagrożenie dla zdrowia narodu. Do cenionych wartości należą też nieokazywanie strachu, odporność na ból oraz gotowość do walki. Podobnie, jak w subkulturze git-ludzi, przejawem odwagi i determinacji są samookaleczenia na przedramieniu (tzw. sznyty) oraz tatuaże. Skini uważają się za obrońców tożsamości i tradycji narodu polskiego; na pojawiających się w skinzinach rysunkach herosów wyeksponowane są zwykle kije baseballowe, symbolizujące miecz, podniesiony na wrogów Polski. Młodzi mężczyźni, należący do subkultury skinheadów są zwykle wysportowani i sprawni fizycznie. Z reguły nie nadużywają alkoholu, nie używają też narkotyków; deklarują, że są zwolennikami samodyscypliny. Działają w zorganizowanych, kierowanych przez przywódców grupach, wywodzących się przeważnie z jednej dzielnicy lub osiedla. Atak kończy się zwykle ciężkim pobiciem lub okaleczeniem ofiar. Do „zadym” dochodzi najczęściej w okolicach dyskotek, pubów lub klubów, w których bawią się studenci-obcokrajowcy. Bojówki skinheadów zakłócały też manifestacje mniejszości seksualnych, tzw. Parady Równości. W minionych latach notowano wiele ataków na cudzoziemców, osoby bezdomne oraz członków młodzieżowych subkultur, których sprawcami byli skinheadzi.

Ponieważ w trakcie starć używają oni niebezpiecznych narzędzi, niektóre pobicia miały skutek śmiertelny.

Bojówki, składające się ze skinheadów, wyróżniają się także sposobem prowadzenia walki podczas awantur, związanych z imprezami sportowymi. W każdej większej grupie kibiców istnieje zorganizowany oddział, nazywany *official hooligans*, tworzony przez członków chuligańskiego *oddziału skinheadów*. Grupy są zwykle dobrze zorganizowane, zwarte i sprawnie dowodzone. Również zwyczaj „krojenia” (dokonywania rozbojów) został prawdopodobnie rozpowszechniony wśród szalikowców przez grupy skinheadów. Obecność skinheadów w grupach szalikowców nie wiąże się z prowadzeniem agitacji lub rekrutacji do skrajnie prawicowych partii politycznych (takie przypadki miały miejsce m. in. w Anglii, Niemczech i Holandii). Sprzyja natomiast rozpowszechnianiu wśród kibiców postaw nacjonalistycznych, rasistowskich i ksenofobicznych.

Główne przejawy działalności subkultury *szalikowców* (kiboli, pseudokibiców) to naruszenia porządku, do których dochodzi nie tylko podczas zawodów sportowych, ale również przed i po spotkaniach, oraz na trasach dojazdowych do stadionów. Początków subkultury kiboli w Polsce można się doszukać w latach 70-tych XX wieku, a za okres najbardziej intensywnej aktywności należy uznać dekadę lat 90-tych, kiedy to zaczęto określać subkulturę mianem „ligi chuliganów”.

Grupy agresywnych kibiców są tworzone przez młodych mężczyzn, w wieku od kilkunastu do 25 lat. Subkultura ma miejski charakter; poszczególne grupy są ściśle związane z kulturą społeczności lokalnych (dzielnic, osiedli), z których się wywodzą. Ważnym elementem kultury społeczności, w których powstają grupy szalikowców jest, przekazywana między pokoleniami, tradycja kibicowania klubowi sportowemu. Miasta, z których wywodzi się więcej niż jedna znana drużyna, są podzielone przez fanów na swego rodzaju „strefy wpływów” – dzielnice lub osiedla, na terenie których tradycyjnie kibicuje się danemu klubowi. Szalikowcy nie akceptują niektórych, powszechnie obowiązujących wartości i reguł gry społecznej. Zastępują je normami i wartościami przyjętymi w grupie. Wartością podstawową jest dla nich klub sportowy, z którym się utożsamiają. „Mit drużyny” tworzą: tradycja i historia klubu, jego stadion oraz symbole (barwy, emblematy itp.).

Jedną z najbardziej charakterystycznych cech subkultury są powiązania między grupami fanów. Każda z grup szalikowców ma przynajmniej jednego sojusznika. Pozytywne nastawienie grup kibiców wo-

bec siebie wyraża się we wzajemnym wspieraniu w wyprawach na mecze wyjazdowe, pomocy, udzielanej w bójkach z rywalami, oraz wspólnych libacjach alkoholowych. Obowiązują zasady, określane mianem *syndromu Beduina*: „przyjaciół przyjaciel jest przyjacielem; wróg wroga jest przyjacielem; przyjaciel wroga jest wrogiem; wróg przyjaciół jest wrogiem”. Zdecydowana większość grup szalikowców odnosi się do siebie wrogo i zwalcza się wzajemnie. Stan nienawiści między fanami jest określany w ich slangu mianem „kosy”. •ródła animozji są zwykle trudne do wyjaśnienia, nawet dla samych zainteresowanych. Wzajemna wrogość rośnie wraz z bilansem kolejnych starć, w miarę, jak po obu stronach przybywa osób poszkodowanych. Tradycyjna nienawiść występuje pomiędzy lokalnymi rywalami – grupami kibiców drużyn, wywodzących się z jednego miasta lub regionu. Pomiedzy takimi grupami szalikowców najczęściej dochodzi do starć, określonych potocznie jako „zadymy”. Celem fanów, oprócz wykazania fizycznej przewagi, jest upokorzenie i poniżenie przeciwnika. Zwycięzonemu w walce rywalowi zostają często odebrane insygnia kibicowskie – flagi, czapeczki, szale lub koszulki w barwach klubowych („krojenie”). Część tych trofeów jest publicznie niszczone w trakcie meczów pomiędzy drużynami, którym kibicują zwaśnione grupy.

Wyniki badań autora (Piotrowski 2000) wskazują, że członkami grup szalikowców stają się ci młodzi ludzie, którzy doznają w dłuższym okresie czasu wielu niepowodzeń w różnych sferach życia. Niepowodzenia te są związane z najbliższymi i najważniejszymi dla adolescenta środowiskami: rodziną, szkołą i grupą rówieśniczą. Przeżywanie negatywnych emocji, związanych z funkcjonowaniem społecznym prowadzi do zerwania więzi emocjonalnych z rodzicami oraz poczucia wyobcowania ze środowiska szkolnego i rówieśniczego. Dzieje się to w takim okresie rozwojowym, w którym szczególnie silnie odczuwana jest potrzeba akceptacji i uznania ze strony grupy. Efektem działania szeregu negatywnych czynników jest powstanie i utrwalenie się u jednostki wysokiego poziomu poczucia alienacji.

O poczuciu alienacji można mówić wtedy, gdy jednostka odczuwa pewne ważne obszary rzeczywistości, w której żyje, jako obce, niemożliwiające realizację jej potrzeb (Kmieciak-Baran 1995). Wysoki poziom poczucia alienacji wiąże się z przeżywaniem negatywnych emocji oraz zaburzonym funkcjonowaniem jednostki. W konsekwencji, osoby wyalienowane podejmują próby radzenia sobie z zaistniałą sytuacją. W przypadku młodzieży z grupy wysokiego ryzyka, w sytuacji negatywne-

go wpływu czynników predyspozycyjnych, dominującym sposobem radzenia sobie z poczuciem alienacji jest forma destruktywna – przejawianie różnego rodzaju zachowań agresywnych. Źródła agresywności szalikowców tkwią w: stresie i frustracji, wynikających z dotychczasowych doświadczeń socjalizacyjnych, dysfunkcyjnym środowisku rodzinnym oraz preferowanych przez grupę normach i wartościach, które można określić mianem „wzorca agresywnie wyrażanej męskości”. Szalikowcy nie mają możliwości uzyskania pożądanego statusu społecznego, znaczenia i wzmocnień w dziedzinach powszechnie do tego przeznaczonych (szkoła, praca zawodowa); mało prawdopodobne jest, że potrafią zbudować poczucie własnej wartości oraz tożsamości na tych podstawach. Starają się więc osiągnąć te cele, przejawiając różnego rodzaju zachowania agresywne. Kierowanie się w zachowaniu „wzorcem agresywnie wyrażanej męskości” daje z jednej strony efekt w postaci budowania poczucia własnej wartości, z drugiej zaś zapewnia satysfakcjonującą pozycję w hierarchii grupy. Bójki z kibicami drużyny przeciwnej, starcia z policją, akty wandalizmu służą potwierdzeniu lub podwyższeniu statusu jednostki (a także grupy jako całości w hierarchii „ligi chuliganów”). Przejawianiu zachowań agresywnych sprzyjają wartości przyjęte i obowiązujące w grupie. Wartością najważniejszą dla fanatycznych kibiców jest ulubiony klub, drużyna, będąca reprezentantem lokalnej społeczności. Obowiązkiem każdego członka grupy jest obrona dobrego imienia, reputacji klubu przed wyobrażonym lub rzeczywistym zagrożeniem, czy zniewagą. W związku z tym cenionymi wartościami są odwaga, twardość, umiejętność walki i gotowość do jej podjęcia, lojalność w obrębie grupy, gotowość do wyrzeczeń dla ulubionych barw. Pozytywnie wartościowana jest również umiejętność „radzenia sobie” (cwaniactwo, spryt), zdolność do wypicia dużej ilości alkoholu (tzw. „mocna głowa”), a także demonstrowanie agresywnej, dominującej postawy wobec kobiet.

Jak wynika z przedstawionej charakterystyki, tym, co łączy przedstawicieli trzech opisanych subkultur jest koncepcja „bycia mężczyzną”. W zasadzie mamy tutaj sytuację postawienia znaku równości pomiędzy „męskością” i „pełnią człowieczeństwa”. Najlepiej widać ten zabieg w subkulturze git-ludzi i dokonywanym przez nich, fundamentalnym podziale na „ludzi” i „frajerów”. Mężczyzna jest twardy, lojalny i „charakterny”. Powinien być silny fizycznie i zawsze gotowy do walki. Okazywanie emocji (zwłaszcza tych pozytywnych) zostawia, pogardzanym przez siebie, kobietom. Najważniejszy jest honor, a żadnej zniewagi

nie można puścić płazem. Co do kobiet, to są w najlepszym razie traktowane jako „odpoczynek wojownika” i źródło cielesnych przyjemności. Liczyć się z ich zdaniem byłoby „niecharakternie” – zgodnie bowiem z gitowskim powiedzonkiem „*damskie głosy śmigają pod niebiosy*” (są puszczone mimo uszu, nieważne). Co więcej – jeśli chce się obrazić lub poniżyć przeciwnika, najlepiej zarzucić mu zniewieściałość lub homoseksualizm (okrzyk „dziewczyny” adresowany do wrogiej grupy kibiców funkcjonuje w „lidze chuliganów” jako obelga, podobnie, jak wszelkie rymowanki, wulgarnie nawiązujące do gejońskiej orientacji rywali).

Hipisi i tzw. ruchy alternatywne – bliżej siebie, bliżej natury

Ruch hipisowski powstał w połowie lat 60-tych w Stanach Zjednoczonych. Był istotnym zjawiskiem społecznym, które w trakcie około dziesięciu lat swego trwania miało udział w procesach przemian kulturowych społeczeństw zachodnich. Do powstania subkultury hipisów przyczyniło się kilka czynników. Jednym z nich były, obserwowane w latach 60-tych XX wieku, oznaki kryzysu kultury amerykańskiej. Dostrzegali je przede wszystkim ludzie młodzi, krytykując prymat państwa nad jednostką, stosunki społeczne oparte na rywalizacji („wyścig szczurów”), przyjmowanie statusu materialnego za jedyne kryterium wartości człowieka oraz tradycyjne instytucje społeczne (np. rodzinę) jako przyczyniające się do zniewolenia ich członków. Konflikt między „młodymi gniewnymi” a konserwatywną częścią społeczeństwa ujawnił się z dużą siłą w trakcie protestów przeciwko wojnie w Wietnamie. Zarówno w USA, jak i w Europie dochodziło do zamieszek na uniwersytetach oraz rozruchów na tle rasowym. W 1967 roku jeden z ideologów ruchu, Timothy Leary, ogłosił śmierć dotychczasowych bogów USA – pracy i pieniądza oraz początek ery miłości i „nowej religii”, która w drodze do oświecenia i ekspansji ludzkiego umysłu miała wykorzystywać wątki buddyzmu zen w połączeniu z zażywaniem LSD.

Do najistotniejszych cech ruchu hipisowskiego należą:

a) pacyfistyczny charakter, sprzeciw wobec dyskryminacji, przemocy i agresji;

b) podkreślanie znaczenia osobistej wolności;

Hipisi akcentowali swoją niezależność zarówno wobec ograniczeń, narzucanych przez instytucje aparatu państwowego, jak i więzów, wynika-

jących z pełnienia tradycyjnych ról rodzinnych. Tradycyjna rodzina miała zostać zastąpiona przez życie w komunach. Wspólnoty te odrzucały tradycyjne kryteria relacji wewnątrzrodzinnych (płeć, wiek itp.), propagując oparte na zasadzie równouprawnienia, wolne, nieskrępowane związki (również erotyczne). Przejawem niechęci do ustabilizowanego, nudnego życia starszego pokolenia był również, propagowany przez hipisów, mit „życia w drodze”. Zgodnie z zasadą, że *toczący się kamień mchem nie obrasta* (cytat z piosenki zespołu The Rolling Stones) hipisi byli owładnięci pasją przemieszczania się, poznawania nowych miejsc, ludzi i zjawisk. Ową „drogę” można także rozumieć jako metaforę osobistego rozwoju i poszukiwania swojego miejsca w życiu. Zewnętrznym przejawem buntu przeciwko ustabilizowanemu, szaremu światowi ludzi „po trzydziestce” był również wygląd i strój hipisów. Nosili długie włosy, a ich ubiór – barwne, luźne koszule, rozszerzane u dołu spodnie („dzwony”), chustki i opaski na głowę oraz barwne koraliki i inne ozdoby – był manifestacją swobody i „kolorowego” stylu życia. Strój hipisów miał też wyrażać więź z naturą oraz zawierał elementy, nawiązujące do kultury Indian - ludzi wolnych, a równocześnie prześladowanych przez państwo.

c) eksperymentowanie z narkotykami,

Narkotyki, głównie z grupy halucynogenów (marihuana, haszysz, LSD) miały być środkiem, służącym wyzwoleniu się od reguł „starego świata” oraz istotną pomocą na drodze do poszerzenia świadomości i realizacji hipisowskich ideałów: braterstwa, równości i głębokich, opartych na przyjaźni i zrozumieniu, stosunków z innymi ludźmi. Wspomniany już „guru” subkultury, psychiatra Timothy Leary wraz z poetą Allenem Ginsbergiem propagowali hasło *drop out, turn on, tune in* (odpadnij, włącz się i dostrój), które rozumiano jako zachętę do porzucenia celów społeczeństwa konsumpcyjnego na rzecz, możliwego przy pomocy odpowiednio dawkowanych narkotyków, wzrostu wrażliwości i rozszerzenia świadomości jednostki;

d) fascynacja kulturą, filozofią i religiami Wschodu;

Przełom lat 60-tych i 70-tych XX wieku to okres, w którym protestowi młodzieży przeciwko materialnym kryteriom wartości człowieka towarzyszyło zainteresowanie drogami duchowego rozwoju. Jego źródeł szukano we wschodnich religiach, praktykach medytacyjnych, treningach wrażliwości. Wszystkie te sposoby miały na celu wyzwolenie pierwiastka duchowego i przywrócenie zachwianej równowagi z naturą;

e) proekologiczne nastawienie;

Hipisi pragnęli zerwać ze starym systemem społecznym, którego symbolami były m.in. rozwinięty przemysł i niszczenie naturalnego środowiska człowieka. Najbardziej zdeterminowani przeciwstawiali się tym tendencjom emigrując poza miasta, by żyć w zgodzie z naturą. Dość powszechny był też wegetarianizm (jako wyraz szacunku dla wszystkich istot) oraz próby uprawy ziemi, która miała dostarczać żywności i ubrań na potrzeby członków wspólnoty, a tym samym uniezależniać ich od państwa i będącego jego częścią industrialnego „moloča”;

f) docenianie roli twórczości w życiu człowieka;

Ruch hipisowski zmienił sposób pojmowania twórczości. Podkreślano, że każdy może prowadzić twórcze życie, jeśli tylko czuje się wolny. Tworzenie sztuki przestało być zarezerwowane tylko dla profesjonalistów; zgodnie z ideologią hipisowską w każdym człowieku tkwią artystyczne zadatki, które można i należy rozwijać. Nieprzypadkowo okres największego rozwoju ruchu hipisowskiego to także czas pojawienia się lub ekspansji różnych form kultury młodzieżowej. Wystarczy wymienić muzykę rockową, propagującą idee subkultury i zarazem współtworzącą jej kształt (m.in. zespoły the Doors, Jefferson Airplane, wokaliści Jimi Hendrix czy Janis Joplin), rozwój sztuki performance’u, alternatywne nurty poezji (inspirowane wierszami Ginsberga), filmu i edukacji.

W Polsce ruch hipisowski pojawił się w większych miastach, pod koniec lat 60-tych. W latach 70-tych moda na „hipisowanie” była już dość powszechna. Ze względu na sytuację społeczno-polityczną wzorce kultury młodzieżowej Zachodu docierały do kraju głównie za pośrednictwem muzyki rockowej i indywidualnych kontaktów. Założenia ideologii polskich hipisów, których opracowanie przypisuje się Józefowi Pyrzowi, ps. Prorok, były modyfikacją poglądów młodzieży amerykańskiej, dostosowaną do specyfiki lokalnej. Nacisk był położony na: sprzeciw wobec aparatu państwowego, postępu technicznego i tradycyjnych instytucji społecznych (np. rodziny), życie chwilą, bez troszczenia się o przyszły byt, preferowanie tzw. wolnych (niezalegalizowanych) związków między kobietami i mężczyznami, traktowanie przedmiotów, należących do członków grupy jako wspólnej własności oraz bierne przyjmowanie społecznej krytyki postaw i poglądów hipisów (por. Wójcik 1992). Funkcję integrującą subkulturę spełniały „złoty”, odbywające się w Kazimierzu, Wrocławiu, Mielnie i Dusznikach Zdroju. Polscy hipisi, zgodnie z przejętymi z USA wzorcami, używali środków odurzających. Początkowo były to sporadyczne przypadki, a narkotyki przemycano z Zachodu. W pierwszej połowie lat 70-tych odurzano się

głównie lekami, działającymi na ośrodkowy układ nerwowy oraz wziewnie, środkami chemicznymi (np. rozpuszczalnikiem tri lub butaprenem). Pod koniec lat 70-tych pojawiła się na rynku tzw. polska heroina (kompot). Ruch hipisowski zaczynał zanikać, rosła natomiast liczba grup narkomańskich. Od momentu wygaśnięcia aktywności ruchu, co kilka lat obserwuje się wzrost zainteresowania symboliką i ideologią hipisowską.

Na fali ruchu hipisowskiego i zapoczątkowanych w latach 60-tych XX wieku zmian społecznych, powstało zjawisko, które określa się mianem kultury alternatywnej lub alternatywnego stylu życia (Wyka 1991; Jawłowska 2004)². Przykładów inicjatyw alternatywnych lub alternatywnego uczestnictwa w kulturze jest mnóstwo: do tej kategorii zaliczyć można zarówno ruchy na rzecz mniejszości, parateatralne happeningi, prowadzone przez wolontariuszy, niezależne ośrodki pomocy dla bezdomnych, jak i tzw. wolne szkoły, czy organizacje działające na rzecz obrony praw człowieka lub rozszerzania świadomości ekologicznej. Wymienione formy działalności są konsekwencją ukształtowania się tzw. alternatywnego światopoglądu, który powstał w opozycji do dominujących tendencji cywilizacyjnych, zwanych *paradygmatem nienasyceń* (Galtung i Wemegah 1980). Nazwa jest nawiązaniem do wartości, na których opiera się funkcjonowanie społeczeństw cywilizacji Zachodu. Są nimi *przemysł, urbanizacja, wielkość, ilość, szybkość, efektywność* (Wyka 1991: 49). Jedną z zasadniczych cech światopoglądu alternatywnego jest przekonanie, że przemiana świata powinna zacząć się od zmian dokonywanych na poziomie jednostek (przemian duchowych lub osobowościowych), a dopiero ich konsekwencją mogą być przemiany społeczne, polityczne lub ekonomiczne (Jawłowska 1975; Ferguson 1980). Tak więc dążenie do samorozwoju byłoby kluczową cechą „alternatywnego wzorca osobowego”. Inne, to: *wewnątrzsterowność, otwartość, elastyczność, umiejętność dokonywania świadomych wyborów, twórczość, sceptycyzm w stosunku do nauki i techniki [...], dążenie do autentyczności, ześrodkowanie jednostki i całościowość doświadczenia świata, traktowanie życia jako procesu przemian wewnętrznych, troska o innych, wrażliwość ekologiczna, nastawienie antyinstytucjonalne (ściślej: antybiurokratyczne), poleganie na możliwościach własnego organizmu, samowystarczalność, zdolność do samoorganizowania się w samowystarczalne instytucje na skalę „ludzką”, poszukiwanie sensu, rozwój duchowy* (Wyka 1991: 54). W oparciu o wartości istotne dla przedstawicieli „środków alternatywnych”, konstruowane są konkretne strategie działań. Ich główne cechy, to:

a) wyrzeczenie się przemocy – pokojowy charakter oddziaływania; Cechą alternatywnego podejścia jest próba nawiązania dialogu z przeciwnikiem oraz rozwiązania problemu. Celem nie jest pokonanie partnera negocjacji, ale wspólne dobro. Przyjmuje się także, iż odwoływanie się do przemocy w działaniach na rzecz zmiany społecznej, nieuchronnie pociąga za sobą powstanie organizacji o strukturze hierarchicznej, a więc takich, na których opiera się funkcjonowanie systemu dominującego.

b) konstruktywność;

Termin ten stanowi podkreślenie nastawienia na działania pozytywne, zmierzające do rozwiązywania problemów. Podkreśla się przy tym rolę indywidualnego zaangażowania jednostek, ich inicjatywę i samodzielność. Konstruktywne, „oddolne” inicjatywy są przejawem wewnątrzsterowności oraz budują wspólnotę, podczas gdy strategie konfrontacyjne, polegające na wyrażaniu protestu są swego rodzaju wyrazem uzależnienia od instytucji lub władz, których funkcjonowanie się kontestuje.

c) różnorodność;

Strategie działań alternatywnych są nastawione na wspieranie różnorodności, pluralizm. Uznaje się w ich ramach, iż zasadą życia społecznego powinno być współistnienie, zrozumienie i solidarność, a nie tworzenie barier lub marginalizowanie jednostek lub grup.

d) rola wewnętrznych doświadczeń;

Zdecydowanie podkreślona jest tu rola „wczesnych etapów” powstawania inicjatyw alternatywnych, czyli aktywności wewnętrznej, duchowego rozwoju i wzrastania samoświadomości jednostki. Z czasem, ta wiedza i świadomość, może zostać spożytkowana na rzecz innych ludzi lub całych społeczności (Wemegah 1983).

e) potęga śmiechu;

Przedstawiciele środowisk alternatywnych bardzo często posługują się kpiną, szyderstwem lub karykaturalnym przerysowaniem, wiedząc, iż ośmieszanie skostniałych struktur dominującego systemu może być o wiele bardziej dolegliwe, a zarazem wywołuje szerszy oddźwięk społeczny, niż oficjalne protesty lub przemówienia ideologów. Dobrym przykładem mogą być happeningi Pomarańczowej Alternatywy w Polsce lat 80-tych XX wieku.

Zamiast podsumowania

W tekście dokonano krótkiej charakterystyki dwóch sposobów subkulturowego myślenia o sobie i innych – typowego np. dla skinheadów i

określonego jako „wzorzec agresywnie wyrażanej męskości” (WAWM) oraz, jak się wydaje, biegunowo odmiennego, „miękkiego” nurtu propagowanego przez hippisów i tzw. środowiska alternatywne (w skrócie alternatywny styl, AS). Zasadnicze różnice tych dwóch wizji świata można dostrzec na kilku, wzajemnie przenikających się, płaszczyznach.

Po pierwsze, w sferze zaangażowania społecznego i przekonań politycznych, dla nurtu „twardego” (WAWM) charakterystyczny jest konserwatyzm i nastawienie autorytarne, podkreślanie roli silnego przywództwa i porządku. To z kolei oznacza akceptację dla funkcjonowania struktur hierarchicznych na każdym poziomie organizacji społeczeństw (od rodziny pojmowanej w tradycyjny, patriarchalny sposób, przez fascynację opartymi na władzy i posłuszeństwie instytucjami militarnymi, aż po wprowadzanie elementów paramilitarnych w funkcjonowanie grup rówieśniczych). Dodać należy, iż „wzorzec agresywnie wyrażanej męskości” to postawa promująca idee zamknięcia się na świat innych, niż własne poglądów, oraz nurt, w ramach którego istnieje silna tendencja do tworzenia i podkreślenia podziałów społecznych (na „swoich” i „obcych”, „normalnych” i „dewiantów”, podmioty „przydatne społecznie” i „pasożyty” itd.). Konsekwencją może być odmawianie pewnym grupom społecznym lub mniejszościom (np. seksualnym) prawa do aktywnego uczestnictwa w społecznym dyskursie, a więc tendencja do wykluczania i marginalizowania tych środowisk. W przeciwieństwie do „twardego” nurtu, w ramach alternatywnych stylów życia podkreśla się rolę (bardzo szeroko rozumianych) przemian w życiu ludzi i społeczeństw. Jest to światopogląd „otwarcia się” na świat problemów, idei, osób. Zakłada on szeroką perspektywę rozważań, a nie tylko myślenie o interesach „swojej” grupy w opozycji do priorytetów grup „obcych”. Różnorodność, która w subkulturach promujących WAWM była rozumiana jako zagrożenie i przejaw „nieporządku” w sferze społecznej, tu staje się wartością. Rysem charakterystycznym jest nastawienie antyautorytarne i przekonanie, iż należy tworzyć poziome struktury społeczne, będące podstawą autentycznej wspólnoty.

Zasadnicze różnice są też widoczne na płaszczyźnie psychologicznej. Wspólnoty alternatywne stawiają na budowanie autentycznych więzi między ludźmi, „bycie razem w świecie” (zgodnie z „duchem” Heideggerowskiego pojęcia *Mitdasein*). Dążeniu do zdominowania innych (typowemu dla WAWM) oraz podkreślaniu znaczenia hierarchii, przeciwstawiają dążenie do dialogu oraz „wyrównywanie płaszczyzny kontaktu”. Inny ważny rys, to nastawienie na rozwijanie „siły ducha”

zamiast posługiwania się argumentem siły. Obie postawy różni wreszcie pogląd na rolę emocji w życiu człowieka. W ramach AS świat jest przede wszystkim przeżywany, a poznanie ma często charakter intuicyjny. W subkulturach WAWM przeżycia wewnętrzne uważa się za oznakę słabości, a okazywanie uczuć i przejawy wrażliwości dyskredytują jednostkę w oczach grupy.

Określone wybory w sferze psychologicznej i społeczno-politycznej stanowią podstawę realizowanych przez uczestników subkultur działań. W przypadku subkultur preferujących WAWM działania są zwrócone „na zewnątrz”, ekspansywne i radykalne – opierają się często na stosowaniu przemocy. W ramach AS mamy do czynienia zarówno z nastawieniem „do wewnątrz”, jak i działaniami „zewnątrznymi” (na rzecz innych), przy czym podkreśla się, że te ostatnie są wtórne w stosunku do wewnętrznego, duchowego rozwoju jednostki.

Spontaniczna kultura młodzieżowa to zjawisko wielopłaszczyznowe. Jego rozwój wynika z jednej strony ze specyfiki okresu dorastania, z drugiej zaś jest odbiciem skomplikowanych procesów społeczno-ekonomicznych i zmian cywilizacyjnych. Uczestnictwo w subkulturach młodzieżowych przypada na okres kształtowania się tożsamości młodych ludzi, nic więc dziwnego, iż wśród subkulturowych założeń pojawiają się (niekiedy wyrażone wprost) takie kwestie, jak koncepcja męskości i kobiecości, czy szerzej – pytania o istotę człowieczeństwa. Wybory światopoglądowe, które zostaną dokonane na tym, młodzieżowym etapie, często w dużej mierze determinują przebieg dalszej drogi życiowej jednostki.

Przypisy:

¹ Pojęcie *aggressive masculinity*, które w polskim tłumaczeniu jest wielokrotnie przywoływane w tekście, zostało zaczerpnięte przeze mnie z pracy Murphy’ego, Williamsa i Dunninga (1992).

² Dalsze uwagi autora oraz charakterystyka wybranych wątków kultury alternatywnej dotyczyć będą fazy powstawania i rozkwitu tego zjawiska – mniej więcej do końca lat 80-tych XX wieku. Później, wiele przejawów tego, co „alternatywne” stało się po prostu składnikami kultury społeczeństw Zachodu (Jawłowska 2004). Obecnie, w pierwszych latach XXI wieku, w dobie ponowoczesnej, lub czasach określanym przez Zygmunta Bauman’a mianem „płynnej nowoczesności” (Bauman 2001), znaczenie pojęcia „alternatywność” istotnie się zmieniło. Biorąc pod uwagę ten fakt oraz pamiętając o

skomplikowanych we współczesnym świecie relacjach kultura dominująca – kultura alternatywna, skupiłem się tylko na wartościach i pomysłach, które były „zaczynem” alternatywnego myślenia o świecie – takich, których echa ciągle można dostrzec w naszej przestrzeni (sub)kulturowej. Skrócowa choćby, próba charakterystyki przejawów kultury alternatywnej obecnie, przekracza ramy niniejszego opracowania.

Literatura cytowana:

- Bauman, Z. (2001) *Liquid Modernity*. Cambridge: Polity Press.
- Brake, M. (1980) *The Sociology of Youth Culture and Youth Subcultures*. London, Boston & Henley: Routledge & Kegan Paul.
- Ciosek, M. (2001) *Psychologia sądowa i penitencjarna*. Warszawa: PWN.
- Erikson, E.H. (1982) *The life cycle completed*. New York: Norton.
- Ferguson, M. (1980) *The Aquarian Conspiracy. Personal and Social Transformation in the 1980's*. Los Angeles: JP Tarcher.
- Galtung, J. i Wemegah, M. (1980) *The Struggle Against Maldevelopment in High Income Countries*. Referat na konferencję GPID/AWL. Grzegorzewice.
- Gwozda, M., Krawczak, E. (1996) *Subkultury młodzieżowe. Pomiędzy spontanicznością a uniwersalizmem*. [W:] Filipiak, M. (red.) *Socjologia kultury. Zarys zagadnień*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Jawłowska, A. (1975) *Drogi kontrkultury*. Warszawa: PIW.
- Jawłowska, A. (2004) Kultura alternatywna – przeszłość czy kontynuacja? *Kultura Współczesna*, 3(41), s. 5-25.
- Kmiecik-Baran, K. (1995) *HIV/AIDS. Alienacja oraz wsparcie i odrzucenie społeczne*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Obuchowska, I. (1996) *Drogi dorastania*. Warszawa: WSiP.
- Obuchowska, I. (2001) Adolescencja. [W:] Harwas-Napierała, B., Trempała, J. (red.), *Psychologia rozwoju człowieka*. Warszawa: PWN.
- Murphy, P., Williams, J., Dunning, E. (1992) *Football on Trial. Spectator violence and development in the football world* (second edition). London - New York: Routledge.
- Müller, T. (1987) *Młodzieżowe podkultury*. Warszawa: Wiedza Powszechna .
- Oerter, R., Montada, L. (1982) *Entwicklungspsychologie*. München-Wien-Baltimore: Urban & Schwarzenberg.
- Pęczak, M. (1992) *Mały słownik subkultur młodzieżowych*. Warszawa: Semper.
- Piotrowski, P. (2000) *Szalikowcy. O zachowaniach dewiacyjnych kibiców sportowych*. Toruń: Wydawnictwo A. Marszałek.
- Siemaszko, A. (1993) *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Szaszkiewicz, M. (1997) *Tajemnice grypsarki*. Kraków: Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych.
- Turner, J. S. i Helms, D.B. (1999) *Rozwój człowieka*. Warszawa: WSiP.
- Wemegah, M. (1983) *Some Characteristics of Alternative Strategies*. [W:] Siciński, A., Wemegah, M. (red.) *Alternative Ways of Life in Contemporary Europe*. Tokyo: United Nations University.

- Wilk, E. (1994) *Krucjata tysogłowych*. Warszawa: Niezależna Oficyna Wydawnicza.
- Wójcik, J. W. (1992) *Od hipisów do satanistów*. Kraków: Wydawnictwo Eureka.
- Wyka, A. (1991) Alternatywny światopogląd i praktyka społeczna. [W:] Wertenstein-Żuławski, J., Pęczak, M. (red.) *Spontaniczna kultura młodzieżowa*. Wrocław: Wydawnictwo „Wiedza o Kulturze”.

Anna Kubiak

BEZPOŚREDNIE ZACHOWANIA AUTODESTRUKTYWNE U MĘŻCZYŹN A STEREOTYP MĘSKOŚCI.

Zjawisko autodestruktywności bezpośredniej (autoagresywności) jest poruszane nie tylko w literaturze psychologicznej¹. Autoagresja niekiedy przeraża, ale jednocześnie intryguje i budzi zaciekawienie. Skłania do stawiania pytań.

W tej pracy również zostaną postawione pytania. Najpierw jednak zobrazowana będzie autoagresja mężczyzn. Przedstawione zostaną formy samookaleceń, a także okoliczności, w jakich są one dokonywane, z jednoczesnym wskazaniem na motywy skłaniające do samouszkodzeń. Następnie podjęta będzie próba opisu zjawiska autoagresji w szerszym, społeczno – kulturowym kontekście. Scharakteryzowany zostanie stereotyp męskości oraz jego potencjalny wpływ na zachowania autoagresywne przejawiane przez mężczyzn.

Bezpośrednie zachowania autodestruktywne – status definicyjny pojęcia

Autodestruktywność bezpośrednia (autoagresywność) jako jedna z dwóch form autodestruktywności została wyodrębniona ze względu na większy w stosunku do autodestruktywności pośredniej stopień szkodliwości. Autodestruktywność bezpośrednia dotyczy bowiem takich zachowań jak samobójstwa i samookaleczenia (Suchańska 1998). W niniejszej pracy pominięte zostaną kwestie rozbieżności definicyjnych obu form autoagresywności (por. Suchańska, op. cit.; Babiker i Arnold 2002; Jarosz 1997; O'Connor i Sheehy 2002), a przyjęte w tej pracy definicje przedstawione będą w poszczególnych rozdziałach. W tym miejscu konieczne jest jednak zdefiniowanie pojęcia bezpośrednich zachowań autodestruktywnych (zachowań autoagresywnych). Autoagresywne zachowanie to takie, które charakteryzuje się intencjonalnością, dowolnością i wyższym stopniem szkodliwości (oraz krótszym dystansem czasowym i psychologicznym między działaniem a jego skutkiem) dla osoby, która te zachowania podejmuje (Suchańska, op. cit.). Oba rodzaje zachowań bezpośrednio autodestruktywnych – samobójstwa i samookaleczenia – zostaną omówione w kolejnych częściach.

Samobójstwa mężczyzn – krótka charakterystyka

Bardzo użytecznym terminem wprowadzonym przez Kreitmana (1976, [za:] O'Connor i Sheehy 2002) jest akt samobójczy², czyli każdy nieprzypadkowy akt samouszkodzenia, który nie kończy się śmiercią. Ten sposób ujęcia nie odwołuje się do intencji. Samobójstwa natomiast są tu rozumiane jako dobrowolnie wybrane zachowanie, które w możliwie najkrótszym czasie ma spowodować własną śmierć (Diekstra 1994; [za:] O'Connor i Sheehy 2002) oraz będą tożsame ze zgonem (inaczej samobójstwo dokonane)³.

Płeć jest w przypadku samobójstw jednym z czynników ryzyka (Górna i in. 2003). Próby samobójcze są częstsze wśród kobiet, ale samobójstwa dokonane zdarzają się 3 razy częściej u mężczyzn (op. cit.). Według danych GUS i policji ([za:] Reszka, Sokół 2004) chłopcy poniżej 24 roku życia stanowią aż 87% samobójców w tej grupie wiekowej. Według innych autorów samobójstwa dokonane popełniane są przez mężczyzn 2-4 razy częściej (Gałęcki 2003), 4 razy częściej (Durkheim 1952), 5 razy częściej (Jarosz 1997) niż przez kobiety⁴. Linehan (1971; [za:] Wycisk 2004) wiąże tę różnicę z odmiennymi oczekiwaniami społecznymi wobec mężczyzn i kobiet. Mężczyźni mają większe przyzwolenie społeczne na popełnianie samobójstwa, ale mniejsze jeśli chodzi o próby samobójcze zakończone niepowodzeniem, co ma odzwierciedlenie w statystykach. Próby samobójcze są natomiast kulturowo akceptowane u kobiet; mogą one zatem stosować tę właśnie strategię jako sposób radzenia sobie z kryzysami życiowymi. Co ciekawe, społeczne oczekiwania mają wpływ na popełnienie samobójstwa u osoby bardziej męskiej, a próby samobójczej – u osoby bardziej kobiecej, niezależnie od płci biologicznej (co potwierdzają badania osób o niestandardowej tożsamości płciowej, gdzie zróżnicowanie zachowań samobójczych zdeteminowane jest płcią psychologiczną⁵, a nie biologiczną; Canetto, Sakinofsky 1998; [za:] Wycisk, op. cit.).

Jeśli chodzi o sposób odebrania sobie życia to mężczyźni częściej decydują się na powieszenie (dane z protokołów sekcyjnych katedry i zakładu medycyny sądowej AM w Poznaniu⁶; Przybylski i in., op. cit.; por. Gałęcki 2003). U mężczyzn odnotowano użycie narzędzia ostrego, co nie miało miejsca w przypadku kobiet. Wydaje się, że tego rodzaju sposoby są gwałtowniejsze i bardziej skuteczne, niż np. trucie – sposób często wybierany przez kobiety.

Wykazano również, że zachodzi związek między liczbą samobójstw i aktów samobójczych a depresyjnymi zaburzeniami nastroju, a siła korelacji jest większa dla mężczyzn⁷ (Diekstra 1990; [za:] O'Connor i Sheehy 2002). Również Simon i VonKorff (1998, za: Górna i in., 2003) zauważyli tę zależność oraz wskazali na większe ryzyko popełnienia samobójstwa, gdy w przeszłości odbyto leczenie szpitalne. Według Przybylskiego (i in. 2003) wyższy współczynnik samobójstw wśród mężczyzn w Polsce jest konsekwencją ich mniejszej odporności psychicznej, nieumiejętności przystosowania się do zmiennych warunków społeczno-polityczno-ekonomicznych oraz brakiem zdolności do podejmowania ważnych i odpowiedzialnych decyzji życiowych. Warto w tym miejscu dodać, że według Binczyckiej -Anholcer (1992, [za:] Przybylski i in. 2003) kobietę chroni przed samobójstwem mit Matki-Polki, czyli kobiety, która jest trwałym fundamentem rodziny, pielęgnuje wartości religijne, patriotyczne i kulturowe, co byłoby zgodne ze stereotypem kobiecości.

Samookaleczenia mężczyzn

W niniejszej pracy termin *samouszkodzenia* stosowany będzie zamiennie z terminem *samookaleczenia*, które zdefiniować można za Babiker i Arnold (2002) jako akt polegający na celowym zadawaniu bólu i/lub ran swojemu ciału, który jednak jest pozbawiony intencji samobójczej⁸. Większość badań wskazuje, że kobiety częściej niż mężczyźni podejmują samouszkodzenia⁹ (Clarke i Whittaker 1998; por. Babiker i Arnold, op. cit.; por. Eckhardt 1998); mężczyźni jednak podejmują zachowania powodujące większe obrażenia (por. Winters 2005). Te obrażenia raczej nie są ukrywane, a mogą wręcz zwiększać atrakcyjność mężczyzny (okaleczenia funkcjonują jako dowód na wytrzymałość na ból). Kobiety natomiast swoje okaleczenia ukrywają; okaleczają te miejsca ciała, które zwykle są zakryte (Banach, 1965, [za:] Wycisk 2004; por. Garmada 1970). Mniejsza częstotliwość samouszkodzeń u mężczyzn w porównaniu z kobietami może wynikać również z faktu, że chłopcy mają więcej możliwości rozładowania napięcia np. uczestnictwo bądź obserwowanie brutalnych sportów stosowanie substancji psychoaktywnych, poświęcanie się pracy. Mogą także wyrażać złość w zachowaniach agresywnych i stosując przemoc, które są bardziej akceptowane społecznie niż u kobiet. (Babiker i Arnold, 2002).

Poniżej przedstawiona zostanie charakterystyka bezpośredniej autodestruktywności mężczyzn. Pod uwagę wzięto szczególnie samookaleczenia towarzyszące rytuałom inicjacyjnym jak i tym, podejmowanym w więzieniach.

Samookaleczenia w rytuałach inicjacyjnych

Niezwykle bogate opisy rytualnych samookaleczeń podaje Favazza (1996). Nie sposób przytoczyć tu wszystkich; wybrano te, których genezę a zwłaszcza funkcję rozpatrywać można w kontekście rozważań na temat męskości.

Młodzi chłopcy z plemion Gahuka–Gana i Gururumba z Papui Nowej Gwinei w rytuałach inicjacyjnych wprowadzają ostre liście do otworów nosowych doprowadzając do krwotoku. Następnie przez przełyk do żołądka wprowadzają trzcinę, by sprowokować wymioty. Te czynności to niektóre z wymogów jakie należy spełnić, by osiągnąć status mężczyzny. Mieszkańcy wyspy Wojeo (lub Wogeo) z Papui Nowej Gwinei w rytuałach inicjacyjnych przypalają sobie język, a następnie pocierają go ostrymi liśćmi. Krwawienie jest postrzegane przez tych mężczyzn jako menstruacja, której celem jest pozbycie się krwi z macicy. Krew matki, obok męskiego nasienia, uważana jest za składnik budowy płodu. Okaleczanie penisa ma miejsce po raz pierwszy około osiemnastego roku życia i jest powtarzane przez całe życie mężczyzny, zwłaszcza w czasie choroby spowodowanej „kobiecy zanieczyszczeniami”. Warto zaznaczyć, że dzięki tym praktykom, które w założeniu członków plemienia umożliwiają chłopcu pozbycie się matczynej (a zatem kobiecej) krwi, chłopcy ci mogą oddzielić się od matki i wejść w świat mężczyzn.

Chłopcy z plemienia Ndumba (Nowa Gwinea) w trakcie rytuałów inicjacyjnych dokonują okaleczeń języka liżąc ostre liście, a także okaleczają nos, doprowadzając do krwotoku. Po przejściu tych praktyk uczeni są właściwych męskich zachowań, zwłaszcza seksualnych. Tu jednak upuszczanie krwi nie symbolizuje menstruacji, lecz ma na celu wzmocnienie chłopca i pozbycie się matczynej krwi.

Chłopcy z plemienia Awa przez 10-15 lat dojrzewają do bycia mężczyzną. W tym czasie poddają się rytuałom, takim jak nacinanie i rozcinanie penisa (uderzanie nożem oraz nacieranie pokrzywami lub solą) oraz oczyszczanie ciała, które polega na prowokowaniu wymiotów, doprowadzaniu do krwotoków z nosa. Te praktyki mają na celu wzmoc-

nienie sił życiowych po to, by móc stawić czoło niebezpieczeństwu, a także silnym kobiecym substancjom, z którymi można zetknąć się podczas stosunku.

Inny typ samookaleczeń, skaryfikacje¹⁰, również związany jest z przejściem chłopca w męski świat postrzeganym jako ponowne narodziny. W plemieniu Kagoro (Papua Nowa Gwinea) na skórze chłopców biorących udział w inicjacyjnym rytuale wycinane są wzory przypominające postać krokodyla. Wzory te obejmują znaczną część powierzchni ciała: ramiona, klatkę piersiową, brzuch, uda. Następnie rany pokrywane są błotem i tłuszczem tak, by powstały blizny. Motyw krokodyla ma być ucieleśnieniem męskości i agresywności. Również w tym rytuale konieczne jest pozbycie się skażonej kobiecej krwi, która nagromadziła się w ciałach chłopców podczas ciąży i karmienia piersią

Samookaleczenia w więzieniach

Dokładnego przeglądu i opisu form samouszkodzeń w więzieniach dokonał Garmada (1970). Wskazuje on na takie formy jak nacinanie skóry, tkanki podskórnej na brzuchu, klatce piersiowej, przedramionach, połykanie ciał obcych do przewodu pokarmowego, oddechowego, pęcherza moczowego, czaszki, doprowadzanie do krwotoku, zakażenie tkanki podskórnej oraz zatrucie.

Kosewski (1969) analizując charakter samouszkodzeń wskazuje na dwójakiego rodzaju samookaleczenia: emocjonalne (wskutek odczuwania gniewu lub niepokoju) oraz instrumentalne, podejmowane po to, by osiągnąć jakiś cel np. by uzyskać opiekę medyczną, która wiąże się z opuszczeniem celi (por. Favazza 1996).

Babiker i Arnold (2002) zaznaczają za Tochem (1975; op. cit.), że samouszkodzenia mężczyzn zdarzają się częściej w więzieniach niż w ogólnej populacji i wskazują wyjaśnienie tej zależności: w warunkach więziennych mężczyźni doświadczają bezsilności i braku poczucia kontroli. Tu również w większym niekiedy stopniu niż na wolności stykają się z kulturą *macho*. Z drugiej strony wykorzystywanie (także seksualne), a także przemoc ze strony współwięźniów może skłaniać mężczyzn do podejmowania aktów samookaleczeń. Należy zauważyć, że sytuacja pozbawienia wolności, to jednocześnie bardzo często pozbawienie źródeł wsparcia. Samookaleczenia mogą być zatem sposobem radzenia sobie ze stresem (*coping*), frustracją, niepokojem, etc. Według Tocha (1975; [za:] Favazza, op. cit.) samouszkodzenia mogą

być odpowiedzią na negatywną samoocenę, będąc próbą oczyszczenia i złagodzenia poczucia winy i wstydu (por. funkcje samookaleceń opisane przez Babiker i Arnold 2002, s. 113-128).

Favazza (1996) zauważa, że współcześnie tatuaże są symbolem fizycznej siły i agresywności, a także wyrazem sprzeciwu wobec autorytetów (np. tatuowanie się więźniów wbrew regulaminowi obowiązującemu w placówce). W kwestii samookaleceń umiarkowanych uważa, że samouszkodzenia wśród więźniów wynikają ze specyfiki warunków więziennych (o czym wcześniej wspomniano) oraz z zaburzeń psychicznych więźniów. W więzieniach często przebywają jednostki psychopatyczne, dla których charakterystyczna jest potrzeba ekscytacji, stymulacji i eksperymentowania. Samouszkodzenia stanowią wówczas próbę obniżenia napięcia. Gilligan (2001) twierdzi, że samookaleczenia w więzieniach funkcjonują jako próba przywrócenia odczuwania emocji.

Garmada (1970) na podstawie własnych obserwacji formułuje wniosek, że samookaleczenia są wynikiem zmian w psychice, jakie zachodzą wskutek izolacji od świata (te zmiany określa się jako chorobę więzienną). Samouszkodzenia są podejmowane w okresach przechodzenia kryzysu w chorobie więziennej, również jako niemożność wyładowania agresji w inny sposób (por. Kosewski 1969). Innym motywem samookaleceń jest według autora chęć zaimponowania współwięźniom. Mają one wyrażać odwagę i brak obaw przed niebezpieczeństwem i są reakcją zastępczą, gdyż w warunkach więziennych możliwość podejmowania czynów niebezpiecznych jest ograniczona (op. cit.).

Czy samookaleczenia mężczyzn są odpowiedzią na stereotyp męskości?

W poprzednim rozdziale dokonano przeglądu form i funkcji samouszkodzeń, a także wskazano częściowo na powody, dla których mężczyźni okaleczają się. Można by teraz osadzić zjawisko autoagresywności w szerszym kontekście i spróbować odpowiedzieć na pytanie, czy na samookaleczenia mężczyzn może oddziaływać stereotyp męskości. Tego rodzaju rozważania wymagają jednak uprzedniego omówienia pojęcia stereotypu oraz scharakteryzowania stereotypu męskości.

Stereotyp jest formą kategoryzacji, schematem poznawczym, charakteryzującym się sztywnością, trwałością oraz mniejszą w stosunku do rzeczywistości adekwatnością. Jest rozpowszechniony w grupach

i dotyczy innych grup, ma zatem charakter społeczny (Mądrzycki, 1986). Stereotypy płci oraz role płciowe¹¹ określają tożsamość płciową męską lub kobiecą (Miluska 1996). Stereotypy płciowe nabywane są przez całe życie w procesie socjalizacji; inaczej mówiąc, płeć biologiczna zamieniana jest na płeć psychologiczną (Lott, Maluso 2002; por. przypis 3 na stronie 2). Główne źródła tych stereotypów to rodzina, szkoła oraz media (Deaux, Kite 2002; por. Arcimowicz 2003). Stereotypy płci rozpatrywać można na kilku płaszczyznach (Mandal 2004). Dla rozważań o roli stereotypu męskości w podejmowaniu samookaleczeń należy szczególną uwagę zwrócić na stereotypy dotyczące psychicznych (osobowościowych) i behawioralnych cech płciowych oraz stereotypy ról płciowych. Zanim jednak zostaną one omówione, warto zapoznać się z kwestią paradygmatów męskości.

Arcimowicz (2003) przedstawia dwa paradygmaty męskości. W tradycyjnym charakterystyczna jest dominacja płci męskiej nad kobiecą. Atrybuty i wartości zgodne z tego rodzaju męskością przedstawione zostaną poniżej. Nowy paradygmat znosi dominację mężczyzn nad kobietami i zakłada indywidualny dla każdego mężczyzny wybór komponentów tożsamości, tj. wartości, atrybutów, etc. Mężczyzna może więc podejmować kobiece role, gdyż granice między tym co męskie, a tym co kobiece ulegają zatarciu. Płcie są tu komplementarne. Melosik (2002) zauważa, że kwestionowanie męskiej dominacji w nowym paradygmacie oraz odejście od specjalizacji płci wiąże się z kryzysem męskości, który towarzyszy współczesnym mężczyznom.

Cechy psychologiczne stereotypu męskości

Deaux i Lewis (1984; [za:] Mandal 2004) wyróżniają następujące cechy osobowości charakterystyczne dla stereotypu męskiego: niezależność, aktywność, łatwość podejmowania decyzji, kompetencja, wiara w siebie, niezawodność, nieuleganie wpływom, poczucie przywództwa. Inne cechy to: zaufanie do siebie, przedsiębiorczość, ambicja, agresywność, dominacja, samowystarczalność, indywidualizm, poczucie wyższości, osobista skuteczność, odwaga, konsekwencja działania, ekspansja, potrzeba bycia mistrzem, asertywność, sprawowanie kontroli, logiczne podejście do życia (Deaux, Kite 2002; Miluska 1996; Babiker i Arnold 2002).

Cechy wyglądu w stereotypie męskości

Mężczyzna w stereotypie męskości ma być wysoki, krzepki, silny, umięśniony; ma mieć szerokie i silne ramiona, szczupłą talię i silne nogi. Jeśli chodzi o aspekt fizjologiczny ciała mężczyzna powinien być niewrażliwy na ból, odporny na choroby, zainteresowany seksem i wykazywać potencję seksualną, która jest jednym z najważniejszych kryteriów męskości (Deaux, Lewis 1984; [za:] Mandal 2004; Melosik, 2002).

Tradycyjny paradygmat kultury zachodniej lansuje dwa wzorce męskości. Z jednej strony mężczyzna to ten, który odniósł sukces, z drugiej – mężczyzna to *macho* (Melosik 2002).

Typ *mężczyzna sukcesu* powinien być wyposażony w takie cechy jak kontrola emocji, umiejętność kierowania innymi, inwencja, konkurencyjność i agresywność. Posiada również markowe, eleganckie przedmioty wysokiej jakości. Według Melosika (op. cit.) mężczyzna poddawany jest presji mediów związanej z koniecznością osiągnięcia sukcesu i internalizuje ów przymus osiągnięcia sukcesu.

Typ *macho* stanowi ekstremalny wizerunek tradycyjnej męskości w kulturze zachodniej. Należy zauważyć, że w naszej kulturze skojarzenia związane z tym pojęciem są negatywne; *macho* to brutalność, szowinizm, konfliktowość, niemoralność w sferze seksualnej. *Macho* podejmuje śmiertelne ryzyko i charakteryzuje się ogromnym potencjałem seksualnym. Natomiast w kulturze hiszpańskojęzycznej termin ten określa mężczyznę odważnego, odpowiedzialnego, ciężko pracującego i godnego szacunku mężczyznę (Melosik 2002).

Męskie role społeczne

Męskie role opisane przez Deaux i Lewis (1984; [za:] Mandal 2004) w dużej mierze sprowadzają się do kwestii życia rodzinnego. Mężczyzna jest przywódcą oraz głową domu, finansowo utrzymuje rodzinę, a także ponosi za nią odpowiedzialność, podobnie jak za sprawy domowe. Melosik (2002) wskazuje na rolę żywiciela, władcy, eksperta, podróżnika i żołnierza. Arcimowicz (2003) z kolei przedstawia cztery kategorie wzorców męskości w Polsce. Pierwsza to mężczyzna w życiu rodzinnym, gdzie mężczyzna przedstawiany jako srogi wychowawca, partner i opiekun dziecka oraz żywiciel rodziny. Kategoria druga dotyczy relacji z kobietami. Tu lansowane wzorce to *playboy*, *macho*, partner i singiel. W relacjach z innymi mężczyznami są trzy wzorce: przyjaciela, rywala i

homoseksualisty. Zawodowe wzorce męskości to biznesmen, sportowiec, polityk, ksiądz oraz model. Arcimowicz wyróżnił też kilka wzorów męskości na podstawie analizy treści polskich reklam telewizyjnych. Podzielił je na dwie grupy. Profesjonalista (mający status eksperta), szef, mąż, głowa rodziny oraz kochanek to takie wzorce, które są zgodne z tradycyjnym paradygmatem męskości. Wzorce opiekun dziecka, łagodny mężczyzna oraz mężczyzna w pracach domowych wpisują się w nowy paradygmat (op. cit., s. 109-123).

David i Brannon (1976, [za:] Arcimowicz 2003) przedstawili cztery normy konstytuujące rolę męską, z których dwie są dość istotne dla niniejszych rozważań: „Nie być zniewieściałym” oraz „Być mocnym jak dąb”. Takie nakazy uniemożliwiają okazywanie niektórych emocji, np. smutku. Również w badaniach Thompsona i Plecka (1984; [za:] Arcimowicz, op. cit.) jedna z norm, nazwana „twardością” (*toughness*), nakazywała emocjonalną i fizyczną twardość oraz niezależność. Babiker i Arnold (2002) również zwracają uwagę na specyfikę zachodniej kultury, w której mężczyźni nie mogą okazywać słabości, strachu, ani nie mają społecznego przyzwolenia na płacz.

W związku z obrazem zachowań autoagresywnych, jaki zarysował się po omówieniu zachowań autoagresywnych oraz wizerunku współczesnej męskości, nasuwa się pytanie o istnienie związku między występowaniem samookaleczeń wśród mężczyzn a oddziaływaniem stereotypu męskości. W literaturze brak niestety danych empirycznych, które w jednoznaczny sposób określałyby zależność między tymi dwoma czynnikami. Biorąc pod uwagę wcześniejsze rozważania, można by postawić hipotezę, że samookaleczenia mężczyzn stanowią dwójakiego rodzaju odpowiedź na stereotyp męskości. Z jednej strony są potwierdzeniem siły, odwagi i wytrzymałości, czyli tych wartości, które określają stereotypową męskość. Z drugiej strony samouszkodzenia mogą być przejawem niemożności poradzenia sobie z wymogami stereotypu¹².

W kwestii samookaleczeń, inaczej niż w przypadku zagadnienia samobójstw, nie można jednoznacznie określić, jaki typ płci psychologicznej może najbardziej sprzyjać samouszkodzeniom, gdyż nie przeprowadzono na temat wielu badań. Wyniki badań przeprowadzonych przez J. Wycisk (2004) wskazują jednak, że wysoki stopień internalizacji wzorca męskości oraz niski stopień przyswojenia wzorca kobiecości przy jednoczesnej słabej zdolności do ochrony ciała najsilniej sprzyja podejmowaniu samookaleczeń. Dotyczy to tych zachowań autoagresyw-

nych, których motywem jest chęć wzmocnienia poczucia własnej wartości w oczach własnych lub otoczenia.

Babiker i Arnold (2002) zwracają uwagę na związek samouszkodzeń z demonstrowaniem władzy, siły lub wytrzymałości. Autorki zauważają (op. cit.), że w kulturze zachodniej komunikatem o sile, wytrzymałości i agresywności są tatuaże i blizny po ranach odniesionych w bójkach. Tego typu formy nierzadko są powodem do dumy. Także nastoletni chłopcy eksperymentują z ciałem, sprawdzając na przykład swoją wytrzymałość na ból.

Favazza (1996) wskazuje, że samookaleczenia bywają karą za odniesione porażki i niespełnienie się w męskiej roli. Niemożność podążania wymogom stereotypu, np. brak sukcesów, władzy lub kariery może, według Babiker i Arnold (2002), zwiększyć podatność na depresję i w konsekwencji doprowadzić do samookaleczeń. Autorki stawiają hipotezę, że gdy niemożliwe jest sprostanie wymogom stereotypu, może dojść do poczucia odszczepienia od ciała wszelkich przejawów emocjonalności. Samookaleczenia w dysocjacji są dość częste, a ich funkcją jest przywrócenie odczuwania.

Wróćmy jeszcze do kwestii samookaleczeń w rytuałach inicjacyjnych plemion zamieszkujących Nową Gwineę. Wspomniane przykłady pokazują, że męskość stawiana jest w opozycji do kobiecości. Tradycyjny paradygmat męskości w kulturze Zachodu w podobny sposób określa relacje między kobiecością a męskością. Innymi słowy w obu kulturach męskość oparta jest na braku kobiecego pierwiastka. To co jednak różnicuje oba podejścia, to obszar, na którym ma miejsce konfrontacja z kobiecością. W kulturze wyróżnionych plemion obszarem tym jest ciało i jego aspekt fizjologiczny; zachodnia kultura nakazuje natomiast pozbycie się kobiecości w sferze poznawczej poprzez unikanie pewnych zachowań, cech psychicznych i cech fizycznego wyglądu kojarzonych z kobiecością i jednocześnie nakazuje wzmocnianie pierwiastka męskiego. Odmiennie rysują się też funkcje zachowań autoagresywnych w obu kulturach. Funkcją samookaleczeń w rytuałach inicjacyjnych jest uwolnienie męskiego ciała od kobiecości, pozbycie się wraz z upuszczaną krwią lub innymi wydzielinami elementów kobiecych. W kulturze zachodniej samookaleczenia mogą być przejawem siły i wytrzymałości, a więc mają męskość potwierdzać. Z drugiej strony, jak pokazują przykłady samookaleczeń w więzieniach, zachowania autoagresywne mogą być podejmowane z innych powodów niż chęć potwierdzenia męskości i pełnić rozmaite funkcje, np. rozładowania napięcia,

karania samego siebie, oczyszczenia z poczucia winy lub przywrócenia odczuwania.

Koniecznym należy podkreślić fakt, że wyżej wymienione zależności to hipotezy, nie mające jeszcze niestety jednoznacznego poparcia empirycznego. Jeśli stereotyp męskości w istocie oddziałuje na zjawisko samookaleczania mężczyzn, to jego wpływ jest raczej pośredni. Bezpośrednich czynników wyzwalających zachowania autoagresywne należy upatrywać w czynnikach z poziomu psychospołecznego jak np. niezdolność komunikowania swoich potrzeb i emocji, napięcia emocjonalne i frustracja, izolacja społeczna. Istotne może być także biologiczne podłoże np. zaburzenia gospodarki neurohormonalnej, cechy temperamentalne (impulsywność) lub niedostateczna stymulacja układu nerwowego (np. Walsh, Rosen, 1988; Eckhardt 1998).

Kwestia samookaleczeń mężczyzn w kontekście oddziaływania męskiego stereotypu wciąż pozostaje otwarta i wymaga dalszej eksploatacji empirycznej.

Przypisy:

¹ Przejawy tych zachowań można spotkać u wielu bohaterów literackich dzieł różnych epok: antyku (np. *Król Edyp* Sofoklesa; *Biblia Starego i Nowego Testamentu*), średniowiecza (zapisy o samookaleczeniach świętych, flagelantach), romantyzmu (np. *Cierpienia młodego Wertera* Goethego) czy literatury współczesnej (np. *Pianistka* Jelinek).

² Termin ten stosowany będzie zamiennie z określeniem „próba samobójcza”.

³ W opozycji do samobójstw dokonanych można wyróżnić jeszcze samobójstwa demonstracyjne, gdzie brak intencji spowodowania śmierci (Jarosz 1997).

⁴ Stosunek liczby samobójstw kobiet do liczby samobójstw u mężczyzn jest różny w zależności od kraju, w których żyli samobójcy (szerzej na ten temat: Jarosz 1997; O'Connor i Sheehy 2002).

⁵ Większość badań dotyczących związku zachowań autoagresywnych z płcią zdaje się opierać na badaniu płci biologicznej, bez uwzględniania płci psychologicznej. Istnieją jednak badania, które biorą pod uwagę również rodzaj (*gender*). W niniejszej pracy termin „płciowe” utożsamiany jest z płcią biologiczną, opartą na zróżnicowaniu anatomii i fizjologii, a określenie „rodzajowe” stosowane jest zamiennie z „płcią psychologiczną” i dotyczy wypracowanych przez kulturę i przyswojonych w procesie socjalizacji atrybutów przypisywanym mężczyznom lub kobietom (Lott, Maluso 2002).

⁶ Analizowano 100 kart zgonu samobójczego z lat 1999/2000 na terenie Poznania. (za: Gałęcki, op. cit.; por. Przybylski i in. 2003).

⁷ Badania przeprowadzone zostały na Holendrach (op. cit.).

⁸ Favazza (1996) dzieli samookaleczenia na usankcjonowane kulturowo oraz dewiacyjne. Wśród tych pierwszych wyróżnia praktyki (np. udoskonalanie ciała, przekłuwanie uszu) oraz rytuały. Dewiacyjne samookaleczenia dzieli z kolei na wielkie, stereotypowe i umiarkowane. W tej pracy omówione zostaną samookaleczenia usankcjonowane kulturowo oraz dewiacyjne umiarkowane. Należy jednak mieć na uwadze, że samoszkodzenia z pierwszej grupy, choć mogą mieć zblizoną genezę, mają odmienne znaczenie funkcjonalne od samookaleczeń dewiacyjnych (Babiker i Arnold, op. cit.; por. Suchańska 1998; por. kwestię kulturowej i społecznej akceptacji autodestruktywności u Wycisk 2002).

⁹ Istnieją jednak również inne dane: Pattison i Kahan (1983; [za:] Clarke i Whittaker, op.cit.) wskazują, że akty samookaleczeń występują niemalże po równo wśród przedstawicieli obu płci. Z kolei Jarosz (1997) podaje, że chłopcy w szkołach częściej podejmują zachowania autoagresywne. Zdaje się jednak, że autorka postrzega akty autoagresji (tzw. sznyty) za Menningerem jako samobójstwo częściowe; por. s. 32, 109, 111).

¹⁰ Skaryfikacje to tworzenie blizn w celach estetycznych lub w celu osiągnięcia stanów duchowych. Tego rodzaju samookaleczenia znane i praktykowane są także w kulturze zachodniej (patrz tekst J. Ciężkiego *Modyfikacje ciała* opublikowany na stronie http://www.wa.umcs.lublin.pl/artforum/tworcy_i_dz/cialo_czl/r10.htm; data wejścia na stronę: 28.10.2006).

¹¹ Pojęcia „stereotyp płci” i „role płciowe” są w literaturze używane zamiennie (Miluska 1996). Autorka różnicuje te dwa pojęcia i za Zanieckim definiuje rolę społeczną jako system umownych relacji między jednostką a jej środowiskiem społecznym, gdzie określane są jej obowiązki i prawa; jest to przepis określający oczekiwania społeczne wobec jednostki. Stereotypy płci natomiast to sztywne i uproszczone zespoły przekonań dotyczące cech osobowości oraz zachowań grupy osób (Stroebe, Insko 1989; [za:] Miluska, op. cit.). Role płciowe w większym stopniu dotyczą sfery działania, stereotypy natomiast dotyczą sfery poznawczej.

¹² Hipoteza jedynie częściowo, jeśli w ogóle, dotyczyłaby kwestii samobójstw u mężczyzn.

Bibliografia

- Arcimowicz, K. (2003) *Obraz mężczyzny w polskich mediach*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Babiker G., Arnold L. (2002) *Autoagresja. Mowa zranionego ciała*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Clarke, L., Whittaker, M. (1998) *Self-mutilation: culture, contexts and nursing responses*. "Journal of Clinical Nursing" . 7, s. 129-137.
- Deaux, K., Kite, M. (2002) [W:] Wojciszke, B. (red.) *Kobiety i mężczyźni: odmienne spojrzenie na różnice*, s. 354-382. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Durkheim, E. (1952) *Suicide. A Study in Sociology*. London: Routledge&Kegan Paul Ltd.
- Eckhardt A. (1998) *Autoagresja*. Warszawa: Wydawnictwo W. A. B.
- Gałęcki, J. (2003) *Zróżnicowanie samobójców w Poznaniu pod względem społeczno-demograficznym*. [W:] Binczycka-Anholcer, M., (red.) *Przemoc i agresja jako zjawiska społeczne*, s. 344-349. Warszawa: Polskie Towarzystwo Higieny Psychicznej.
- Garmada, L. (1970) *Samouszkodzenia ciała*. Warszawa: PZWL.
- Gilligan, J. (2001) *Wstyd i przemoc. Refleksje nad śmiertelną epidemią*. Poznań: Media Rodzina.
- Górna, K., Suwalska, A., Serweciński, A. (2003) Samobójstwa osób chorych psychicznie w trakcie hospitalizacji. W: Binczycka-Anholcer, M., (red.) *Przemoc i agresja jako zjawiska społeczne*, s. 333-343). Warszawa: Polskie Towarzystwo Higieny Psychicznej.
- Jarosz, M. (1997) *Samobójstwa*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kosewski, M. (1969) *Samouszkodzenia w świetle psychologicznych teorii agresji*. „Przegląd Penitencjarny” 2, 22, s. 35-46.
- Lott, B. Maluso, D. (2002) *Społeczne uczenie się męskości i kobiecości*. [W:] Wojciszke, B. (red.) *Kobiety i mężczyźni: odmienne spojrzenie na różnice*, s. 97-117. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Mandal, E. (2004) *Podmiotowe i interpersonalne konsekwencje stereotypów związanych z płcią*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Mądrycki (1986) *Deformacje w spostrzeganiu ludzi*. Warszawa: PWN.
- Melosik, Z. (2002) *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*. Poznań: Wydawnictwo Wolumin.
- O'Connor, R., Sheehy, N. (2002) *Zrozumieć samobójcę*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Przybylski, Z., Binczycka-Anholcer, M., Wassel, A. (2003) *Samobójstwa przy użyciu środków farmakologicznych i chemicznych*. [W:] Binczycka-Anholcer, M., (red.) *Przemoc i agresja jako zjawiska społeczne*, s. 312-325. Warszawa: Polskie Towarzystwo Higieny Psychicznej.
- Reszka, P., Sokół, G. (2004) *Nie chcą żyć*. „Gazeta Wyborcza”, nr 165, s. 3.
- Stawicka, M. (2001) *Autodestruktywność dziecięca – zarys zjawiska*. „Forum Oświatowe” 2 (25), 75-89.
- Suchańska, A. (1998) *Przejawy i uwarunkowania psychologiczne pośredniej autodestruktywności*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Walsh B., Rosen P., (1988) *Self-mutilation: theory, research and treatment*. New York: The Guilford Press.

- Winters, C. (2005) *Self-Mutilation in a Male Adolescent Inpatient Population*. The Ohio State Univeristy (materiały niepublikowane).
- Wycisk, J. (2002) *Autodestruktywność i jej kulturowa akceptacja w świetle współczesnej teorii Ja*. "Forum Oświatowe", 2, 25, s. 111-128.
- Wycisk, J. (2004) *Okaleczanie ciała. Wybrane uwarunkowania psychologiczne*. Poznań: Bogucki Wydawnictwo Naukowe.

Emily Esplen

ZAANGAŻOWANIE MĘŻCZYZN W DZIAŁANIA NA RZECZ RÓWNOŚCI PŁCI: POZYTYWNE STRATEGIE I PODEJŚCIA. ZARYS PROBLEMATYKI.

1.1: Po co angażować mężczyzn w pracę na rzecz równości płci i rozwoju?

Wiele kobiet sprzeciwiało się zaangażowaniu mężczyzn w pracę na rzecz równości i rozwoju – kierowała nimi obawa przed rozmyciem postulatów feministycznych i przed utratą i tak ograniczonych środków na realizację inicjatyw zmierzających do wzmocnienia kobiet, a skierowaniem ich z powrotem w ręce mężczyzn. Jednakże *nie* zaangażowanie mężczyzn i chłopców może ograniczyć skuteczność działań na rzecz rozwoju i może w gruncie rzeczy doprowadzić do wzrostu nierówności między płciami.

Działania na rzecz rozwoju, których celem jest wzrost zatrudnienia kobiet i ich możliwości osiągnięcia przychodów, zwiększają obciążenia kobiet, chyba że podjęte zostaną wysiłki aby zachęcić mężczyzn do przejmowania większej odpowiedzialności za opiekę nad dziećmi i wykonywanie tzw. obowiązków domowych. Projekty skoncentrowane wyłącznie na kobietach mogą również wzmacniać istniejące stereotypy płci (kobiet jako opiekunek, mężczyzn jako żywicieli rodziny itd.). Zaangażowanie mężczyzn może natomiast doprowadzić do osiągnięcia konsensusu w kwestiach, które początkowo były marginalizowane jako pozostające wyłącznie w obszarze spraw i interesów kobiet – takich jak kwestia zdrowia reprodukcyjnego i seksualnego (Kaufman [w:] Ruxton 2004).

Tkwiąca w podejściu „wyłącznie kobiecym” słabość staje się porażająco wyraźna w świetle epidemii HIV/AIDS. Programy, które koncentrują się na wzmacnianiu kobiet w negocjowaniu zachowań mężczyzn związanych z bezpiecznym seksem mają minimalny wpływ na społeczeństwa, w których to mężczyźni decydują kiedy i z kim będą mieli seks, i kiedy – jeśli w ogóle – używać prezerwatyw.

Przejsie od koncepcji Kobiety w Rozwoju (*Women in Development*) do koncepcji Rodzaju i Rozwoju (*Gender and Development – GAD*), które ma miejsce od lat 80-tych ubiegłego stulecia, wyrosło częściowo z rozpoznania nieadekwatności podejścia koncentrującego się wyłącznie na kobietach.

Koncepcja GAD obiecuje nowe spojrzenie wykraczające poza wąskie zajmowanie się samymi kobietami. Przeciwnie, kładzie nacisk na społecznie i historycznie ukształtowane relacje między kobietami i mężczyznami (Moser 1993), co pozwala na lepsze zrozumienie natury relacji władzy między płciami i współzależności kobiet i mężczyzn.

Akcent położony w koncepcji GAD na kwestie relacji między płciami wymaga skoncentrowania się tak na mężczyznach, jak i kobietach – przynajmniej w teorii. Jednakże skala w jakiej koncepcja ta wywarła wpływ na praktykę jest wątpliwa i wciąż wiele inicjatyw skupia się na kobietach, zamiast próbować przekształcić nierówne relacje płci, które wprowadzają i podtrzymują poddaństwo/podległość kobiet.

W niewielkim stopniu doszło także do uznania bezsilności/słabości doświadczanej przez niektórych mężczyzn – zarówno w relacjach z kobietami, jak i innymi mężczyznami (Cornwall 2000).

Ogranicza to możliwości budowania sojuszków między kobietami i mężczyznami, i odcina dostęp do ważnych obszarów, w których mogłoby dojść do zmiany. Zamiast postrzegania kwestii płci społeczno – kulturowej jako „sprawy kobiecej/kobiet” i traktowania męskości jako potężnej i problematycznej samej w sobie, zachodzi potrzeba myślenia w kategoriach relacji władzy i braku władzy (podległości), w których zarówno kobiety jak i mężczyźni mogą doświadczać pokrzywdzenia (Cornwall 2000: 23).

1.2: Dlaczego zmiana leży w interesie samych mężczyzn?

Także wśród niektórych mężczyzn, szczególnie wśród mężczyzn pochodzących z dominujących grup społecznych, pojawia się opór przed próbami kwestionowania władzy, którą posiadają. Mężczyźni ci postrzegają równość płci jako zamach na ich przywileje i atak na ich sposób życia. To pociąga za sobą pytanie: skoro mężczyźni i chłopcy są uprzywilejowani ze względu na swoją płć, jakie mogą odnieść korzyści pracując na rzecz równości płci?

Wprawdzie mężczyźni jako grupa korzystają z władzy nad kobietami i innymi mężczyznami, jednak na poziomie indywidualnym wielu

mężczyzn odczuwa słabość/ bezsilność. Mężczyźni na wiele sposobów doświadczają przymusu w swoim życiu seksualnym, bez względu na seksualną orientację lub tożsamość, co wskazuje na to, że mężczyźni nie zawsze są „zwycięzcami”. Mężczyźni mogą być również sierotami, uchodźcami, mogą być bezrobotni lub bezdomni albo też mogą umrzeć na AIDS.

Mężczyźni są podatni na zranienie także na inne, bardziej subtelne sposoby. Istnieje wiele potencjalnych kosztów, które ponoszą mężczyźni dostosowujący się lub starający się dostosować do sztywnych społecznych oczekiwań związanych z „męskością” (specyficzne dla danej kultury idee, role i zachowania, których wypełnienia/ spełnienia oczekuje się od mężczyzn, zanim zostaną zaakceptowani jako pełnoprawni członkowie swojej społeczności). Bardzo ważnym krokiem w przeciwdziałaniu nierównościom ze względu na płeć jest uświadomienie mężczyznom jakie są ich własne koszty, związane z konwencjonalnym scenariuszem męskości, jak i jakie są koszty, które ponoszą kobiety i dzieci.

W większości kultur, od mężczyzn oczekuje się, że będą silni fizycznie, będą seksualnymi zdobywcami, że będą podejmować ryzyko i decyzje, że będą zabezpieczać finansowo swoje żony i dzieci. Te oczekiwania odnoszą się do norm płciowych – akceptowanych przez daną kulturę idei określających to, czym jest bycie mężczyzną lub kobietą.

Konwencjonalne normy płciowe dotyczące mężczyzn i chłopców, jak te wymienione powyżej, są często opisywane jako męskość dominująca, hegemoniczna. Samo uwewnętrznienie tych idei to nie wszystko; mężczyźni muszą je wielokrotnie odgrywać (Harris 2004) by udowodnić swoją męskość.

Te wzorce „dominującej męskości” nie dla wszystkich mężczyzn są możliwe do osiągnięcia, nie we wszystkich okresach życia są osiągalne. Dla wielu mężczyzn istnieje przepaść pomiędzy dominującym w społeczeństwie modelem męskości a rzeczywistością – tym co faktycznie mogą osiągnąć w swoim życiu. Odnosi się to w szczególności do mężczyzn młodych i/lub o niskich dochodach, a także raczej do tych mężczyzn, którzy uprawiają seks z mężczyznami niż do tych, którzy uprawiają seks z kobietami. W rzeczywistości nie ma mężczyzny, który przez całe swoje życie jest w stanie spełniać wszystkie wymagania związane z wzorcową męskością. Podobnie jak kobiety, także mężczyźni doświadczają zmian w dostępie do władzy w ciągu swojego życia i zale-

ży to oczywiście także od ich klasy społecznej, kasty, orientacji seksualnej, pochodzenia etnicznego czy rasy. Wielu mężczyzn doświadcza siły i słabości w tym samym czasie – na przykład będąc pozbawionymi władzy w relacjach z pracodawcą, ale silnymi w relacjach z siostrą (Karkara i in., 2005).

To jak różne pozycje zajmują mężczyźni w swoich relacjach z kobietami i mężczyznami wymaga zaznaczenia: *Podczas gdy bezsprzecznie wielu mężczyzn występuje z pozycji władzy, jedną rzeczą jest nazwanie tego, czym innym natomiast przypuszczenie, że wszyscy mężczyźni chcą mieć dostęp do tych pozycji lub chcą je zająć* (Cornwall 2000: 23).

Spółeczna presja, by dopasowywać się do dominującego modelu męskości wciąż jest bardzo silna a konsekwencje niedostosowania się mogą być poważne. Badania przeprowadzone w Kenii ujawniły, że niemal 40 procent mężczyzn, którzy mają seks z mężczyznami (MSM) zostało zgwałconych poza swoim domem, a 13 procent zostało zaatakowanych przez policję (Niang i in. 2002, [w:] Barker i Ricardo 2005). To powoduje, że jeszcze cięższym staje się dla mężczyzn przyjęcie alternatywnej, bardziej równościowej męskości. Nawet dla tych mężczyzn, którzy są w stanie dostosować się do wzorca dominującej męskości, konsekwencje mogą być nie mniej szkodliwe. Głównym powodem śmierci młodych mężczyzn jest przemoc i wypadki drogowe. Obie te sytuacje są bezpośrednio powiązane ze sposobem, w jaki chłopcy są socjalizowani (jest to proces w jakim ludzie są uczeni i uczą innych przestrzegać kulturowych norm i oczekiwań) (Baker 2005). Z szacunkowych obliczeń wynika na przykład, że w ciągu najbliższych 50 lat, w Brazylii – głównie w wyniku wypadku samochodowego lub zabójstwa – zginie 6 milionów mężczyzn (ibid.).

Przypisane męskości cechy, takie jak założenie, że seksualne potrzeby mężczyzn są niekontrolowalne, albo że mężczyźni powinni mieć wiele partnerek (partnerów), również pociągają za sobą daleko idące, poważne konsekwencje dla zdrowia, umieszczając ich – i ich partnerki – w grupie wysokiego ryzyka zakażeń wirusem HIV. Powszechne w wielu kulturach założenie, że „prawdziwy mężczyzna” nie choruje, w połączeniu z przekonaniem, że przychodnie zdrowia są „miejscem dla kobiet”, powodują że mężczyźni zazwyczaj nie wykonują testów na obecność wirusa HIV. Ma to niszczycielskie konsekwencje zarówno dla samych mężczyzn, jak i dla ich żon lub partnerek. Mężczyźni, którzy nie dostosowują się do norm dominującej męskości w odniesieniu do seksualności, np. mężczyźni mający seks z mężczyznami, również znaj-

dują się w grupie podwyższonego ryzyka zakażeń wirusem HIV, zarówno dlatego, że narodowe strategie zapobiegania HIV pomijają ich, jak i dlatego, że prawne i społeczne sankcje powstrzymują ich przed zwróceniem się o pomoc lub informacje. Sytuację dodatkowo zaostrza fakt, że zostało przeprowadzonych bardzo niewiele badań, których celem było stwierdzenie jak wielu mężczyzn mających seks z mężczyznami jest zagrożonych zakażeniem i jak najlepiej dostarczyć im informacje, których potrzebują, żeby ochronić siebie i swoich seksualnych partnerów/partnerki (International HIV/AIDS Alliance, 2003).

Normy dominującej męskości są często jednymi z głównych czynników stymulujących nierówności między płciami. Na przykład założenie, że mężczyźni są jedynymi żywicielami rodziny oznacza, że od kobiet generalnie oczekuje się, że będą się zajmowały zdecydowaną większością prac domowych i prac związanych z opieką (nad dziećmi i innymi osobami zależnymi), które to prace są w opinii społecznej mniej cenione i tym samym przyczyniają się do utrzymywania niższego statusu kobiet w społeczeństwie. Kolejnym przykładem jest przemoc w rodzinie, która była wielokrotnie wiązana z niemożnością mężczyzn (realną lub wyobrażoną) spełnienia oczekiwań społecznych związanych z tym, co oznacza bycie „prawdziwym mężczyzną” – żywicielem rodziny i głównym decydem. W Afryce Wschodniej, jak zresztą i gdzie indziej, coraz powszechniejsze bezrobocie czyni wielu mężczyzn niezdolnymi do wypełnienia swojej tradycyjnej roli płciowej. W rezultacie, część mężczyzn zaczyna stosować przemoc wobec kobiet i dzieci, ponieważ jest to jeden z niewielu sposobów, które pozostały, zademonstrowania władzy nad innymi i „poczucia się jak prawdziwy mężczyzna” (Correia i Bannon 2006).

Jeśli chcemy dokonać prawdziwego postępu w osiągnięciu równości płci musimy wesprzeć mężczyzn w kwestionowaniu tych restrykcyjnych podziałów płciowych – w domu, w pracy, w społecznościach (Stocking [w:] Ruxton 2004). Niewystarczająca ilość uwagi została dotychczas poświęcona „wyzwoleniu” mężczyzn, podobnie jak kobiet, z ograniczeń ról i oczekiwań związanych z płcią kulturowo-społeczną: *Dlaczego mężczyźni nie mogą płakać? Dlaczego muszą być silni i mają milczeć? Dlaczego chłopcy nie mogą kochać zapachu kwiatów, albo zapachu niemowląt? Dopóki nie zniszczymy przekonañ, że „dziewczynki powinny być takie...” a „chłopcy tacy” harmonijny, zrównoważony świat pozostanie poza naszym zasięgiem* (Karkara i in. 2005: 5).

Stwierdzenie tego nie oznacza, że po prostu możemy przejść do porządku dziennego nad osobistą odpowiedzialnością mężczyzn za wybrane przez siebie sposoby korzystania z męskich przywilejów. Chociaż formy męskości są społecznie skonstruowanymi tożsamościami, mężczyźni muszą wziąć osobistą odpowiedzialność za swoje wybory i działania: *Wskazanie na odpowiedzialność zapobiega niebezpieczeństwu tłumaczenia postaw i zachowań mężczyzn jako wyłącznie produktów presji i norm związanych z płcią społeczno – kulturową. Pozwala dokonać krytycznej analizy swoich postaw i zachowań w świetle norm i presji związanych z kulturową tożsamością płci* (Grieg 2005: 6). Programy powinny z jednej strony pomóc mężczyznom zrozumieć opresyjne oddziaływanie nierówności płci na kobiety i mężczyzn, z drugiej strony muszą podkreślać odpowiedzialność mężczyzn, w związku z przywilejami z jakich korzystają, za podejmowanie działań takimi sposobami, z których kobiety najczęściej korzystać nie mogą (ibid.).

1.3: Strategie zmiany

Wielu mężczyzn w dalszym ciągu utrzymuje swoją władzę nad kobietami, korzysta z przywilejów i stara się ten stan utrzymać. Ale są też mężczyźni którzy nie popierają sztucznego podziału płci i tożsamości płciowych (*gender*) oraz brutalnej wersji męskości, mężczyźni którzy są bardziej otwarci na alternatywne „genderowo zrównoważone” wersje męskości. Zauważenie skutków dyskryminacji ze względu na płeć jakich doświadczają bliskie im kobiety lub dostrzeżenie korzyści z zaangażowanego ojcostwa może motywować niektórych mężczyzn do zmiany (Ruxton 2004). Niewielka liczba mężczyzn i chłopców zmienia swoje nastawienie wobec kobiet – wspiera je w poszukiwaniu pracy zarobkowej poza domem, głośno protestuje przeciwko przemocy wobec kobiet. Ale jak skruszyć opór wobec zmiany? W jaki sposób stymulować pozytywne zachowania, tak aby osiągnąć równość kobiet i mężczyzn? Jakie metody są najbardziej skuteczne w przypadku mężczyzn?

Najlepiej sprawdzają się metody angażujące mężczyzn jako sojuszników sprawy, wykorzystujące pozytywne i adekwatne komunikaty odnoszące się do ich konkretnych potrzeb. Podkreślając zarówno koszty nierówności płci jak i korzyści z równości płci, w odniesieniu do mężczyzn jako jednostek i jako członków rodzin i społeczności, można wspierać ich w drodze do zakwestionowania i w rezultacie odrzucenia brutalnej wersji męskości.

1.3.1: Mężczyźni jako partnerzy w przeciwdziałaniu przemocy ze względu na płeć

Przemoc ze względu na płeć to każda forma przemocy stosowana do ustanowienia i utrzymania nierówności płci i płciowej hierarchii (Lang 2003: 4). Z reguły przybiera ona formę przemocy ze strony mężczyzn wobec kobiet i dziewcząt, ale obejmuje również przemoc stosowaną wobec mężczyzn i chłopców, np. męski gwałt, wykorzystanie seksualne przez mężczyznę innego mężczyzny lub osoby transgender. Dobrą strategią przeciwdziałania przemocy ze względu na płeć jest pokazanie mężczyznom (najczęstszym sprawcom) korzyści z niestosowania przemocy – takich jak posiadanie bliskiej, intymnej relacji z partnerką/partnerem.

Podjęmowano już różne działania mające na celu zaangażowanie mężczyzn w działania przeciwko przemocy ze względu na płeć. Kampania Białej Wstążki (White Ribbon Campaign www.whiteribbon.ca), która zrodziła się w Kanadzie, a teraz odbywa się już w 25 krajach ma na celu zmobilizowanie mężczyzn do głośnego sprzeciwiania się przemocy wobec kobiet CANTERA (www.canteranicaragua.org), organizacja pozarządowa z Nikaragui, pracuje z mężczyznami w społecznościach wiejskich prowadząc warsztaty edukacyjne. Program H koalicja organizacji pozarządowych działająca w Brazylii i Meksyku od 2000 roku, promuje równość płci i równościowe postawy wśród młodych mężczyzn poprzez media oraz kulturę młodzieżową (www.promundo.org). W Brazylii kampania nosi nazwę *Hora H* lub *W ferworze* (*In the Heat of the Moment*), stwierdzenie zaproponowane przez mężczyzn, którzy często słyszeli od swoich kolegów zdanie: *Każdy wie, że nie powinno się bić swojej dziewczyny, ale w ferworze tracisz kontrolę* (Barker 2005: 152). Hasła z Kampanii często pochodzą z języka używanego przez lokalną społeczność – jak np. „W ferworze prawdziwy mężczyzna... opiekuje się, słucha, akceptuje”. Kampania wykorzystuje wizerunki młodych mężczyzn z danej społeczności zachowujących się w równościowy sposób.

Ghamkhori, organizacja pozarządowa z Tadżykistanu (Azja Środkowa) skupia się w swojej pracy nad stosunkiem mężczyzn do przemocy w rodzinie tzn. przemocy wobec kobiet i dzieci. Nie pouczają mężczyzn, ani nie mówią im, co powinni robić. Organizują grupy fokusowe, w których mężczyźni omawiają sytuacje opisane w gazetach lub takie które zdarzyły się w sąsiedztwie. W środowiskach wiejskich ta

metoda ma 60% skuteczności w znacznej redukcji przemocy w rodzinie – według kobiet i dzieci, które również biorą udział w projekcie w osobnych grupach. Ten sukces jest w połowie wynikiem zastosowania specyficznej metody pracy, a w połowie wynikiem holistycznej koncepcji zmiany społecznej. Organizacja poświęca 6 do 12 miesięcy na pracę w danej społeczności, spotykając się regularnie co tydzień z każdą grupą uczestników/czek na sesjach roboczych. Oprócz tego Ghamkhori pracuje również z policją, wojskiem, i KGB – organizacjami które zatrudniają prawie wyłącznie mężczyzn – po to aby uczulić ich na kwestie przemocy w rodzinie. Uczą również jak odpowiednio postępować z kobietą, która zgłasza że doznaje przemocy ze strony swojego partnera. Te działania znacznie zmniejszyły cierpienia kobiet, które zgłaszają się na policję (więcej informacji na ten temat może udzielić Colette Harris c.harris@ids.ac.uk).

W Pakistanie, organizacja o nazwie Rozan (www.rozan.org) również stara się zmienić sposób w jaki policja zajmuje się kwestią przemocy w rodzinie. Jednym z podstawowych celów Rozan jest to, aby policja przestała ignorować przemoc w rodzinie i „honorowe” zabójstwa pod pretekstem uznania ich za „sprawy prywatne”, którymi powinny zająć się same rodziny i społeczności (UNESCAP 2003). Rozan prowadzi zajęcia dla policji, podczas których jest mowa o tym, jak radzić sobie z gniewem, złością i agresją i z wyczuciem traktować problem przemocy w rodzinie.

Ofiarami przemocy ze względu na płeć bywają również mężczyźni, szczególnie ci, którzy utrzymują kontakty seksualne z innymi mężczyznami. Doświadczają oni tak przemocy instytucjonalnej jak i interpersonalnej, która ma być dla nich ostrzeżeniem przed łamaniem zasad podziału płci i przypomnieniem jak powinien zachowywać się prawdziwy mężczyzna (Greig [w:] Cornwall i Jolly 2006). Ten temat nie jest jeszcze zbadany i trudno podać jakieś przykłady rozwiązań prewencyjnych. Wydaje się że dobrym początkiem byłaby edukacja antydyskryminacyjna dla pracowników policji.

1.3.2: Wzmacnianie sprzeciwu mężczyzn wobec przemocy i konfliktów

Na całym świecie większość aktów przemocy jest dokonywana przez mężczyzn. To głównie młodzi mężczyźni angażują się w zamieszki, gangi w wyniku czego nierzadko zostają ranni lub giną (Widmer i in. 2006). Ten rodzaj przemocy, dotyczący obszarów miejskich, jest ściśle związa-

ny z wykluczeniem społecznym, bezrobociem, brakiem możliwości kontynuowania edukacji oraz ze specyficznym wzorcem męskości w tym kontekście (Barker 2005). Na przykład jedną z podstawowych koncepcji nt. męskości jest stwierdzenie, że mężczyźni są silni i panują nad swoimi emocjami – *chłopaki nie płaczą tylko walczą* (Lang).

Podczas gdy wzrasta bezrobocie wśród mężczyzn rośnie liczba kobiet, które podejmują pracę poza domem. Wielu mężczyzn odczuwa jednocześnie bezsilność, a z drugiej strony próbuje umacniać swoją władzę (poprzez status, pieniądze, pracę, kobiety). W tym kontekście przemoc jest związana z utrzymaniem władzy, którą ci mężczyźni uważają za im należną (Widmer i in. 2006). Dla innych, żyjących w biedzie, uczestnictwo w konfliktach i buntach jest jedyną metodą na aktywność ekonomiczną (Barker i Ricardo 2005). W tym kontekście poprawa sytuacji bytowej mężczyzn może być środkiem do poprawy ich poczucia własnej wartości, zredukowania frustracji, której wynikiem są często zachowania agresywne, pełne przemocy.

Na przykład Stowarzyszenie na rzecz zatrudnienia młodych osób pochodzenia afrykańskiego (Alliance for African Youth Employment) założone w 2004 roku przez Międzynarodową Fundację Młodzieży (International Youth Foundation www.iyfnet.org), zapewnia szkolenia zawodowe, doradztwo i praktyki dla młodzieży z Afryki Południowej, Mozambiku i Rwandy. Takie działania ułatwiają im zdobycie pracy i mają pozytywny wpływ na ich poczucie własnej wartości (Widmer i in. 2006).

Trzeba jednak pamiętać, że większość mężczyzn unika przemocy, nawet w rejonach gdzie panują konflikty. Na przykład w Mozambiku wielu mężczyzn próbowało stać z boku i nie włączać się w konflikt, dbając w ten sposób o bezpieczeństwo swoich bliskich (Schafer 2001, cytowany w Barker and Ricardo, 2005b). Jak można wytłumaczyć fakt, że nawet w społecznościach o niskich dochodach, gdzie nie brak przemocy, większość młodych mężczyzn nie angażuje się w przemoc? W jaki sposób można by wzmocnić ten opór?

Obiecujące w tym kontekście wydaje się m.in.: zachęcanie mężczyzn do zastanowienia się nad indywidualnymi, osobistymi „kosztami” stosowania przemocy, tworzenie grup spośród osób, które nie chcą stosować przemocy – takich jak np. kluby sportowe, promowanie pozytywnych wzorów męskości odcinających się od przemocy (Widmer i in. 2006). Na przykład Mężczyźni jako partnerzy (Men as Partners www.engagehealth.org) w Afryce Południowej pracują z wojskiem, związka-

mi zawodowymi i szkołami, pomagając mężczyznom wypracować alternatywne, pokojowe sposoby bycia mężczyzną. *Inicjatywa H (Program H Initiative)*, opisany wyżej ma na celu dotarcie do serc i rozumów młodych mężczyzn, którzy mogliby zostać wciągnięci przez gangi lub w inny sposób „zainfekowani” przemocą, poprzez formowanie alternatywnych grup nastawionych na niestosowanie przemocy, wskazywanie wzorców męskości nie związanej z przemocą i wpływanie na kulturę młodzieżową poprzez kreowanie poglądu, że niestosowanie przemocy jest „cool” (Barker 2005).

1.3.3: Popieranie konstruktywnego zaangażowania mężczyzn w kwestie zdrowia i praw reprodukcyjnych

Mężczyźni często czują potrzebę udowodnienia światu, że są „prawdziwymi mężczyznami” poprzez podejmowanie ryzyka jak np. uprawianie seksu bez zabezpieczeń czy szaleńczą jazdę samochodem. Tym samym mężczyźni nie chcą być uważani za słabych, potrzebujących pomocy i uznają poszukiwanie pomocy medycznej za oznakę słabości. To oczywiście ma bardzo złe skutki dla zdrowia ich samych i ich partnerek/ów. Na przykład realizowanie wzorca męskości zakładającego związek pomiędzy ryzykownymi zachowaniami seksualnymi (duża liczba partnerek/ów, brak zabezpieczeń) a wysokimi umiejętnościami seksualnymi prowadzi w prosty sposób do rozprzestrzeniania HIV. W Malawi zakażenie wirusem HIV stało się już symbolem męskości. (Kaler 2003, cytowany w Barker i Rosaldo 2005).

Współczesne role genderowe przyznają mężczyznom między innymi prawo do decydowania o zdrowiu reprodukcyjnym i wyborach kobiet – o korzystaniu z pomocy lekarskiej, planowaniu rodziny, używaniu prezerwatyw, abstynencji (Peacock 2002). Znając zachowania mężczyzn w tym zakresie i dostrzegając znaczenie roli, jaką odgrywają mężczyźni w tym procesie, organizacje pozarządowe wprowadziły programy zakładające zaangażowanie mężczyzn w zmianę. Chyba najbardziej wpływowy z nich *Mężczyźni wprowadzają zmianę (Men Make a Difference)* – został zapoczątkowany w marcu 2000 roku przez ONZ w celu zaangażowania mężczyzn w prewencję HIV (UNAIDS, 2000). Program *Mężczyźni jako partnerzy (Men as Partners)* jest w tym kontekście bardzo dobrze udokumentowany. Program koncentruje się na promowaniu konstruktywnej roli jaką mężczyźni mogą odegrać w zakresie zdrowia reprodukcyjnego i prewencji HIV i innych chorób przenoszo-

nych drogą płciową oraz w planowaniu rodziny i opiece rodzicielskiej. Bardzo ważne w podobnych programach jest skoncentrowanie się również na potrzebach mężczyzn. Włożono sporo wysiłku w to, aby uczynić systemy pomocy zdrowotnej bardziej przyjaznymi dla mężczyzn. Wprowadzono np. noce tylko dla mężczyzn, osobne wejścia i poczekalnie, zatrudniono pracowników płci męskiej, wydawano darowe prezerwatywy, organizowano szkolenia dla personelu (Boyd i Moore 1998 [w:] Flood 2005).

Organizacja z Meksyku Salud y Genero (Zdrowie i Gender www.saludgenero.org.mx) próbuje wypracowywać nowe standardy męskości i kobiecości, podkreślając zdrowotne konsekwencje sztywnych norm genderowych. W czasie warsztatów trenerzy/ki Salud y Genero pokazują związek pomiędzy tradycyjnymi męskimi zachowaniami (podejmowanie ryzyka, brak zaangażowania w wychowywanie dzieci, ukrywanie słabości, złego stanu zdrowia), a krótkim życiem mężczyzn, trudnościami w nawiązywaniu bliskich, intymnych relacji z partnerkami/ami i dziećmi oraz ich brakiem zainteresowania stanem swojego zdrowia zarówno psychicznego jak i fizycznego (IGWG 2003). W czasie warsztatów Salud y Genero wykorzystywane są różne ćwiczenia związane z problemem męskiej socjalizacji i zdrowia. Jedno z ćwiczeń – Męskie ciało (The Male Body) polega na tym, że uczestnicy wypisują wszystko co kojarzy im się z męskością. Najczęściej przejawia się w tym założenie że „mężczyźni są silni”. Kapelusze, paski, pistolety, maczety, telefony komórkowe, alkohol – te rzeczy pojawiają się najczęściej. Odniesienia do emocji i uczuć są rzadkie, za wyjątkiem „samotności”. Przez 8 lat pracy z mężczyznami słowo „ojciec” pojawiło się tylko 8 razy (ibid). Równocześnie wielu mężczyzn po przyjrzeniu się obrazowi mężczyzny jaki powstaje w ten sposób mówi : *Ale my tacy nie jesteśmy* (ibid.).

Potrzeba pracy z mężczyznami i chłopcami wzrasta wraz z narastaniem epidemii HIV/AIDS. Projekt *Shosholozza AIDS project*, zainicjowany w 1998 roku przez organizację Targeted AIDS Interventions (TAI taige@wandata.com), stara się dotrzeć do mężczyzn poprzez piłkę nożną (najpopularniejszy sport w Afryce Południowej). Południowo-Afrykański Związek Piłki Nożnej (The South African Football Association SAFA) wyznaczył 8 drużyn, które wzięły udział w trzydniowych szkoleniach poświęconych seksualności, okresowi dojrzewania, chorobom przenoszonym drogą płciową, HIV/AIDS i porozumiewania się. Członkowie tych drużyn prowadzili potem szkolenia dla innych piłka-

rzy, organizowali akcje informacyjne o HIV powiązane z meczami piłki nożnej, rozdawali prezerwatywy podczas meczów (le Grange, w Ruxton, 2004). W efekcie 2000 mężczyzn zostało przeszkolonych w zakresie podstaw prewencji HIV.

Projekt z zakresu prewencji HIV Młodzi mężczyźni jako równi partnerzy (Young Men as Equal Partners www.rfsu.se) realizowany w Tanzanii i Zambii polega na motywowaniu młodych mężczyzn do przyswojenia sobie zdrowych i odpowiedzialnych nawyków związanych ze zdrowiem i życiem seksualnym. Nauczyciele, liderzy religijni, pracownicy służby zdrowia, młodzi liderzy – wszyscy włączyli się w akcję prewencji HIV i promowania bezpiecznego seksu wśród młodych mężczyzn poprzez takie działania jak edukacja rówieśnicza, doradztwo, warsztaty genderowe. Stosowanie prezerwatyw przez młodych mężczyzn wzrosło z 55% do prawie 78% przez 3 lata trwania projektu.

Wiele projektów zakłada zaangażowanie w prewencję osób, które już są zakażone. Na przykład Pozytywna Unia Mężczyzn (Positive Men's Union POMU) z Ugandy organizuje grupy złożone z mężczyzn zakażonych wirusem HIV, którzy zajmują się rozpowszechnianiem informacji o testach i dzielą się swoimi doświadczeniami (Barker i Ricardo 2005). Bardzo często programy i badania dotyczące HIV/AIDS pomijają problemy mężczyzn zakażonych. Nie mają więc oni informacji o tym, jak prowadzić zdrowe życie seksualne (IPPF 2005). Rozpoznanie i odpowiedź na potrzeby mężczyzn – nosicieli wirusa HIV powinno stać się priorytetem.

Kolejnym pomijanym tematem są potrzeby w zakresie zdrowia reprodukcyjnego mężczyzn uprawiających seks z mężczyznami (MSM). Wielu z nich nie korzysta z pomocy medycznej w szpitalach specjalizujących się w chorobach przenoszonych drogą płciową, gdyż obawia się złego traktowania ze strony personelu. Inni są odcięci od informacji o zdrowiu seksualnym przez policję. (Greig, [w:] Cornwall i Jolly, 2006). To bardzo ważne aby zarówno personel szpitali jak i policja przeszli szkolenia dotyczące potrzeb MSM i tego jak należy traktować klientów. Drugim torem powinny iść działania informacyjne o tym, jak można zakazić się HIV w kontaktach MSM oraz działania antydystryminacyjne - mające na celu odtabuizowanie seksu między mężczyznami (International HIV/AIDS Alliance 2003). Sprawa dotyczy również mężczyzn pracujących jako prostytutki – zbyt rzadko są oni obejmowani programami prewencji HIV/AIDS.

1.3.4: Zachęcanie mężczyzn do zaangażowania się w wychowywanie dzieci

Badania wykazały, że ojcowie, którzy angażują się w życie swoich dzieci rzadziej cierpią na depresję, popełniają samobójstwa, czy stosują przemoc wobec swoich partnerek. Częściej angażują się w życie swojej społeczności, wspierają swoich bliskich i angażują się w prace szkoły (Morrell 2003). Kiedy ojcostwo jest dowartościowane i uznane za główny aspekt męskości wszyscy odnoszą korzyści.

Jednakże w wielu częściach świata chłopcy są wychowywani w poczuciu, że rolą mężczyzny jest zapewniać byt i ochraniać. Opieka nad dziećmi jest dla kontrastu określana jako „zajęcie dla kobiet”. Szeroko zakrojone badania wskazały, że ojcowie poświęcają dzieciom około 1/3 lub 1/4 czasu jaki poświęcają im matki (Population Council, 2001). Wiele kobiet podejmuje teraz pracę zarobkową poza domem, co w efekcie oznacza, że pracują na 2 etatach – w pracy i w domu. Ponieważ epidemia AIDS sprawia, że coraz więcej dzieci wymaga specjalnej opieki, nieodpłatna praca kobiet staje się jeszcze cięższa. Ważnym krokiem na drodze do zmniejszenia obciążenia kobiet jest zmiana wzorca męskości, który oddziela mężczyzn od roli związanej z opieką (Peacock 2003). Podstawą wszystkich działań powinno być zachęcanie mężczyzn do przejmowania obowiązków związanych z opieką nad dziećmi i prowadzeniem domu. Aby programy były skuteczne, należy badać potrzeby ojców i uwidaczniać korzyści jakie wyniosą oni z bycia aktywnymi ojcami. (Barker, [w:] Correia i Bannon 2006).

Salud y Genero, organizacja opisywana powyżej, uważa że rozpoczynanie dyskusji od tematu ojcostwa jest dobrym wstępem do pracy z mężczyznami, którzy często czują się zagrożeni podczas rozmów o przemoc, seksualności czy o alkoholu. W Meksyku ojcostwo jest dobrze widzianą rolą męską i jest ważne dla poczucia własnej wartości. Jest to też dobry punkt w drodze do osiągnięcia równości – poprzez równość w opiekowaniu się dziećmi (IGWG 2003). Kampania *Jak wygląda mój tata* (How Daddy Looks to Me) była prowadzona na poziomie krajowym w 2000 roku przy wsparciu lokalnych, stanowych i krajowych władz. W efekcie zebrano prawie ćwierć miliona rysunków dzieci w wieku przedszkolnym z całego kraju, które potem były wystawiane. Wiele rysunków dotyczyło miłości, ale większość ukazywały relacje oparte na kontroli, a czasami przemocy. Zaledwie kilka rysunków przedstawiało ojców jako obecnych w życiu domowym. Celem kampanii było zwróce-

nie uwagi mężczyzn na to, jak są widziani przez swoje dzieci i zachęcenie ich do pełniejszego udziału w ich wychowaniu.

Południowoafrykański Projekt Ojcostwa (The Fatherhood Project in South Africa) ma na celu promowanie pozytywnego wizerunku mężczyzn jako ojców i stworzenie warunków, w których mężczyźni będą chętniej angażować się w wychowanie dzieci. W ramach projektu przedstawiana jest wystawa ponad 100 zdjęć, ukazujących różne możliwości zaangażowania się w ojcostwo i stworzenia bliższej więzi z dzieckiem (Barker i Ricardo 2005).

W 1997 roku, Instytut PAPAI (PAPAI Institute www.papai.org.br) rozpoczął pierwszy *Brazylijski Program Wsparcia dla Młodocianych Ojców* (Brazilian Adolescent Father's Support Programme) który uczy młodych mężczyzn jak prowadzić odpowiedzialne życie seksualne i wspiera nastolatków, którzy zostali rodzicami. Prowadzone są warsztaty dla młodych ojców, partnerów nastolatek w ciąży dotyczące spraw związanych z okresem ciąży, porodu, opieki nad dzieckiem i odpowiedzialności rodzicielskiej. PAPAI stosuje również edukację przez sztukę aby zachęcić mężczyzn do udziału w wychowaniu dzieci – np. poprzez stworzenie 3,5 metrowej maskotki przedstawiającej młodego mężczyznę z niemowlęciem w nosidełku, która towarzyszy akcjom ulicznym realizowanym przez organizację (Lyra 2005).

1.3.5: Promowanie równościowej kultury organizacyjnej w organizacjach na rzecz rozwoju

Dlaczego tak mało mężczyzn zajmuje się kwestią gender, skoro równość płci jest tak ważną sprawą? Jak organizacje na rzecz rozwoju mogą przyciągnąć mężczyzn? Jaka rolę odgrywają organizacje na rzecz rozwoju w promowaniu osobistego przekonania do słuszności idei równości pośród swoich pracowników?

Są to bardzo ważne pytania. Mężczyźni przekonani co do słuszności idei równości płci mogą pracować w organizacjach których kultura i struktura jest oparta na męskiej dominacji. Jak więc organizacje na rzecz rozwoju mogą budować równościową kulturę organizacyjną?

Oxfam uruchomił swój projekt *Równość Płci i Mężczyźni* (Oxfam's Gender Equality and Men GEM www.oxfam.org.uk) w 2002 roku aby zbadać nowe drogi do równości płci i likwidacji ubóstwa poprzez włączenie mężczyzn i chłopców. Projekt zawierał element wewnętrznego rzecznictwa, opracowany po to, aby zachęcić mężczyzn

pracujących w organizacji do rewizji swoich opinii nt. równości płci i tego co to oznacza w praktyce, w codziennej pracy. GEM miał na celu podkreślenie faktu, że równość płci, jakkolwiek nie jest wiodącym tematem międzynarodowego programu, powinna być brana pod uwagę przez każdą osobę pracującą w Oxfam GB (Lang [w:] Ruxton 2004).

Aby zachęcić mężczyzn do osobistego zaangażowania w równość płci stworzono specjalny program szkoleniowy – *Podróż gender* (The Gender Journey). Mężczyźni którzy biorą udział w szkoleniu to głównie managerowie wyższego szczebla – chodzi o to aby wykształcić grupę, która będzie wdrażać ideę równości w swoich departamentach (ibid.). Celem szkolenia jest „odczarowanie” *gender* i umożliwienie uczestnikom znalezienia związku pomiędzy ich osobistym a zawodowym podejściem do równości płci.

1.4: Wnioski

Przykłady przedstawione powyżej pokazują, że pozytywne podejście jest niezbędne dla zaangażowania mężczyzn w pracę na rzecz równości płci, w przeciwnym razie działania te w dużej mierze pozostaną działaniami na małą skalę i wyizolowanymi. Celem niniejszej, podsumowującej części jest określenie wniosków, które powinny zostać wyciągnięte z dotychczas podjętych wysiłków, by wśród działaczy na rzecz rozwoju mogły zostać wypromowane te z nich, które są najbardziej skuteczne. Rozdział kończy się kilkoma refleksjami na temat wciąż istniejących braków w pracy z mężczyznami i chłopcami oraz określeniem obszarów przyszłych badań.

1. Język powodujący, że mężczyźni czują się winni rzeczy, których nie zrobili albo rzeczy których uczono ich robić, albo obwiniani za przemoc innych mężczyzn, prowadzi do zniechęcania mężczyzn i chłopców oraz do ich odwrotu od idei równości (efektu rykoszetu) (Kaufman 2004: 25).

Zamiast obwiniać mężczyzn, należy ich angażować poprzez pozytywne przekazy. Przykładem mogą być plakaty kampanii Białej Wstążki, które docierają do mężczyzn z przekazami takimi jak *Masz dość siły by skończyć z przemocą wobec kobiet w twojej społeczności*.

2. Tak samo jak ważne jest dotarcie do mężczyzn z pozytywnym przekazem, ważne jest zidentyfikowanie sprawiedliwych, równościowych zachowań mężczyzn i odwoływanie się do nich. Mężczyźni, którzy podejmują rolę rzeczników kobiet są niekiedy wyśmiewani i ich głos

pozostaje samotny – trzeba włożyć więcej wysiłku we wsparcie tych mężczyzn i zbudowanie między nimi kontaktów (Lang 2003).

3. Trening w zakresie społeczno-kulturowej tożsamości płci powinien być przeprowadzany w taki sposób, by pomógł mężczyznom uświadomić sobie, że niedopasowanie do dominujących wzorców męskości jest w porządku. Obarczamy mężczyzn odpowiedzialnością za to, co postrzegamy jako negatywne zachowania w stosunku do kobiet. Jednocześnie jednak wielu mężczyzn, zachowuje się w ten sposób w obawie przed ośmieszeniem w związku z tym, że nie dostosowują się do dominujących wzorców męskości. Spotyka ich to ze strony rówieśników, ale także ze strony kobiet. Pozostają wówczas w poczuciu krzywdy i izolacji, i nie wiedzą do kogo mogliby się zwrócić, żeby o tym porozmawiać. Właściwy trening z zakresu społeczno – kulturowej tożsamości płci może podejmować tego rodzaju tematy w sposób, który pomoże mężczyznom przepracować ich strach, zmienić swoje zachowanie a czasem nawet zakwestionować dominujące sposoby wyrażania męskości. Jeśli będą czuli, że jest miejsce na pracę nad ich obawami, lękami mogą bardziej ochoczo słuchać o lękach i obawach kobiet oraz współpracować z nimi. (Więcej informacji na temat prowadzenia warsztatów z zakresu społeczno – kulturowej tożsamości płci z chłopcami i mężczyznami można uzyskać kontaktując się z Colette Harris: c.harris@ids.ac.uk)

4. Programy powinny zachęcać mężczyzn i chłopców do zrozumienia negatywnych konsekwencji nierówności płci dla kobiet. Na przykład, kampanie powinny prowadzić do zbudowania więzi z organizacjami działającymi na rzecz kobiet, w celu wsparcia tych grup, a także po to, by zachęcić mężczyzn do wysłuchania postulatów i potrzeb kobiet. (Kaufman, 2004)

5. Interwencje odgórnie sterowane lub obce kulturowo są w wysokim stopniu skazane na niepowodzenie. Programy powinny być wypracowywane oddolnie, identyfikując te lokalne tradycje, normy i atrybuty męskości, które mogą być pomocne w przewyżnianiu przemocy i odwołując się do nich (Lang 2003).

6. Programy muszą odpowiadać na konkretne potrzeby i troski mężczyzn. Na przykład usługi związane ze zdrowiem seksualnym i reprodukcyjnym powinny stać się bardziej przyjazne dla mężczyzn – poprzez organizowanie wyłącznie męskich wieczorów, osobnych wejść, poczekalni, zatrudnianie większej liczby mężczyzn jako personelu przychodni, oferowanie bezpłatnych prezerwatyw i poprzez szkolenie personelu w kierunku bardziej wrażliwego traktowania mężczyzn – pacjentów.

7. Decydująca jest praca z młodzieżą. Okres dojrzewania jest czasem, w którym człowiek uczy się i internalizuje „właściwe” postawy, wartości i zachowania. To także czas kiedy młodzi mężczyźni są najbardziej otwarci na równościowe wersje męskości i szersze spojrzenie na ich role i odpowiedzialność w odniesieniu do zdrowia reprodukcyjnego i związków intymnych (Khan i in. 2005). Praca w szkołach jest ważna i powinna uwzględniać także rewizję programu nauczania, tak by stał się on bardziej równościowym (Morrell 2003).

8. Ważne jest zidentyfikowanie skutecznych promotorów/posłańców (Ruxton 2004). Na przykład w Pakistanie, *EngenderHealth* przeszkoliła fryzjerów w przekazywaniu klientom wiedzy i informacji z zakresu planowania rodziny i zdrowia reprodukcyjnego (Mehta i in. [w:] Ruxton, 2004). Młodzież męska może być bardziej otwarta na informacje, kiedy są one przekazywane przez sławnych ludzi, idoli. Trzeba jednocześnie starać się zapobiegać stereotypowym zachowaniom typu „macho”, które mogą utrwalić destrukcyjne normy i hierarchie związane z płcią.

9. Dotrzeć do mężczyzn tam gdzie oni są. Zamiast tworzenia nowych miejsc powinno się podejmować działania w obszarach i przestrzeniach, w których mężczyźni już się spotykają – na wydarzeniach sportowych lub religijnych, w miejscach spotkań, barach, kawiarniach (Mehta i in. [w:] Ruxton 2004).

10. Trzeba odwoływać się do poczucia odpowiedzialności mężczyzn i ich pozytywnego zaangażowania jako ojców (Barker 2005b). To wymaga wsłuchania się w głosy ojców, rozpoznania ich potrzeb i interesów, i jasnego przedstawienia korzyści, które będą mieli mężczyźni, kiedy aktywnie zaangażują się jako ojcowie.

11. Ważne jest udostępnienie przestrzeni, w których mężczyźni będą się mogli spotykać na bardziej prywatnej stopie. To spowoduje, że osłabną uaktywniane mechanizmy obronne i łatwiej im będzie wyrażać swoje niepokoje, lęki i słabości.

12. Niezwykle ważne jest poświęcenie szczególnej uwagi potrzebom związanym ze zdrowiem seksualnym i reprodukcyjnym mężczyzn mających seks z mężczyznami (MSM) – włączając w to mężczyzn pracujących w przemyśle erotycznym/seksualnym. Potrzebne są takie działania, które spowodują wśród MSM wzrost wiedzy na temat dróg zakażenia i prewencji HIV, upowszechnienie korzystania z usług poradni STI/HIV, ale także ograniczą stygmatyzację i dyskryminację związaną z męskim homoseksualizmem. Kluczowe znaczenie ma także uwrażliwienie osób

pracujących w instytucjach pomocowych na potrzeby MSM i przeszkolenie ich pod kątem udzielania porad wolnych od ocen i uprzedzeń.

13. Zwiększenie skali zaangażowania sektora publicznego. Większość istniejących inicjatyw jest podejmowana przez organizacje pozarządowe, co ogranicza liczbę mężczyzn, do których można dotrzeć. Przykłady zaangażowania sektora publicznego, włączając w nie współpracę MAP z południowoafrykańskimi siłami zbrojnymi i policją, są obiecujące (Barker i Ricardo 2005).

14. Konieczna jest lepsza ewaluacja już podjętych wysiłków zmierzających do zwiększenia zaangażowania mężczyzn. Niezbędne jest rozwinięcie wskaźników pomiaru zmian zachodzących w postawach i zachowaniach mężczyzn. Taka ewaluacja jest rzeczą najwyższej wagi, zarówno po to by udoskonalać programy, jak i po to by zyskiwać zwolenników sprawy – by móc udowodnić decydom, że postawy mężczyzn ulegają zmianie – że mogą się zmienić (Barker i Ricardo 2005).

15. Instytucje działające na rzecz rozwoju powinny rozszerzyć pracę z mężczyznami poprzez budowanie bardziej równościowej praktyki i kultury organizacyjnej. Wyższą kadre zarządzającą, w szczególności mężczyzn, trzeba zachęcić do tego, by stali się widocznymi orędownikami równości płci. To klucz do zmiany postaw pracowników, którzy być może nie są pewni nowej polityki równościowej (Lang [w:] Ruxton, 2004).

16. Organizacje na rzecz rozwoju powinny świecić przykładem wspierając przyjazne rodzinie praktyki związane z pracą – takie jak prawidłowe rozwiązania dotyczące urlopu rodzicielskiego i macierzyńskiego, elastyczny czas pracy dla kobiet i mężczyzn oraz opieka nad dziećmi (pełniona przez personel zarówno żeński, jak i męski). Takie rozwiązania dowodzą, że wspierane są także równościowe zachowania na poziomie rodziny/gospodarstwa domowego (Lang [w:] Ruxton 2004).

1.5: Obszary przyszłych badań

W ciągu ostatnich 15 lat wiele już nauczyliśmy się, na temat tego jak zaangażować mężczyzn w promowanie równości płci i istnieje wiele powodów do zadowolenia. Należy jednak zauważyć, że wciąż istnieją poważne braki w badaniach i programach, w szczególności w odniesieniu do pewnych grup mężczyzn: mężczyzn, uprawiających seks z mężczyznami; mężczyzn żyjących z HIV/AIDS; mężczyzn podejmujących się roli opiekunów; mężczyzn uzależnionych; mężczyzn niepełnospraw-

nych; męskich pracowników seksualnych, osób transseksualnych. Konieczne jest podjęcie specjalistycznych działań, żeby zrozumieć szczególne potrzeby i problemy tych często marginalizowanych grup i na nie odpowiedzieć.

Brakuje wciąż materiałów odnoszących się do społeczno-kulturowego kontekstu muzułmańskiego, pomocnych w pracy z mężczyznami. Studia nad kwestią płci (rodzaju) w społeczeństwach muzułmańskich to niemal wyłącznie studia dotyczące kobiet, gdzie najwięcej analiz poświęconych jest kwestiom *hidżabu* i okaleczania narządów płciowych.

Wreszcie, w literaturze na temat mężczyzn i męskości cała uwaga wciąż pozostaje uporczywie skierowana na kwestie przemocy i zdrowia seksualnego, co wzmacnia nieprzydatne stereotypy na temat mężczyzn jako z natury stosujących przemoc i winnych, prowadzi do koncentrowania się wyłącznie na „redukowaniu szkód” – powstrzymaniu mężczyzn przed zakażeniem kobiet wirusem HIV lub przed biciem żon. Programy dotyczące męskości i GAD mogą być owocnie wdrożone w bardziej tradycyjne obszary związane z rozwojem takie jak ekonomia, polityka i rządzenie. Na większą uwagę zasługują na przykład kwestie takie, jak sprawa analizy pod kątem płci tego kto wykonuje prace związane z prowadzeniem domu, albo kto zarabia mniej.

W jaki sposób orędownicy równości i rozwoju mogą zwiększyć mobilizację mężczyzn w codziennym zwalczaniu nierówności?

Osiągnięcie równości płci wymaga nie tylko zmian w postawach poszczególnych osób, ale radykalnego strukturalnego przekształcenia relacji władzy między kobietami i mężczyznami, a także wśród nich (Rogers [w:] Ruxton 2004). Będzie to możliwe tylko wtedy, kiedy kobiety i mężczyźni będą pracować razem dla osiągnięcia równości i będą się nawzajem wspierać w zachowaniach wychodzących poza dominujące role płciowe. Musimy przestać myśleć w kategoriach walki chłopców i mężczyzn przeciwko kobietom i dziewczętom, i vice versa. Musimy zacząć myśleć w kategoriach walki wszystkich mężczyzn, kobiet i dzieci przeciwko wszelkim formom nierówności i opresji (Karkara i in. 2005).

Dodatkowe publikacje:

- Flood, M. (2005) *Mainstreaming Men in Gender and Development*, presentation to AusAID Gender Seminar Series, Canberra, December 8 2005
- Greig, A. (2005) *HIV Prevention with Men: Toward Gender Equality and Social Justice*
- Harris, C. (2004) *Control and Subversion: Gender Relations in Tajikistan*, London: Pluto Press.

- Lang, J. (forthcoming) *The Role of Men and Boys in Achieving Gender Equality*, The United Nations Division for the Advancement of Women (UNDAW)
- Peacock, D. (2002) *Men as Partners: South African Men Respond to Violence Against Women and HIV/AIDS*, EngenderHealth
- Silberschmidt, M. (2004) *Masculinities, Sexuality and Socio-Economic Change in Rural and Urban East Africa*, [w:] Signe A. (red.) *Re-thinking Sexualities in Africa*, Sweden: Nordiska Afrikainstitutet

Bibliografia

- Barker, G. (2005) *Dying to be Men: Youth, Masculinity and Social Exclusion*, London: Routledge, Taylor and Francis Group.
- Barker, G., Ricardo, Ch. (2005) *Young Men and the Construction of Masculinity in Sub-Saharan Africa: Implications for HIV/AIDS, Conflict and Violence*, Social Development Papers: Conflict Prevention and Reconstruction, Paper No. 26/June 2005, Washington: The World Bank, www.promundo.org.br
- Barker, G. (2006) *Men's Participation as Fathers in Latin America and the Caribbean: Critical Review of the Literature and Policy Options*, [w:] Bannon, I., Correia, M. (red.) *The Other Half of Gender: Men's Issues in Development*, The International Bank for Reconstruction and Development/The World Bank, s. 43-72, www.worldbank.org
- CANTERA (1995) *Men, Violence and Social Crisis, Training in Popular Education and Masculinities second workshop*, 11-12 maja 1995, Managua, www.europrofem.org
- Cornwall, A. (2000) *Missing Men? Reflections on Men, Masculinities and Gender in GAD*, IDS Bulletin v. 31 nr 2, www.ids.ac.uk
- Gosine, A. (2006) „Race”, Culture, Power, Sex, Desire, Love: Writing in ‘Men who have Sex with Men’ [w:] Cornwall A., Jolly, S. *Sexuality Matters*, IDS Bulletin v. 37 nr 5, www.siyanda.org
- Greig, A. (2006) *Sex and the Rights of Man*, [w:] Cornwall A., Jolly, S. *Sexuality Matters*, IDS Bulletin v. 37 nr 5, www.siyanda.org
- Grieg, Alan, Kimmel, Michael, Lang, James (2000) *Men, Masculinities and Development: Broadening our Work Towards Gender Equality*, United Nations Development Programme (UNDP), Gender and Development Monograph Series, No. 10, www.health.columbia.edu
- Harris, C. (2006) *Changing Perceptions and Practices: Grappling with Manhood in Ecuador* [w:] *Real life responses to HIV and AIDS: Balancing Diversity and Local Context with Broader Solutions*, id21 Insights No. 64, listopad 2006, www.id21.org
- International HIV/AIDS Alliance (2003) *Working With Men, Responding to AIDS: Gender, Sexuality and HIV – A Case Study Collection*, www.synkronweb.aidsalliance.org
- Karkara, R., Karlsson, L., Malik, B. (2005) *Working with Men and Boys to Promote Gender Equality and to End Violence Against Boys and Girls*, Save the Children Sweden-Denmark, Regional Programme for South and Central Asia, Kathmandu, www.siyanda.org

- Kaufman, M. (2004), Transforming our Initiatives for Gender Equality by Addressing and Involving Men and Boys: a Framework for Analysis and Action, [w:] Ruxton, S. (red.) Gender Equality and Men: Learning from Practice, London: Oxfam GB, www.oxfam.org.uk
- Lang, J. (2003) Working with Men to End Gender-Based Violence: Lessons for the South Asian Context, dokument przygotowany dla United Nations Economic and Social Commission for Asia and the Pacific's (UNESCAP) Sub-regional Training Workshop on The Elimination of Violence Against Women in Partnership With Men, New Delhi, India, 2-5 grudnia 2003, www.unescap.org
- Lyra, J., Medrado, B. (2005) Inclusion of Men and Boys in the Public Actions of Reproductive Health in Brazil, www.siyanda.org
- Morrell, R. (2003) Youth, Fathers and Masculinity in South Africa Today, United Nations, www.staysafe.co.za
- Niang, Cheikh Ibrahim, Diagne, Moustapha, Niang, Youssoupha, Moreau, Amadou Moudy, Gomis, Dominique, Diouf, Mayé, Seck, Karim, Wade, Abdoulaye Sidibé, Tapsoba, Placide and Castle, Chris (2002) Meeting the Sexual Health Needs of Men Who have Sex with Men in Senegal, Population Council, www.popcouncil.org
- Peacock, D. (2003) Men as Partners: Promoting Men's Involvement in Care and Support Activities for People Living with HIV/AIDS, dokument przygotowany dla United Nations Expert Group Meeting na temat The role of men and boys in achieving gender equality, Brazil, 21-24 października 2003, www.un.org/womenwatch
- Rogers, Sh. (2004) What Men Think About Gender Equality: Lessons from Oxfam GB Staff in Delhi and Dhaka [w:] Ruxton S. (red.), Gender Equality and Men: Learning from Practice, London: Oxfam GB, www.oxfam.org.uk
- Ruxton, S. (red.) (2004) Gender Equality and Men: Learning from Practice, Oxfam GB, www.oxfam.org.uk
- United Nations Economic and Social Commission for Asia and the Pacific (UNESCAP) (2003) Involving Men in Eliminating Violence Against Women: Examples of Good Practices, dokument przygotowany dla UNESCAP's Sub-regional Training Workshop on The Elimination of Violence, www.unescap.org
- Widmer, M. (we współpracy z Barker, G., Buchanan, C.) (2006) Hitting the Target: Men and Guns, Revcon Policy Brief, czerwiec 2006, www.hdcentre.org

Źródło: Tłumaczenie za zgodą BRIDGE:

Monika Serkowska i Agata Teutsch

Sylwetki pro-feministów

Michael Kaufman

Michael Kaufman, autor wielu publikacji dotyczących kulturowej tożsamości płci – „męskości” jako źródła przemocy, przedstawił zasady pracy z młodymi mężczyznami – tzw. „AIM Framework”. Zadaje on kluczowe pytanie – jakie będą konsekwencje nie zwracania się do chłopców i mężczyzn w kwestiach dotyczących przemocy i dyskryminacji ze względu na płeć? Dowodzi, iż utrudni to wprowadzenie zmian. „AIM Framework” (Addressing and Involving Men and boys) oznacza pracę nad wieloma obliczami męskości, adresowaną do mężczyzn i wywierającą wpływ na mężczyzn w różnym wieku. Kaufman opisuje życie chłopców i mężczyzn, jako uwięzienie i ograniczenie przez wzorzec płci (zagadnienie to jest szerzej omówione na załączonym do tej publikacji plakacie Kampanii Białej Wstążki). To, iż w życiu każdego mężczyzny dochodzi również do korzystania z przywilejów powoduje, iż są pod naporem związanych z tym dyskusji. Kaufman akcentuje potrzebę wywierania wpływu na mężczyzn i wspomagania ich w procesie rozwijania i wspólnego definiowania natury męskości. Jest zdania, że jeżeli mężczyźni zauważą, że wiele spraw to nie tylko „kwestie kobiece” ale także w bardzo dużym stopniu ich własne „męskie kwestie”, wtedy uwolniona zostanie olbrzymia energia. „AIM Framework” to właśnie ... *uruchomienie specyficznych inicjatyw i działań oraz rozwinięcie nowych programów szkoleniowych, które zachęcałyby mężczyzn i chłopców do pracy nad ich związkami z kobietami i dziewczynami, po to aby móc przekształcić niszcząca męskość, położyć kres atakom seksistowskim, promować równość płci i sprawiedliwość.*

Zasady pracy proponowane przez Kaufmana można sprowadzić do dziesięciu zaleceń:

A. Pierwszeństwo Walki z Opresją Kobiet i Walki o Równość i Sprawiedliwość.

Chociaż zarówno kobiety jak i mężczyźni są pod presją patriarchy, ale ucisk którego doznają kobiety jest bezsprzecznie większy. Dlatego mężczyźni nie mogą być adresatami działań, które podejmuje feminizm czy ruchy kobiece. W pracy z mężczyznami ważne jest przekazanie dwóch

komunikatów – znajdują zrozumienie dla swych lęków i frustracji, ale także zyskują pewność, że aby cokolwiek mogło się zmienić i aby kobiety i mężczyźni mogli „patrzeć i działać w jednym kierunku”, trzeba zmienić system patriarchalny.

B. Sterowanie Męskim Strachem i Lękiem.

Mężczyźni podejmują wielkie osobiste wysiłki, po to, aby zrealizować kulturowy scenariusz męskości, co jest silnie skorelowane z poczuciem mocy i kontroli. Jest to nie tylko zjawisko ideologiczne, ale także element osobistej walki o to, aby nie utracić siły. Zmieniając dotychczasowe wyobrażenia mężczyzn dotyczące męskości, możemy spotkać się z wieloma silnymi i irracjonalnymi reakcjami adresatów tych działań, będącymi efektem rodzącego się wówczas lęku. Jest wtedy niezwykle ważne, aby odwoływać się do podstawowych wartości, które stawiamy przed sobą, pracując nad zmianami oraz podkreślać, iż najważniejszym celem jest wykorzystanie męskiej siły dla zakończenia spirali przemocy w społecznościach, szczególnie przemocy wobec kobiet.

C. Należy używać komunikatów dotyczących przejmowania odpowiedzialności a nie – odwołujących się do poczucia winy.

Kaufman proponuje „język odpowiedzialności” a nie “język winy”, po to aby uniknąć sprzeciwu i oporu grupy. Chodzi o wytworzenie w mężczyznach i chłopcach pozytywnej motywacji do zmiany. Daje prostą radę: zamiast szukać winnych, szukamy rozwiązania i zmiierzamy do tego, by podjęto odpowiedzialność za zapobieganie aktom przemocy.

D. Kształtowanie i wychowywanie grup męskich.

Częścią problemu jest również osamotnienie i izolacja, w których żyje większość mężczyzn. Wielką pomocą w przezwyciężeniu seksizmu i kultury patriarchalnej jest tworzenie grup mężczyzn, gdzie mogą oni doświadczyć i zrozumieć, że nie są sami, także w radzeniu sobie ze sprzecznymi doświadczeniami siły i problemami związanymi z ich relacjami. Oczywiście te grupy będą zawsze różnić się od grup męskich niejako wpisanych w ramy hierarchii opartej na sile, jak np. wojsko, ale może właśnie dzięki temu paradoksalnie będą miały więcej mocy.

E. Znaczenie Głosów Mężczyzn i Chłopców.

Mężczyźni i chłopcy dużo łatwiej zaangażują się w pracę jeśli dotrą do nich głosy, wypowiedzi innych mężczyzn, którzy przedstawią dylematy

wspólne dla wszystkich, którzy mają wgląd w to, jakie zyski są udziałem mężczyzn w patriarchacie, ale zmagają się także z problemami, mają swoje własne frustracje i osobiste pytania, a dotarcie do tego w dyskusji może być zaczątkiem zmiany. Dlatego tak ważne jest, aby mężczyźni i chłopcy byli objęci działaniami skierowanymi do nich i na nich skoncentrowanymi.

F. Kształtowanie Polityki Współczucia.

Kształtowanie polityki współczucia oznacza tutaj nie tylko koncentrowanie się na ograniczeniu przemocy wobec kobiet i dziewczyn, ale także uświadomienie negatywnego wpływu systemu patriarchalnego na samych chłopców i mężczyzn. Wskazując na bardzo istotną rolę płci kulturowej umożliwiamy mężczyznom refleksję nad ich własnym wpływem na kulturę patriarchalną i możliwości wpływu na rzecz zmiany.

G. Odnajdywanie Właściwego Podejścia do mężczyzn w różnym wieku.

Ta strategia dotyczy takiego docierania do chłopców/mężczyzn, aby „zasiać ziarno” w ich umysłach oraz żeby dać im szansę rozwinięcia zdrowych relacji. Ważne jest zwrócenie szczególnej uwagi na specyficzne potrzeby zależne od wieku uczestników i odwoływanie się do tych potrzeb.

H. Wystrzeżenie się generalizowania i stereotypów.

Język jakim się posługujemy zawiera konkretne sugestie, propozycje wprowadzenia zmian, ale także może klasyfikować, piętnować. Istnieje różnica kiedy mówimy „sprawca” a kiedy mówimy - „mężczyzna, który stosuje przemoc wobec kobiet”. Drugi termin sugeruje przyjęcie odpowiedzialności i wskazuje na możliwość zmiany, blokując tym samym reakcje, jakie rodzą się, gdy można sądzić, iż wszystkich mężczyzn uważa się za sprawców przemocy.

I. Praca z mężczyznami i chłopcami dla rozwinięcia ich życia emocjonalnego i nauczania języka uczuć.

Język, jakim posługują się mężczyźni i chłopcy dla wyrażenia uczuć jest słabo rozwinięty. Jest w nim niewiele empatii i zrozumienia oraz refleksji nad własnymi emocjami, ale także nad tym, co mogą przeżywać inni ludzie. Rozwinięcie sfery emocjonalnej, w tym także nauka tzw. języka uczuć powinny być częścią wszystkich etapów edukacji zarówno tej szkolnej jak i domowej. Może to odbywać się poprzez warsz-

taty w szkołach, kampanie medialne, etc. W każdym razie chodzi o to, aby trafić ‚do serca’ mężczyzn i chłopców.

Streszczenie i opracowanie fragmentu pochodzącego z:
White Ribbon Österreich for the Daphne-toolkit
Verein von Männern zur Prävention von männlicher Gewalt,
wrzesień 2004
Karolina Ulbrych

Raewyn Connell

Profesor Raewyn Connell (Robert William Connell lub Bob Connell) jest jedną z najbardziej znaczących postaci w środowisku naukowym Australii. Jej prace są dobrze znane socjologom, historykom, badaczom kwestii gender oraz politologom. Jest członkinią Australijskiej Akademii Nauk Społecznych. W swoich pracach rozwinęła koncepcję „hegemonii męskości”, w której opisuje mechanizm męskiej dominacji oddziałującej na globalne, społeczne, polityczne, ekonomiczne i kulturowe systemy. Jej książka pt. „*Masculinities*” stała się najczęściej cytowaną pozycją w literaturze zajmującej się sprawami równouprawnienia płci. Profesor Connell była m. in. zaproszona przez UNESCO do prowadzenia w międzynarodowym gronie dyskusji na temat wniosków dla zachowania pokoju na świecie, jakie wynikają z badań nad postawami mężczyzn i działań rozwijających świadomość kwestii gender.

Według Connell kwestie gender były do tej pory przede wszystkim poruszane przez kobietą część społeczeństwa. Powód był jasny – to kobiety odczuwały negatywne skutki istnienia nierówności płciowej, zatem w ich interesie leżała ich zmiana. Kwestie gender były ujmowane tylko i wyłącznie jako „sprawy kobiet”, nie dotyczyły tym samym mężczyzn. Takie przekonanie musiało ulec zmianie, mężczyźni są bowiem w sposób nieunikniony włączeni w kwestie równości płciowej.

Zdaniem Connell kluczowe w rozumieniu działania systemu gender są następujące kwestie:

- relacje gender stanowią wzajemnie powiązany ze sobą system podobieństw i różnic pomiędzy ludźmi - to, co dzieje się z jedną grupą wpływa na drugą i vice versa;

- relacje gender nie rozgrywają się tylko i wyłącznie na „powierzchni” życia społecznego, ale są głęboko uwikłane w rutynowe działania zakorzenione na głębszym poziomie psychiki, w religijne i prawne koncepcje oraz w ludzkie rozumienie takich terminów, jak „praca” czy „dom”;
- relacje gender są wielowymiarowe, łączą w swoim obrębie władzę, zależności ekonomiczne, relacje emocjonalne czy systemy komunikacji, którymi posługują się ludzie;
- relacje gender są zróżnicowane i zmienne, powstają na bazie różnych kontekstów kulturowych i ich historii w różnych częściach świata, zmieniały się w przeszłości i zmieniają się dziś.

Zmierzanie w stronę społeczeństwa opartego na zasadach równości płci jest zatem zadaniem bardzo złożonym, w ramach którego mieszczą się zmiany instytucjonalne, jak również zmiany drobnych szczegółów codziennego życia każdego/każdej z nas. Zmiany w zakresie gender mogą rzucić światło na rzeczy dotychczas nie zauważane i wymusić np. nowy sposób uprawiania przez państwa polityki społecznej.

Według Connell to mężczyźni mogą „otworzyć bramy” dla sprawiedliwości płciowej. Badania pokazują bowiem, iż wzory nierówności płciowej przeplatają się w znacznym stopniu ze społecznym rozumieniem terminów takich jak „męskość” czy „męska tożsamość”. Jednakże bardziej prawdopodobne jest, że młodzi chłopcy oraz mężczyźni będą wspierać ruch ku równości płciowej, jeśli dostrzegą pozytywne skutki tego dla nich samych i ludzi w ich otoczeniu.

Australijska badaczka uważa, że mężczyźni mogą wspierać ten ruch w różnorodny sposób. Może być to m. in.:

- udzielanie publicznego poparcia przez różne autorytety – istnieje długa tradycja tego rodzaju działań, wystarczy wymienić takie postacie jak np. filozof John Stuart Mill, dramaturg Henryk Ibsen czy psychoanalityk Alfred Adler;
- przymierza polityczne i organizacyjne – wiele celów, o które zabiegały kobiety działające na rzecz kobiet, zostało wywalczonych we współpracy z organizacjami męskimi czy dzięki wsparciu tych inicjatyw przez mężczyzn, będących autorytetami politycznymi;
- prowadzenie kampanii w środowiskach męskich – prof. Connell przywołuje tu m. in. działającą w USA od ponad 20 lat i odno-

sząca sukcesy Krajową Organizację Mężczyzn Przeciwko Seksizmowi (NOMAS);

- praca z młodzieżą w ogóle oraz w środowiskach męskich – poprzez tworzenie i wprowadzanie w życie programów edukacyjnych zwalczających zachowania seksistowskie, a tym samym wskazujących na inne możliwości bycia/stawania się „prawdziwym mężczyzną”.

Z drugiej jednak strony pojawiają się również ruchy, które sprzeciwiają się zasadom równości płciowej. Powody ich działalności mogą być różne:

- korzyści materialne, które osiągają mężczyźni na skutek istniejącego stanu rzeczy;
- problemy tożsamościowe związane ze zmianą – jeśli społeczne definicje męskości zawierają w sobie bycie „głową rodziny” oraz bycie „tym silniejszym”, to mężczyźni mogą obawiać się wzrostu kompetencji kobiet i zdobywania przez nie coraz lepszych pozycji zawodowych, bo może to oznaczać dla nich utratę respektu, którym cieszyli się dotychczas;
- obawa przed wszelkimi programami równościowymi – szczególnie może to dotyczyć tych mężczyzn, którzy otrzymywali bardzo niewiele albo nie korzystali wcale z materialnych korzyści wynikających z funkcjonowania systemu patriarchalnego;
- ideologiczna obrona męskiej supremacji – badania nad przemocą domową wskazują m. in., iż mężczyźni, którzy znęcają się nad kobietami najczęściej mają bardzo konserwatywny obraz roli kobiety w rodzinie.

Connell zwraca w swojej działalności szczególną uwagę na potrzebę zaangażowania w walkę o równość płci zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Przedstawiciele obu grup powinni – według niej – uczestniczyć we wszelkich pracach, które są podejmowane na wyższych poziomach administracji publicznej (i nie tylko), by w ramach budowania strategii politycznej móc ustalać wzajemne relacje, a nie traktować siebie jako grupy przeciwstawne i kierujące się sprzecznymi interesami.

Co jeszcze mogą dla mężczyzn nieść za sobą omawiane zmiany?

- korzyści w relacjach międzyludzkich – wszyscy mężczyźni żyją w jakichś w relacjach społecznych: z żonami, partnerkami, mat-

kami, córkami, przyjaciółkami, sąsiadkami itd. Jakość życia każdego mężczyzny zależy od jakości tych relacji, żyjąc w systemie utrzymującym nierówność płciową, który ogranicza życie kobiet, ograniczają również życie własne;

- dobre samopoczucie – istniejące systemy nierówności płciowej wpływają niekorzystnie na samopoczucie zarówno kobiet, jak i mężczyzn, w literaturze przedmiotu opisywanych jest wiele przykładów negatywnych zachowań mężczyzn wynikających z przypisanych dla ich płci ról kulturowych. Są to np.: przedwczesna śmierć w wypadku, popełnienie zabójstwa lub samobójstwa, odniesienie ran przy wykonywaniu zawodów uznawanych za typowo męskie, jak górnik, transportowiec czy pracownik w fabryce, wyższy odsetek osób nadużywających narkotyków, alkoholu i tytoniu, a w niektórych krajach także niechęć do korzystania z pomocy lekarskiej, nawet wtedy, gdy jest to niezbędne;
- korzyści wspólne – odnosić je może cała społeczność, w której żyją mężczyźni, konieczna jest tu świadomość, iż będą oni w perspektywie długoterminowej korzystać ze wzrostu wspólnego dobrostanu, wynikającego z lepszej edukacji czy poprawy zdrowia kobiet;
- kierowanie się własnymi priorytetami – wielu mężczyzn, którzy są aktywni w działaniach zmierzających do sprawiedliwości płciowej robią to, ponieważ zasada równości wynika z politycznych, religijnych i etycznych zasad, którym hołdują. W przeszłości ci, którzy optowali za hasłami równości społecznej, nie dostrzegali powiązań pomiędzy nimi a relacjami mężczyzn i kobiet. Władza – podporządkowanie spostrzegane była raczej jako rezultat różnic wynikających po prostu z natury.

Raewyn Connell kładzie również nacisk na edukację wśród mężczyzn. Jest ona istotna z kilku względów: może powstrzymać rozprzestrzenianie się epidemii HIV, odgrywa ważną rolę w przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet, może przełamać segregację płciową w miejscach pracy oraz służyć wzrostowi poziomu zdrowia samych mężczyzn. Ważną kwestią, która wymaga rozwiązania, jest uwzględnianie faktu, iż inicjatywy, o których mowa wyżej, są połączone z szerszym problemem wychowania młodych chłopców w środowisku szkolnym; w niektórych krajach uczą się oni czytać później niż dziewczęta, mają więcej konflik-

tów ze szkołą, częściej są ze szkół wyrzucani i stanowią mniejszy odsetek osób studiujących na uczelniach wyższych.

Connell proponuje następujące formy akcji edukacyjnych, w których powinny być wykorzystywane różne metody pracy oraz brać w nich udział zróżnicowane pod względem wieku, statusu czy pochodzenia grupy mężczyzn:

- ukierunkowane na specyficzny cel programy dla chłopców, koncentrujące się np. na przeciwdziałaniu agresji, poszerzaniu świadomości gender czy prowadzeniu kampanii społecznych;
- tworzenie wyspecjalizowanych grup w szkołach, które mogłyby zajmować się np. badaniem programów nauczania w kontekście uwzględniania przez nie tematyki gender;
- praca z młodzieżą oraz edukacja nieformalna, np. w klubach sportowych czy innych klubach młodzieżowych, ważne jest tutaj podkreślanie i budowanie roli mężczyzn jako edukatorów gender, możliwości edukacji nieformalnej tkwią z kolei np. w działaniach grup pracujących w zakresie edukacji HIV/AIDS;
- promocja w mediach, chodzi tu o tworzenie kampanii i haseł społecznych, do których Connell proponuje wykorzystywanie przede wszystkim mediów spoza głównego nurtu (media mainstreamowe są jednymi z głównych nośników postaw seksistowskich).

Opracowanie: Marcin Dziurok

Jeff Richard Hearn

Jeff(rey) Richard Hearn urodził się w roku 1947. Jest brytyjskim socjologiem, jednym z twórców *Krytycznych studiów nad męskością*. Był wykładowcą m. in. na uniwersytetach w Bradford, Manchesterze, Sunderland i Oslo. Obecnie pracuje jako profesor w Swedish School of Economics and Business Administration w Helsinkach. Jest autorem kilku książek, m.in. *The Gender of Oppression. Men, Masculinity and the Critique of Marxism*, w której z pozycji neomarksistowskich i pro-feministycznych krytykuje współczesną kulturę patriarchalną. Inne jego prace to: *Sex and Work, Men in the Public Eye* czy *The Violences of Men*.

Jeff Hearn jest aktywnym członkiem pro-feministycznego ruchu mężczyzn. W swoich badaniach nad zagadnieniem męskości postuluje posługiwanie się kilkoma zaproponowanymi przez siebie zasadami: kry-

tyczne studia nad męskością powinny być pro-feministyczne i powinny respektować odrębność studiów feministycznych, powinny być krytyczne w szczególności wobec męskich postaw i zachowań, powinny być interdyscyplinarne i używać szerokiego zestawu metod badawczych, a także powinny być krytyczne w stosunku do własnych, osiągniętych rezultatów. Hearn w swoich badaniach skupia się na kwestii męskości, szczególnie w aspekcie dokonywanych przez mężczyzn aktów przemocy wobec kobiet i dzieci. Zajmuje się również socjologią organizacji i zarządzania, globalizacją oraz socjologią kultury.

Brytyjski badacz uważa, że trudno jest, przynajmniej na razie, oddzielić od siebie męską seksualność oraz męską przemoc. Ciężko jest mówić na temat popełnianych przestępstw i stosowania przemocy bez poruszenia tematu mężczyzn; chodzi tu o bardzo szeroki zakres zagadnień: seksualne wykorzystywanie dzieci, przemoc domową, przestępczość, służbę wojskową, służbę policyjną, prowadzenie wojen czy zamieszki wywoływane przez piłkarskich pseudo kibiców. Hearn zwraca jednak także uwagę, że kwestie karania czy osadzania w więzieniach poszczególnych osób zależą również od wieku, klasy społecznej, do której się należy czy też miejsca pochodzenia. Spora część męskiej przemocy może być traktowana jako świadome, rozmyślne działanie oraz jako forma czy przykład tak, a nie inaczej rozumianej „męskości”. Przemoc ta skierowana jest zarówno wobec kobiet, dzieci i ludzi młodych, jak również wobec samych siebie. Niesie ona ze sobą poczucie władzy i dominacji nad innymi, ale może także powodować brak poczucia szczęścia czy prowadzić do zachowań autodestrukcyjnych. Mężczyźni, którzy stosują przemoc generalnie nie są szczęśliwi, nawet jeśli odczuwają zadowolenie ze stosowanej przez siebie przemocy.

Według Hearna męska dominacja w świecie ciągle jeszcze trwa. Z drugiej jednak strony pojawiły się grupy mężczyzn, które próbują się jej przeciwstawić i zmieniać funkcjonujące wzorce społeczne – w domu, pracy, w życiu publicznym oraz prywatnym. Pomimo szerokiego zakresu dokonywanych zmian, według Hearna przedwcześnie jest jednak mówić już o powszechnym „kryzysie męskości”; zmiana postaw pojedynczych osób nie zmienia jeszcze całego kontekstu, w którym mieści się rozumienie mężczyzny jako osoby agresywnej i używającej siły do zdobycia przewagi nad innymi. Sprzeczność pomiędzy rzeczywistym a wynikającym z pewnej ideologii statusem mężczyzny może rosnąć, ale nie oznacza to jeszcze kryzysu z punktu widzenia większości mężczyzn czy też mężczyzn w ogóle.

Hearn zastanawia się w swoich pracach również nad tym, co oznacza we współczesnym społeczeństwie bycie mężczyzną. Sprawy, które są przez niego poruszane, nazywa ogólnie „politycznymi”. Od nich w największej mierze zależy możliwość przemiany mężczyzn. Wiąza się one zarówno z różnymi kwestiami na poziomie strukturalnym, jak i na poziomie osobistym. Z jednej strony mogą to być zagadnienia o zabarwieniu negatywnym: poczucie beznadziei, desperacji, a z drugiej o zabarwieniu pozytywnym: dążenie do zmiany i nadzieja na nią. Z jednej strony pojawiają się interesy mężczyzn jako klasy społecznej, które zasadniczo różnią się od interesów kobiet, a z drugiej mężczyźni różnią się sami między sobą: starsi od młodszych, heteroseksualni od homoseksualnych, zdrowi od chorych itp.

Zmiany w zakresie praktyki politycznej są potrzebne, by wszystkie te kwestie rozstrzygać, tzn. określać mężczyzn, pokazywać im nowe możliwości, wskazywać inne sposoby rozstrzygania pojawiających się problemów, bez sięgania po utarte, stereotypowe rozwiązania. Pojawiają się tu pewne niebezpieczeństwa, jak to np. iż zwrócenie szczególnej uwagi na mężczyzn może doprowadzić do odwrócenia uwagi od kwestii kobiet; może się to spotkać z twierdzeniem, że mężczyźni mają więcej możliwości radzenia sobie z własnymi problemami. Potrzebna jest więc wyjątkowa czujność w tym względzie. Należy jednak zwrócić uwagę także na to, że krytyczne studia nad męskością nie leżą tylko i wyłącznie w interesie mężczyzn; pociągają one bowiem za sobą jasną politykę rządową w tej dziedzinie, wydawanie publikacji i innych materiałów szkoleniowych wykorzystywanych do pracy z chłopcami i mężczyznami. Instytucje sprawujące władzę mogłyby dążyć do wypracowania własnych strategii dotyczących zmiany stereotypu męskości wiążanego tradycyjnie z siłą i stosowaniem opresji. Mogłyby one stanowić element strategii na rzecz kobiet i dążenia do sprawiedliwości. Podejmowane inicjatywy powinny oczywiście dotyczyć nie tylko struktur rządowych, ale również być wdrażane w innych dziedzinach życia społecznego, w biznesie, mediach, w obszarze religii, sporcie czy na płaszczyźnie życia prywatnego. Należy też zaznaczyć, że jedną z ostatecznych implikacji określenia i nazwania zadań „rozwojowych” dla mężczyzn, dokonania dekonstrukcji stereotypu męskości, odebrania mężczyźnie „męskiej siły”, może być wyeliminowanie lub przekształcenie terminu „męskość”, które funkcjonowało dotychczas jako wszechobecnie ważna kategoria społeczna.

Dla Hearna różne teorie patriarchy w różny sposób podkreślały znaczenie związków, jakie istnieją pomiędzy mężczyznami a kobietami. Stosowały w tym celu terminy zaczerpnięte z dziedziny biologii, polityki, kultury, z obszaru życia rodzinnego, seksualności, systemów ekonomicznych i innych teorii. Od późnych lat siedemdziesiątych XX-go wieku, spora liczba feministycznych i profeministycznych krytyków sugerowała, że koncepcja patriarchy jest zbyt ahistoryczna, etnocentryczna i zdeterminowana biologicznie. Z jednej strony odmawiano jej więc wewnętrznej logiki (na kształt tej, którą posiada np. kapitalizm, w którego strukturze możliwe jest wyszczególnienie części składowych) z drugiej zaś strony pojawiali się autorzy, którzy twierdzili, że systemy patriarchalne kierują się swoją wewnętrzną logiką, w której mieszczą się np. działania mające na celu kontynuację męskiej dominacji czy utrzymywania i wzmacniania istniejących form nierówności płciowej (przede wszystkim opierających się na relacjach władzy). W celu rozstrzygnięcia pojawiających się kontrowersji podjęto próby ujęcia patriarchy np. w kontekście historycznym (zmienności i trwałości jego elementów w czasie) czy też opisanu płaszczyzn, na których on funkcjonuje : w pracy, w obrębie rodziny, rządu, w obszarach przemocy, seksualności, kultury czy też ideologii.

Dla Hearna wzrost liczby dyskusji politycznych, akademickich i społecznych na temat męskości nie jest niczym nowym i zaskakującym. W różnych okresach temat ten był szeroko badany i komentowany. Nowością jest to, że współczesne dyskusje są bardziej konkretne, więcej pojawia się w nich kwestii gender, są bardziej zróżnicowane, a często bardziej krytyczne wobec istniejącego stanu rzeczy. U ich podstaw leży przekonanie, iż mężczyźni, tak jak kobiety, „nie są TACY z natury”, ale że raczej jest to rezultat historycznych, politycznych, ekonomicznych, społecznych i kulturowych wpływów. Nowością jest więc w dzisiejszych czasach traktowanie zagadnienia męskości jako problematycznego i wartego przedyskutowania. Zadawane są pytania w stylu: „Kim jest mężczyzna?”, „W jaki sposób mężczyźni utrzymują swoją władzę?”, „Czy mamy do czynienia z kryzysem męskości?”, „Jaka czeka nas (mężczyzn) przyszłość?”.

Opracowanie: Marcin Dziurok

Paul Kivel

Paul Kivel (pkivel@mindspring.com - www.paulkivel.com) jest aktywistą na rzecz praw człowieka, pisarzem, autorem warsztatów i wystąpień dotyczących przeciwdziałania przemocy, osiągnięcia sprawiedliwości społecznej, przeciwdziałania wszelkim formom dyskryminacji.

Jest autorem takich publikacji jak: *Men's Work: How to Stop the Violence that Tears Our Lives Apart*, *Uprooting Racism: How White People Can Work for Racial Justice*, *You Call This a Democracy? Who Benefits, Who Pays, Who Really Decides Making the Peace* oraz współautorem takich podręczników jak: *Young Men's Work*, *Helping Teens Stop Violence*, *Young Women's Lives*.

Mówi o sobie jako o potomku Żydów, którzy uciekli z terenów Polski i Rosji przed prześladowaniami. Podkreśla znaczenie inspiracji ze strony organizacji kobiet żydowskich Shalom Bayit (<http://www.shalom-bayit.org/>) w pracy zmierzającej do położenia kresu przemocy wobec kobiet. Jako członek Kehilla Community Synagoge współpracuje z kongregacją Jewish Renewal nad wypracowaniem strategii zmierzającej do powstrzymania przemocy ze strony mężczyzn. Wskazuje, iż w judaizmie męskość była konstruowana inaczej niż miało to miejsce u większości w społecznościach, w których żyli Żydzi.

Charakterystyczna dla tego rozumienia męskości nie była przemoc i dominacja, lecz wiedza, krytyczne myślenie, współczucie i troska, wrażliwość na potrzeby wspólnoty, dążenie do sprawiedliwości. W pracy Kivel'a inspirujące wydaje się połączenie religijności z bardzo wyrazistymi poglądami i działaniami dotyczącymi zwalczania wszelkich form przemocy i dyskryminacji.

Michael Kimmel

Michael Kimmel (<http://www.concertideas.com/mk/mkindex.htm>), socjolog, badający życie mężczyzn i konstrukcję kulturowej tożsamości płci z perspektywy pro-feministycznej. Autor wielu kluczowych publikacji, między innymi: *The Invisible Sex: Masculinity in Contemporary America* (University of California Press, 2003), *The History of Masculinity: Essays* (SUNY Press, 2003), *The Gender of Desire: Essays on Masculinity and Sexuality* (SUNY Press, 2003), *The Gendered Society* (Oxford University Press, 2000). *Manhood in America: A Cultural History* (Free Press, 1996), *The Politics of Manhood* (Temple University

Press, 1995), *Against the Tide: Pro-Feminist Men in the U.S., 1776-1990* (Beacon, 1992), *Men Confront Pornography* (Crown, 1990; New American Library, 1991), *Men's Lives (with Michael Messner)* (Macmillan, 1989, 1992, 1995), *Changing Men: New Directions in the Study of Men and Masculinity* (Sage, 1987).

Jego przemyślenia są w Polsce znane dzięki pracy Krzysztofa Arcimowicza *Obraz mężczyzny w polskich mediach*.

Prowadzi ożywioną działalność jako wykładowca, publicysta, ekspert i aktywista. Poprzez pryzmat analizy destruktywnego oddziaływania wzorców agresywnej męskości śledzi bieżące wydarzenia – przykładem może być interesujący artykuł *Adolescent Masculinity, Homophobia, and Violence. Random School Shootings, 1982-2001* (www.health.columbia.edu)

Jackson Katz

Jackson Katz (jacksonkatz@aol.com) jest jednym z najbardziej znanych aktywistów przeciwdziałających seksizmowi. Ma znaczące osiągnięcia w zakresie zapobiegania przemocy ze względu na płeć, wspierany w swych staraniach o przedefiniowanie wzorca „męskości” między innymi przez środowiska związane ze sportem i z wojskiem. Jest dyrektorem programu przeciwdziałania przemocy ze względu na płeć w United States Marine Corps. Jackson Katz to autor lub współautor znanych filmów edukacyjnych *Tough Guise: Violence, Media, and the Crisis in Masculinity* (2000), *Wrestling With Manhood* (2002) i *Spin the Bottle: Sex, Lies and Alcohol* (2004) oraz licznych publikacji – np. książki *The Macho Paradox: Why Some Men Hurt Women and How All Men Can Help*, (2006).

Jest też współzałożycielem Mentors In Violence Prevention (MVP). Narzędziem przeciwdziałania przemocy ze względu na płeć w modelu MVP jest przewyciężenie apatii świadków. Młodzi mężczyźni nie są tu traktowani jako potencjalni sprawcy a młode dziewczęta – jako potencjalne ofiary. Są świadkami, którzy mogą wpłynąć na bieg wydarzeń i powstrzymać przemoc. Wspiera się ich w znalezieniu innego rozwiązania niż apatia lub atak na sprawcę i ponoszenie związanego z tym ryzyka. Najważniejsze pytania dotyczą roli świadków. Dlaczego niektórzy mężczyźni potrafią jasno powiedzieć, że nie zamierzają akceptować określonego zachowania swoich rówieśników, podczas gdy inni siedzą cicho? Jakie to ma znaczenia dla sprawców? Dla ofiar? Dlaczego nie-

którzy heteroseksualni mężczyźni atakują gejów? Czy brak reakcji ze strony świadków – chłopców i dziewcząt – pozwala sprawcom sądzić, że ich zachowanie jest uprawnione? Model MVP znany jest jako skuteczna metoda przeciwdziałania przemocy ze względu na płć, pod warunkiem iż jest on systematycznie i profesjonalnie wdrażany w danej szkole/ środowisku.

Michael Flood

Michael Flood (michael.flood@latrobe.edu.au), australijski socjolog, autor licznych publikacji dotyczących przemocy ze względu na płć oraz skutecznych działań zmierzających do włączenia mężczyzn w przeciwstawienie się przemocy. Jako aktywista i wykładowca uczestniczy w kampaniach i programach zmierzających do eliminacji przemocy ze względu na płć. Prowadzi badania dotyczące męskości, przemocy interpersonalnej, zwłaszcza przemocy mężczyzn wobec kobiet, ojcostwa, subkultur młodzieżowych. Od 1992 roku gromadzi bibliografię prac dotyczących męskości, tożsamości płciowej, seksualności (<http://mens-biblio.xyonline.net/>). Gorący orędownik włączenia ojców w wychowanie dzieci zachęca do zbudowania przyjaznej ojcostwu kultury miejsca pracy, likwidowania barier utrudniających dzielenie się rodzicielstwem, wsparcia rodziców w pełnieniu funkcji opiekuńczych, identyfikowania i przezwycięzania kulturowych utrudnień dla pełnego ojcostwa, przygotowywania chłopców i mężczyzn do ojcostwa i budowania więzi.

Wnikliwy krytyk inicjatyw na rzecz praw ojców i praw mężczyzn – wskazuje, iż praktyka tych ruchów zmierza do podważenia wiarygodności informacji o opresji kobiet i narażenia kobiet na przemoc ze strony mężczyzn oraz przedstawienia argumentów mających świadczyć o tym, iż to właśnie mężczyźni narażeni są na dyskryminację. Usiłują one tak wpływać na ustawodawstwo i pracę sądów, by zmniejszyć prawo dzieci do ochrony przed dalszym pokrzywdzeniem. Zmierzają do przywrócenia władzy i kontroli mężczyzn nad życiem ich dzieci i ich partnerek.

Opracowanie: Anna Lipowska-Teutsch

PYTANIA POLSKIE

Projekt „*Mężczyźni na rzecz zmiany*” zmierzał do stworzenia adekwatnych kulturowo modułów szkoleniowych, odwołujących się do doświadczeń polskich, do polskiej historii, tradycji i obyczaju. Szkolenia takie miałyby pomóc chłopcom/ mężczyznom uwolnić się od wzorców zachowania łączących męskość z agresją i autodestrukcją.

Opublikowanie w kwietniu 2005 roku pierwszego takiego typu podręcznika w Indiach - *Working with Men on Gender, Sexuality, Violence and Health* (<http://www.sahayogindia.org/English%20manual.pdf>), przeznaczonego dla trenerów pracujących z mężczyznami nad problemami kulturowej tożsamości płci, seksualności, przemocy i zdrowia, poprzedziło wypracowanie podstawowych założeń, na których winna opierać się ich praca. Jest to przekonanie o jednakowej równości i godności wszystkich ludzi, o wartości różnorodności. Uznanie, że kulturowa tożsamość płci jest jednym z obszarów społecznych nierówności, podobnie jak np. klasa, kasta, religia. Uznanie, iż partnerstwo i współdziałanie kobiet i mężczyzn tworzy dodatkową wartość. Uznanie, że przeciwnikiem nie są mężczyźni, lecz kultura patriachalna. Wybór działań wolnych od jakiegokolwiek formy przemocy a zarazem odwołujących się do prawa, nie zaś do „pomagania”. Odwołanie się do prawa umożliwia bowiem uczestnictwo w rozwiązaniu swoich problemów przez osoby i grupy, które znają swoje prawa i umieją z nich korzystać.

Wypracowano strategię zmierzającą do zmiany warunków społecznych podtrzymujących przemoc, postulując, by:

1. Położyć kres takiemu funkcjonowaniu społeczeństw, które oparte jest na dominacji mężczyzn nad kobietami/ dziewczętami i nierówności pomiędzy kobietami i mężczyznami, co jest podstawowym źródłem przemocy ze strony chłopców/ mężczyzn
2. Tworzyć przestrzeń, w której mężczyźni i chłopcy mogą dzielić się uczuciami, wspomnieniami, emocjami.
3. Budować grupy wsparcia dla chłopców i mężczyzn.
4. Budować wspierające usługi dla dziewcząt i kobiet dla zwiększenia ich uczestnictwa w sferze prywatnej i publicznej.
5. Rekonstruować kulturową tożsamość płciową „poza klatką”.
6. Prowadzić rzecznictwo dla zmiany praw tak by przewyciężyć dyskryminację i promować równość i sprawiedliwość.

7. Zaangażować media.
8. Przekształcać rodzicielstwo. Promować pozytywne modele ojcostwa.
9. Zmienić kulturę milczenia (milczenia o przemocy ze strony mężczyzn).
10. Promować alternatywne strategie rozwiązywania konfliktów.

Wspomniany podręcznik w wysokim stopniu uwzględnia lokalny kontekst – kulturowy, religijny i polityczny. Zawiera moduły dotyczące : Równości i sprawiedliwości; Kulturowej tożsamości płci (Gender), Seksualności; Przemocy; Zdrowia a także wskazówki dla trenerów.

W Polsce dostępne są scenariusze zajęć dotyczące kulturowej tożsamości płci – np. *Kulturowa tożsamość płci – gender* (Amnesty International 2005) czy program edukacyjny Doroty Pankowskiej *Wychowanie a role płciowe* (Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 2005).

Scenariusze szkoleń dotyczących równości i sprawiedliwości zaczynają się zazwyczaj od ćwiczeń ułatwiających zrozumienie, na czym polega dyskryminacja/uprzywilejowanie i w jaki sposób instytucje (takie jak szkoła, kościół, państwo) przyczyniają się do podtrzymania nierówności.

We wspomnianym podręczniku *Kulturowa tożsamość płci – gender*, wydanym przez Amnesty International takie ćwiczenie (Power Walk - Krok naprzód, krok w tył) obejmuje instrukcję dla uczestniczek/ów, początkowo trzymających się za ręce, czy mają zrobić krok naprzód (w kierunku wyższego statusu, uprzywilejowania) czy też w tył (w kierunku niższego statusu, dyskryminacji). Trenerka/trener jest tu osobą, która mówi „jesteś kobietą, cofnij się o krok”, „masz pracę na pełny etat, zrób dwa kroki do przodu”, „popierasz prawa osób homoseksualnych, cofnij się o dwa kroki”.

Przyjrzyjmy się jednak takiemu na przykład zestawowi twierdzeń, osadzonych w naszej historii:

„Mój dziadek zginął w Katyniu”,

„Moja matka zakładała KOR”,

„Kochanek mojej krewnej napadł na pociąg. Wraz z przyjaciółmi zabili jednego człowieka a zranili pięciu. Moja

krewna najpierw rozpoznała teren, potem czekała, aż przyjdą z łupem. Jej kochanek mawiał, iż woli pieniądze zdobywać w walce, niż żebrać o nie u dzieciinniałego z tchórzostwa społeczeństwa polskiego”,
„Przed trzema laty dowiedziałem się, że moja matka jest Żydówką”,
„Moja rodzina od pokoleń mieszka w Jedwabnem”,
„Znacjonalizowany majątek moich przodków jest teraz własnością parlamentarzysty”,
„W naszym domu wszyscy słuchamy Radia Maryja”,
„Mam w rodzinie sprawiedliwą wśród narodów”,
„Mam w rodzinie przodownicę pracy”,
„Mój wuj był pierwszym sekretarzem partii w naszym mieście”,
„Jestem klerykiem z Poznania”,
„Partnerka mojej siostry to wpływowa prawniczka z Amsterdamu”.

Czy możliwe jest, by trenerka/trener zdecydowali w którym kierunku mają przemieszczać się uczestnicy zajęć? Czy łatwo jest przewidzieć, jaką decyzję podejmą sami uczestnicy?

W krajach posttotalitarnych, w toku procesu transformacji ustrojowej to, co dawało władzę i przywileje, może stać się powodem wykluczenia i dyskryminacji. Zmiany zachodzą szybko, niekiedy zaskakują. Mamy też swoją własną historię i tradycję.

Któż wie, w którym kierunku się poruszać? Co może stać się źródłem przywilejów a co – dyskryminacji? Czy to taniec chocholi? Czy może tango Mrożka, zakończone zwycięstwem Edka? Dodatkowo komplikuje sprawę dość powszechna w Polsce postawa, że to co z punktu widzenia przedstawicieli władz i konformistycznej części społeczeństwa jest traktowane jako piętno, staje się źródłem dumy. Cierpienie, prześladowania, niezrozumienie ze strony rodaków jest podstawą przekonania o wartości i wyjątkowości własnej grupy.

Symptomatyczna jest tu np. czwarta zwrotka (znana w dwóch wersjach) pieśni legionów, dowodzonych przez Józefa Piłsudskiego **My, Pierwsza Brygada**, którą chciano uznać za hymn państwowy:

*Nie chcemy dziś od was uznania,
Ni waszych mów ni waszych łez,
Już skończył się czas kołatania
Do waszych serc, do waszych kies!*

W Polsce pozycja zwyciężonego, nawet gdy podległość z całą brutalnością jest narzucana jednostce czy grupie, podejmującej walkę o sprawę uznawaną za słuszną, nie była i nie jest uwewnętrzniona przez osoby angażujące się w taką walkę.

Walka ta bywa nieskuteczna, a zdaniem Norwida (list do Józefa Bogdana Zaleskiego) „(...) nie rozebrały i nie rozbierają Polski mnogie bataliony zaborców, jedno raczej: upijanie się nieoświeconym patriotyzmem i brakiem odwagi cywilnej”, a brak odwagi cywilnej wyrażać się ma w niemożności dostrzeżenia prawdy o własnej historii, o czym Norwid pisze w liście do Karola Ruprechta „To nie traf wyjątkowy, ale kolosalny pomnik głębokiego fałszu, który do dziś trwa i tak samo czynny jest”. ([za:] J. Salij, *Mentalność niewolnicza jako problem narodowy* www.opoka.org.pl/biblioteka)

Czy Norwid nadal ma rację i na konstruowanie tożsamości Polaków przemożny wpływ wywiera owo upijanie się nieoświeconym patriotyzmem i odrzucenie informacji, które mogłyby skłonić do krytycznej refleksji?

Czy „męskość polska” może być konstruowana wokół klęski, a nie – sukcesu, cierpienia – a nie siły? Czy tożsamość jest/była konstruowana wokół opresji doświadczanej przez całe społeczeństwo, mężczyzn i kobiety?

Ann Snitov pisała *Tam, gdzie wszystkich dotyka cierpienie, obstawanie przy tym, że cierpienie kobiet ma swoje szczególne cechy i formy, że kobiety mają odrębne problemy, jest czymś nietaktownym, egoistycznym a nawet prostackim (...) w takiej sytuacji wyróżnianie kobiet i stawianie ich ponad cierpiącym i poświęcającym się społeczeństwem wydaje się nielojalne, jak kopanie słabego, ale zasługującego na zaufanie partnera (Przyszłość feminizmu w krajach postkomunistycznych, „Spotkania feministyczne” OŚKa, Warszawa 1994/ 1995).*

Czy w obliczu narodowego potencjału sprzeciwu wobec wszelkich prób zadekretowania przez przedstawicieli władzy wzorców pożądanego zachowania, strategia uwolnienia mężczyzn i chłopców spod presji wzorca cierpiętniczo-lękowo-agresywnej męskości może opierać się na refleksji nad tym, czy i w jakim stopniu odgrywanie i ucieleśnianie tego scenariusza męskości jest wprost zalecane, wymuszane i nadzorowane przez instytucje i przedstawicieli władz?

Maria Janion w rozmowie z Jarosławem Kurskim *Moje herezje antynarodowe* („Gazeta Wyborcza”, 2006-05-27) wypowiada opinię, iż w naszym kraju przetrwało wyobrażenie narodu uświęconego, wywyż-

szonemu poprzez cierpienie, przetrwał także neurotyczny i roszczeniowy stosunek do Europy. Nasza wspólnota narodowa ufundowana jest – jak mówi Maria Janion – „na związkach homospołecznych. Te związki są u nas silnie eksponowane - poczynając od «szlachty panów braci», poprzez hufce rycerskie, Filomatów i Filaretów, XIX-wiecznych spiskowców, legionistów Piłsudskiego, no i oczywiście współczesne drużyny futbolowe. Wszystkie te grupy aż do cudownej męskiej wspólnoty, jaką stanowią ulani, składają się na męski mit narodowy. To są związki homospołeczne, co oczywiście nie znaczy homoseksualne, ale one zawierają w sobie pewien pierwiastek fascynacji homoseksualnej.

Z drugiej strony jest niesłychanie silne poczucie zagrożenia przyjaźnią homoseksualną. Dlatego tak mocno podkreślony zostaje narodowy honor heteroseksualny, co przedstawił Gombrowicz w Trans-Atlantyku. To dzisiaj widzimy bardzo wyraźnie. Nagle homofobia stała się głównym problemem wspólnot homospołecznych. To zadziwiająca.”

Elisabeth Badinter twierdzi, iż tożsamość mężczyzny oparta jest na negacji, dowodzeniu sobie i innym, że nie jest się kobietą, dzieckiem, homoseksualistą. Píše: „Dla większości mężczyzn ten ideał męskości jest w najwyższym stopniu niewygodny i stresujący, ponieważ nie są oni najczęściej w stanie spełniać mitycznej normy sukcesu, władzy, opanowania i siły. Dążenie do tego nieosiągalnego ideału wywołuje w nich bolesną świadomość bycia mężczyzną niepełnym, niedoskonałym. Niektórym wydaje się, że lekarstwem na stałe poczucie zagrożenia jest ostentacyjne okazywanie swej rzekomej supermęskości. W rezultacie stają się jednak więźniami męskości obsesyjnej i przymusowej, która nigdy nie daje im wytchnienia”

(Elisabeth Badinter, *XY. Tożsamość mężczyzny*, Warszawa: WAB 1993).

Być może polska odmiana męskości obsesyjnej i przymusowej obejmuje nakaz eksponowania cierpienia oraz wrogości wobec Obcego a nie zawiera zakazu prezentowania cech uznawanych za dziecięce i kobiece? Stąd być może przyzwolenie na prezentowanie w życiu publicznym zachowań, które pozwoliły na ukucie epitetu „polski sejm” dla opisu aktywności niestabilizowanych emocjonalnie i małostkowych parlamentarzystów?

Czy i w jaki sposób polską męskość kształtuje styl kultury symboliczno-romantycznej? Mesjanizm polski? Lęk i nienawiść do wrogów? Homofobia? Czy mężczyzna polski jest mutacją homo sovieticus, dobrze czującym się pod panowaniem rządu opartego na resortach siło-

wych i usiłującego sobie podporządkować wszystkie możliwe dziedziny życia społecznego?

Jak uzyskać postawę zaangażowanego i odpowiedzialnego świadka u przedstawicieli narodu który przyglądał się Zagładzie, ale wszelkie o tym napomknięcia wywołują gwałtowny sprzeciw?

Czy obok wzorców męskości zaprezentowanych przez Krzysztofa Arcimowicza (*Obraz mężczyzny w polskich mediach. Prawda – fałsz – stereotyp*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 2003) pojawił się wzorzec polskiego hydraulika? Czy też Silnego z polsko-ruskiej wojny pod flagą biało-czerwoną?

A może portrety polskich mężczyzn odnajdziemy w opowieściach polskich feministek (*Feministki własnym głosem o sobie*, Wydawnictwo eFKa 2005), często przedstawiających mężczyzn uwikłanych w traumatyczną historię Polski.

Będzie to „romantyczna wizja mojego ojca, który odpłynął jako bohater” – mit, który upadł „ponieważ okazało się, że jest tyranem, który krzyczy na swoją żonę”

„Mój ojciec jest Żydem uratowanym z Holocaustu, ale ta jego i moja żydowska tożsamość nigdy do końca nie była wypowiedziana w domu”

„Zakochałam się w pewnym bardzo demonicznym młodzieńcu. Miał zielone oczy i wielkie plany, żeby zbawić świat, a konkretnie obalić komunę (...) popelnia teatralną niby-próbkę samobójczą, żeby powstrzymać mnie przed pójściem własną drogą”

„Ojciec był komunistą i walczył w tej armii wojska polskiego, która była pod dowództwem generała Berlinga, przy Armii Czerwonej. Już po wojnie z jakichś powodów mój ojciec chciał zostać w wojsku. Nie umiem powiedzieć dlaczego, gdyż z tego co mi się wydaje, był wrażliwym człowiekiem (...) Mój ojciec popelnił samobójstwo w roku 1954 (...) bo jak się mogę domyślać i z tego co wiem od mamy (...) nastąpiło totalne bankructwo wiary i idei oraz, z tego co wiem, zaszczucie.”

Czy prawdą jest, jak uważa Paweł Leszkowicz, iż żyjemy obecnie „w posttotalitarnej quasidemokracji gdzie nie następuje stopniowa ewolucja systemu, ale wprowadzenie nowych demokratycznych elementów w kanon starego porządku, przy nieustannej jego restytucji. Obyczajowy konserwatyzm koliduje natomiast z wpływami euro-amerykańskiej kultury masowej i pełni jej reklamowo-erotycznej ekspresji. To rozszczepienie pomiędzy różnymi i sprzecznymi systemami wartości formuje newralgiczny dualizm społecznej świadomości, przestrzeń nieustannych konfliktów i problemów.”

Czy prawdą jest, jak uważa Paweł Leszkowicz, że *męskość, a w szczególności męskość w kraju posttotalitarnym, to punkt nieustannych rekonstrukcji tego totalitaryzmu, z reguły opierającego się właśnie na władzy patriarchalnej. Męska tożsamość jest najbardziej dotkliwą maską i więzieniem, w którym możliwość poruszania się jest wyjątkowo ograniczona. Męskość jest nieustannie konfrontowana z rygorystyczną normą społeczną, funkcjonującą w sposób pośredni w systemach edukacyjnych i życiu zawodowym. W tym kontekście problem równouprawnienia płci pozostaje teoretyczną i polityczną fikcją.(...)* Polska męskość nie wyrażała się nigdy w stylu macho. Jej cechą jest bardziej marzenie o dominacji niż sama dominacja, kształtuje ją w większym stopniu seksualna, ekonomiczna i polityczna frustracja niż spełnienie i sukces. Jest to wynikiem edukacyjnych i społecznych uwarunkowań egzystencji (Paweł Leszkowicz Sztuka a płeć. Szkic o najnowszej sztuce polskiej, „Magazyn Sztuki”, nr 22 (2/99), s. 88-104).

Czego miałyby dotyczyć ta rygorystyczna norma społeczna? W jaki sposób „polską męskość” kształtuje ekonomiczna i polityczna frustracja?

POSZUKIWANIE ODPOWIEDZI

Te i inne pytania stawialiśmy sobie w czasie warsztatów, adresowanych do mężczyzn pracujących z mężczyznami, już przedtem prowadzących treningi dotyczące przeciwdziałania dyskryminacji, pogłębiające znajomość praw człowieka, przyczyniające się do wzrostu tolerancji. Pomocą w postawieniu tych pytań, w poszukiwaniu odpowiedzi na nie była taka konstrukcja warsztatów, by ich uczestnicy mieli jak najwięcej okazji do samookreślenia i nawiązania współpracy i jak najwięcej okazji do spotkań z mężczyznami, których dotychczasowe dociekania i działania związane były ze wspomnianymi pytaniami. Ostatecznie w czasie trwania warsztatów część ich uczestników wraz z uczestnikami listy dyskusyjnej feministów założyli stowarzyszenie „Mężczyźni na rzecz równości”, stwarzając dzięki temu perspektywę kontynuacji procesu poszukiwania odpowiedzi.

W ramach projektu *Mężczyźni na rzecz zmiany* Ewa Ryłko przeprowadziła dyskusje grupowe wśród młodzieży męskiej z techników, liceów i szkół zawodowych i zakładu wychowawczego, oraz w grupie koedukacyjnej i przedstawiła następujące wnioski.

Temat (męskość – kobiecość) wywoływał powszechnie zaciekawienie i wyraźne aluzje do zachowań erotycznych i seksualnych. Wypowiedzi odnosiły się niemal wyłącznie do mężczyzn i kobiet w grupie wiekowej uczestników. Młodszy i starszy pozostawali niewidoczni. O kobietach i mężczyznach mówiono używając przymiotników, natomiast trudno było o opis aktywności kobiet i mężczyzn. Różnice między kobietami i mężczyznami to dla badanych różnice czysto biologiczne (menstruacja, tampony, rodzenie dzieci); nie mieli wiele do powiedzenia o różnicach w systemie wartości czy osobowości. Wiele treści, które padły w czasie dyskusji grupowych, miało sprzeczny charakter. Myślenie o kobietach i mężczyznach prezentowane przez głównie męską młodzież było mało uporządkowane, przypadkowe, nie usystematyzowane ani też nie jest poddawane regularnej refleksji (np. w czasie zajęć w szkole).

Badane grupy wypowiadały się o wizerunku mężczyzn i kobiet. Były to opinie mężczyzn. Nawet w grupie koedukacyjnej dominowały wypowiedzi mężczyzn, kobiety z rzadka coś dodawały. Tak więc poniżej opisane wizerunki są treścią świadomości męskiej młodzieży. Ujawniły się następujące charakterystyki wizerunku mężczyzn i kobiet:

MĘŻCZYŻNA

- Mężczyzna to istota pracująca. Całe życie, ciężko, fizycznie. Zarabia, utrzymuje rodzinę.
- Mężczyzna to nie-kobieta (nie robi wszystkich tych rzeczy, które robią tylko kobiety).
- Mężczyzna się stale sprawdza – porównuje – rywalizuje.
- Mężczyźni są nieco dyskryminowani (*kobiety mają fory*).
- Mężczyzna to odpowiedzialność. Odpowiedzialność zaś to rodzina, małżeństwo, dzieci, utrzymanie rodziny.

KOBIETA

- Kobieta jest inna przede wszystkim ze względu na swoją biologię.
- Kobieta rodzi. Potem długo nic, a potem – opiekuje się domem. Praca kobiet pozostaje niewidzialna.
- Kobiety mają więcej czasu wolnego niż mężczyźni (wiele czasu tracą na malowanie się, dbanie o siebie, a mężczyzna w tym czasie robi coś pożytecznego, pracuje). Zajmowanie się swoją osobą jest uznawane za stratę czasu (ale granie na komputerze już nie).
- Kobieta jest słaba i bierna – w kontekście przemocy trzeba ją odsunąć i bić się za nią.
- Kobiety mają te same prawa co mężczyźni. A często mają fory. Równouprawnienie obu płci jest faktem.

Na podstawie badań (grup dyskusyjnych, spotkań moderowanych) Ewa Ryłko przedstawiła następujące wskazania do prowadzenia *Kampanii Białej Wstążki* – kampanii angażowania mężczyzn w przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet.

- **SPRAWDZAJ SIĘ NA INNYM POLU – UŚWIADOMIENIE MĘŻCZYŻNOM, ŻE MOGĄ INACZEJ PRZEKONAĆ SIĘ O SWEJ WARTOŚCI.** Agresja i przemoc to sprawa mężczyzn i zawsze jest związana z rywalizacją – porównują się, mierzą się ciałem i bicepsami, czy „warto z nim zaczynać”, biją się dla sprawdzenia się. Dlatego konieczna jest praca nad poszukiwaniem innych pól do skanalizowania rywalizacji męskiej. Powstaje też pytanie, czy owa rywalizacja także nie jest zjawiskiem, wobec którego trzeba uruchomić jakieś działania i zmianę.
- **ZOBACZ, CZYM WYPEŁNIONE JEST ŻYCIE KOBIETY – POKAZANIE PRACY KOBIET, KTÓRA JEST NIEWIDOCZNA, OCZYWISTA.** Ważne też, by pokazać, jak wiele pracy kobiet to ciężka

fizyczna praca, która jest w mniemaniu mężczyzn domeną męską i w zasadzie najbardziej cennym gatunkiem wysiłku ludzkiego.

- **KAŻDY SAM WYBIERA, JAK SPĘDZA SWÓJ CZAS WOLNY.** Mężczyźni dostrzegają głównie typowo kobiece czynności w dbaniu o siebie – widzą w tym stratę czasu. Dla nich oglądanie meczu, albo gra na komputerze nie jest stratą czasu, zaś zajmowanie się własną osobą – tak.
- **RÓWNOUPRAWNIENIE TO NIE CAŁOWANIE W REKĘ** – uświadomienie mężczyznom, na jakich polach kobiet są przede wszystkim dyskryminowane. Wobec powszechnego przekonania o braku dyskryminacji kobiet, a nawet ich dyskryminacji pozytywnej, konieczne jest informowanie o objawach rzeczywistej dyskryminacji kobiet w społeczeństwie.
- **ODPOWIEDZIALNOŚĆ TO SPRAWA OBU PŁCI. POKAZANIE, ŻE RODZENIE DZIECI TO ODPOWIEDZIALNOŚĆ NA CAŁE ŻYCIE.** Mężczyźni spostrzegają kobietę przede wszystkim ze względu na jej biologiczną funkcję (rodzenie dzieci), ale nie wiążą z nią odpowiedzialności za potomstwo. Myślą więc o kobietach, że rodzą dzieci, ale nie bardzo potrafią powiedzieć czym wypełnione jest życie kobiety, po tym jak już urodzi dzieci. Odpowiedzialność wiążą za to z mężczyzną i koniecznością, powinnością łożenia na utrzymanie dzieci i domu.
- **OFIARA JEST ZAWSZE PRZYPADKOWA I NIEWINNA AGRESJI.** Wciąż nie dość rozbijania stereotypów o prowokowaniu sprawców przez ofiary. Powszechnie pokutują stereotypy, że zachowanie ofiary usprawiedliwia agresję ze strony sprawcy.
- **SPRAWCĘ CZEKA KARA – UPOWSZECHNIANIE WIEDZY O KARACH ZA PRZEMOC WOBEC KOBIET I WPROWADZANIE KAR „DOTKLIWYCH” DLA MĘŻCZYZN.** Brak jest szerokiej wiedzy na temat kar za przemoc wobec kobiet, potrzebna jest zatem szeroko rozpowszechniona informacja na ten temat. Ważne jest też lobbowanie za karami za przemoc wobec kobiet, które nauczą sprawcę kobiecego punktu widzenia, wstawią go w rolę kobiety. Takie kary będą dotkliwe nie dlatego, że obarczą mężczyznę hańbiącymi go zadaniami kobiety, ale że uruchomią empatię mężczyzn.

W ramach projektu „*Mężczyźni na rzecz zmiany*” prowadzono także warsztaty dla młodzieży w oparciu o scenariusze zaczerpnięte z publikacji dotyczących przewyciężania wzorców agresywnej męskości. Przepr-

wadzano je dla różnych grup uczestników (sami chłopcy, grupy koedukacyjne, uczniowie liceum, szkół zawodowych, ośrodka wychowawczego, zakładu poprawczego dla upośledzonych umysłowo chłopców) oraz przy różnym składzie pary prowadzącej (dwie kobiety, dwóch mężczyzn, kobieta i mężczyzna). Zajęcia odbywały się w grupach 15-to osobowych i trwały przez dwie godziny lekcyjne.

Uczestnicy wykazywali zainteresowanie tematem męskości i kobiecości. Jednocześnie zagadnienie to było dla nich nowe i trudne. W czasie zajęć pojawiały się agresywne zachowania uczestników/czek warsztatów wobec siebie nawzajem (przezywanie się, np. chłopców kobiecymi imionami, nazywanie kogoś gejem, szturchanie, wypychanie innych do odpowiedzi) oraz dyskryminujące uwagi ze strony uczestników/czek np. pod adresem gejów i lesbijek. Wnioski prowadzących: tego typu zajęcia powinny odbywać się w ramach dłuższych cykli, przy czym pierwsze zajęcia winny dotyczyć takich tematów jak prawa człowieka, wolność, wolny wybór, równość, relacje władzy, przeciwdziałanie dyskryminacji, a dopiero potem można by przejść do zagadnień męskości, kobiecości i przemocy. Konieczne jest omówienie kwestii homofobii, homoseksualizmu, rasizmu itd. Tematy te były spontanicznie poruszane przez prawie wszystkie grupy.

Skład grupy oraz pary trenerskiej miał duże znaczenie. Dwie kobiety prowadzące zajęcia dla grupy wyłącznie męskiej miały trudności w zachęceniu grupy do poruszania osobistych doświadczeń, jednocześnie pojawiały się ostre wypowiedzi nt. roli kobiet i aluzje do lesbianizmu (co nie miało miejsca w sytuacji gdy zajęcia prowadziła mieszana para trenerska). Dużą trudność trenerce-kobiecie może sprawiać dyskusja z męską grupą nt. przemocy wobec kobiet, gdyż jest traktowana automatycznie jako strona. Trener-mężczyzna może w tej dyskusji pozwolić sobie na dużo bardziej kateryczne opinie, podczas gdy takie same komentarze ze strony kobiety-trenerki mogłyby spowodować wrogość grupy i uniemożliwić dalszą pracę.

Mieszana para trenerska wydaje się być najlepszym rozwiązaniem dla grup koedukacyjnych, może też ewentualnie prowadzić zajęcia dla grup męskich. Dla grup męskich jednak najlepszym rozwiązaniem jest raczej męska para trenerska (podobnie jak dla grup żeńskich – kobieca). Grupa uczestników/czek nie powinna przekraczać 16 osób – w większych grupach trudno prowadzić dyskusje i ćwiczenia.

Wydaje się zasadne prowadzenie na początku zajęć osobno dla chłopców (przez trenera mężczyznę) i osobno dla dziewcząt (przez trenerkę kobietę) a dopiero potem w grupie koedukacyjnej.

Konieczne jest:

- ustalenie kontraktu grupowego obejmującego niestosowanie przemocy,
- przeprowadzenie zajęć dotyczących różnych rodzajów przemocy włączając takie jej przejawy jak przezywanie, wyśmiewanie itd.,
- bardzo jasne wskazywanie na sytuacje gdy dochodzi do naruszenia tych zasad w czasie zajęć (zwracanie uwagi, że zachowanie, które właśnie miało miejsce, jest formą przemocy, ewentualnie dyskusja w grupie na ten temat),
- piętnowanie dyskryminujących wypowiedzi wraz ze wskazaniem na obecny stan prawny i stan wiedzy lekarskiej (np. homoseksualizm nie jest chorobą, konstytucja RP zakazuje dyskryminacji i daje wszystkim prawo do demonstracji i zgromadzeń itd.),
- uwzględnienie takich tematów jak rasizm, antysemityzm, homofobia w planie zajęć możliwie na samym początku cyklu zajęć (przedstawienie argumentacji antyseksistowskiej, antyhomofobicznej, antyrasistowskiej).
- nie unikanie rozmów na temat homofobii i innych trudnych tematów, między innymi dlatego, że może to powodować uporczywe, niekonstrukttywne i utrwalające uprzedzenia powracanie do tych tematów.

Szczególnie w czasie prowadzenia zajęć w ośrodku wychowawczym i zakładzie poprawczym ujawniała się hierarchia wewnątrz grupy uczestników. Dopóki dominujący uczestnik warsztatów nie rozpoczął dialogu z prowadzącymi, panował chaos, a nie pojawiały się reakcje odnoszące się wprost do komunikatów prowadzących. Dominujący uczestnik następnie narzucał swoje opinie i uruchamiał takie zachowania jak „przerwa na papierosa”. Destrukcyjne zachowania były niekiedy inicjowane przez zażywających leki psychotropowe uczestników grupy, prawdopodobnie chorych psychicznie.

Dodać jednak należy, że ostatecznie udawało się doprowadzić do dialogu bez jakichkolwiek prób dyscyplinowania poprzez perspektywę kary – rodziło się po prostu zainteresowanie rozmową. W zakładzie poprawczym jeden z uczestników powiedział prowadzącym, że gdyby miał okazję brać kiedyś udział w podobnych zajęciach, być może nie trafiłby do zakładu. Chłopcy z zakładu poprawczego byli sprawcami takich czynów jak ciężkie pobicia a także gwałty i zabójstwa.

ĆWICZENIA – MODEL DO SKŁADANIA

Jak już wspomniano warsztaty dotyczące męskości/kobiecości, powinny stanowić część cyklu zajęć i winny być poprzedzone warsztatami dotyczącymi praw człowieka, wolności, równości i sprawiedliwości, relacji władzy, przeciwdziałania dyskryminacji.

Propozycje prowadzenia tej części warsztatów, która bezpośrednio zmierza do zmiany agresywnego wzorca męskości dotyczą trzech podstawowych strategii:

- uzmysłowienie zniewolenia związanego z odgrywaniem scenariusza agresywnej męskosci
- przedefiniowanie scenariusza męskości w ten sposób, by przypisywane mężczyznom cechy takie jak odwaga, niezależność, opanowanie, posługiwanie się rozumem urzeczywistnić w działaniach podejmowanych w obliczu przemocy i dyskryminacji ze względu na płeć
- rozwinięcie empatii, zdolności do rozpoznawania, nazywania i wyrażania uczuć, wewnętrznego przyzwolenia na zadbanie o siebie samego – swoje życie i zdrowie.

Podstawowe znaczenie ma konstruowanie ćwiczeń/ warsztatów z odwołaniem się do aktualnych, powszechnie znanych wydarzeń, do codziennych doświadczeń uczestników, do tego, co stanowi o swoistości odgrywanego w danej grupie scenariusza męskości. Dlatego też poniżej przytoczone ćwiczenia powinny raczej zainspirować do konstruowania własnego scenariusza zajęć niż do ich powielenia.

Scenariusz „UWOLNIJ SIĘ”

Bardzo znanym scenariuszem zmierzającym do dostrzeżenia własnego zniewolenia jest *Gender Box* – Klatka Płci Kulturowej – Zachowuj się jak mężczyzna. Ćwiczenie może być dostosowane do różnych grup („Zachowuj się jak młoda dama” itp). Scenariusz został opracowany przez Oakland Men’s Project we wczesnych latach 80-tych. Stanowi dobry punkt wyjścia dla rozmów na temat ról płciowych, tego w jaki sposób są one podtrzymywane i jak same podtrzymują przemoc. Można go wykorzystać, by pokazać powiązania między normami związanymi z płcią i innymi formami opresji takimi jak rasizm, czy heteroseksizm.

Poniżej znajduje się podstawowa, oryginalna wersja „*Gender box*” zaadaptowanego na potrzeby tego podręcznika z Oakland Men’s Project.

Klatka płci kulturowej (*The Gender Box*)

1. Dyskusja nad przekazami „zachowuj się jak (prawdziwy) mężczyzna”, „bądź (prawdziwym) mężczyzną”

Spytaj grupę: Jakiego rodzaju nakazy, polecenia, informacje, rady są dawane chłopcom kiedy ktoś domaga się, by zachowywali się „jak mężczyźni”?

Dla grup dorosłych mężczyzn i kobiet, możesz narysować kontur mężczyzny (nadać mu imię) i spytać „jakie rady, polecenia, informacje dostaje w Twoim społeczeństwie chłopiec, żeby stał się mężczyzną/wyrósł na mężczyznę?”

Wypisz te komunikaty na tablicy. Teraz możesz:

- Przedyskutować: skąd pochodzą te komunikaty? (Kto je mówi?).
- Od kiedy chłopiec otrzymuje te informacje? Jakie komunikaty mały chłopiec otrzymuje na początku? Jak działa socjalizacja? Kiedy otrzymujemy pierwszą informację?
- Przedyskutuj kwestię, czy i w jaki sposób to, jaka to jest informacja i w jaki sposób jest przekazywana zależy od tego, czy pochodzi ona od mężczyzny czy od kobiety (matki, ojca, nauczyciela/ki, rówieśnika/cy).
- Spraw by uczestnicy/czki pokazali w jaki sposób przekazywane są te informacje/ komunikaty

2. Narysuj wokół tych przekazów/komunikatów/rad klatkę (narysuj kwadrat wokół nich) – to jest właśnie „Klatka płci kulturowej” (*gender box*). (Jeśli narysowałeś/aś kontur chłopca napisz pierwszy zestaw informacji/komunikatów obok chłopca, a pudełko narysuj wokół komunikatów i chłopca).

Pytania do dyskusji:

- Spytaj chłopców lub mężczyzn „Czy wydaje się Wam to znajome? Czy znacie tę klatkę? Czy byliście kiedyś w takiej klatce?”
- Poproś uczestników by wymienili się doświadczeniami i uczuciami związanymi z otrzymywanymi przekazami/komunikatami.
- Możesz przedyskutować kwestię męskości (ich wielu rodzajów) i dominującej męskości; zacząć definiować dominującą męskość korzystając z wypisanych przez uczestników komunikatów “zachowuj się jak mężczyzna”.

3. Przedyskutuj zachowania, role i normy które pozostają poza klatką. Czego brakuje kiedy próbujemy opisać mężczyznę?

- Wypisz zachowania i role, które uczestnicy wymieniają jako pozostające poza obrębem klatki.
- Przedyskutuj naturę tych wartości, cech, zachowań – czy bywają postrzegane jako „kobiece”? Czym się różnią od tych, które pozostają wewnątrz klatki?
- Przedyskutuj kwestię wyjątkowości każdej osoby, i tego że każda osoba ma wiele różnych cech, które ponadto podlegają zmianie.
- Poproś uczestników – mężczyzn o rozmowę na temat tego, czego zabrakło w klatce.
- Poproś uczestników żeby opisali mężczyzn, których znają i spytaj czy ci mężczyźni pasują do wzorca zawartego w klatce.

4. Spytaj grupę: „Jaki jest, dla każdego z mężczyzn, koszt życia wewnątrz klatki? Jaki jest tego koszt dla całej społeczności? Czy są jakieś koszty związane z wychodzeniem z klatki? W jaki sposób granice klatki są wzmacniane przez przemoc ze względu na płęć?”

Kontynuuj dyskusję:

- Co się dzieje z mężczyzną (co się dzieje mężczyźnie), który nie dopasowuje się do przekazów z klatki?
- Jakie stosuje się metody, żeby (u)trzymać chłopców (ciebie) w klatce?

- Porozmawiaj o przezywaniu, groźbach i przemocy. (Ułatwia to zrozumienie, w jaki sposób przemoc ze względu na płeć jest mechanizmem podtrzymującym system).
- Jeśli stworzyliście również klatkę płci dla kobiety możecie przedyskutować różne formy przemocy mężczyzn wobec kobiet, i to w jaki sposób odnoszą się one do cech wypisanych w klatkach mężczyzna/kobieta jako męskie/żeńskie, a także do tego, jakie oczekiwania mężczyzn wobec kobiet są w nich zawarte.

5. Przedyskutuj możliwości chłopców i mężczyzn wydostania się z klatki:

- Poproś uczestników o przykłady dotyczące znanych im mężczyzn, którzy nie dostosowali się do przekazów z klatki – w jaki sposób udało im się z niej wydostać?
- Przedyskutujcie co uczestnicy mogą zrobić, żeby zmienić swoje zachowania i postawy by stać się alternatywnym wzorem dla chłopców i mężczyzn.
- Narysuj kółka wokół pozytywnych wartości wypisanych w klatce i poproś uczestników o przededefiniowanie ich w taki sposób, by nie odwoływały się one do dominacji i kontroli. Jako przykład może służyć materiał na stronie Men Can Stop Rape (www.mencanstoprape.org) na temat kampanii dotyczącej siły, zawierający wskazówki jak przededefiniować sposób rozumienia siły i jej znaczenia dla młodych mężczyzn.

Organizacja Men Can Stop Rape proponuje kompletny scenariusz zajęć, oparty na opisanym ćwiczeniu. Po przeprowadzeniu warsztatu dotyczącego klatki płci kulturowej, wprowadza się treści związane z przemocą seksualną mężczyzn wobec kobiet i pracuje nad rozwiązaniami pozwalającymi mężczyznom przeciwstawić się tej przemocy.

Odważny i niezależny świadek.

Organizacja The Mentors in Violence Prevention (MVP) zmierza do zwiększenia świadomości dotyczącej przemocy, której doświadczają kobiety ze strony mężczyzn i zmotywowania mężczyzn (przede wszystkim sportowców, liderów młodzieżowych), by odegrali znaczącą rolę w przeciwdziałaniu przemocy w stosunku do kobiet, w tym gwałtom, molestowaniu seksualnemu. Strategię MVP charakteryzuje to, że skłania się uczestników warsztatów do identyfikowania się z postawą aktywnego świadka przemocy, a nie – sprawcy lub ofiary przemocy, co

redukuje postawy obronne uczestników zajęć. Uczestnicy (a także uczestniczki) traktowani są jako silne i odważne osoby, zdolne do tego, by przeciwstawić się rówieśnikom, dopuszczającym się aktów przemocy. Typowy warsztat MVP prowadzony jest przez parę zróżnicowaną etnicznie/rasowo, niewiele starszą od uczestników, która przedstawia chłopcom historie z życia wzięte, a dotyczące prześladowań, nękania, przestępstw, przemocy. Uczestnicy warsztatów zachęceni są do postawienia się w sytuacji obserwatorów początku, rozwoju i zakończenia przedstawianych zdarzeń. Animowany jest dialog, zmierzający do tego, by zachęcić chłopców do powstrzymania destrukcyjnych zachowań rówieśników. Scenariusze warsztatów obejmują też przedstawienie serii przykładów możliwych zachowań świadków, których reakcje są wolne od przemocy – opcje te są przedyskutowane. Zabiega się o to, by dyskusja nad zaletami i wadami różnych rozwiązań pozwoliła uczestnikom znajdować konstruktywne rozwiązania w podobnych sytuacjach. Warsztaty takie prowadzone są dla 10-30 osobowych grup, obok scenariuszy warsztatów adresowanych do chłopców istnieją też scenariusze adresowane do dziewcząt i kobiet.

Propozycje dotyczące prowadzenia warsztatu.

Prowadzący przedstawiają się. Na wstępie wskazują na potrzebę przemyślenia przemocy ze względu na płeć, molestowania, nękania i dręczenia, gdyż zjawiska te dotyczą młodych ludzi i wpływają na ich życie. Prowadzący proszą jednego z uczestników, by przeczytał historię zdarzenia. Służy to włączeniu uczestników i tworzeniu sytuacji, w której oczekują oni współdziałania a nie wykładu. Jeśli nikt się nie zgłasza, na ogół wystarczy zachęta, “no, niech ktoś nam pomoże”. Gdy historia została przeczytana, prosi się następną osobę, by odczytała fragment dotyczący myśli świadka. Następnie uczestnicy zachęceni są, by porozmawiali o tym, co usłyszeli. Łatwo rozpocząć pytając “czy znaleźliście się kiedyś w takiej sytuacji albo o niej słyszeliście?” Szansa się pojawia, jeżeli ktoś się odezwie, podniesie rękę. Prowadzący zmierzają do włączenia w dialog, czemu służy umiejętne zadawanie pytań. Jednakże gdy nikt nie odpowiada, można odwołać się do własnych doświadczeń w roli świadka podobnych wydarzeń, albo opowiedzieć historię o swoim przyjacielu. Uczestników może zachęcić szczerłość prowadzących i ich otwartość w dzieleniu się własnymi doświadczeniami. Zadawane są takie pytania, jak np.: Dlaczego w opowiedzianej historii świadek nic nie zrobił? Jakie ryzyko wiązało się z tym, że powiedziałby albo zrobił

coś, by przerwać bieg zdarzeń, sprzeciwić się? Co komunikujemy ofierze, gdy nikt nic nie mówi, nikt się za nią nie ujmuje? Co komunikujemy sprawcy/sprawcom gdy nikt nie sprzeciwi się, nie wyrazi dezaprobaty? Czy świadek jest odpowiedzialny za to, co dzieje się z ofiarą? Jeżeli tak – to w jaki sposób? Czy świadek jest odpowiedzialny za to, co robi sprawca/potencjalny sprawca? (Tu warto podkreślić, iż świadek jest zazwyczaj przyjacielem, rówieśnikiem, współpracownikiem chłopca czy mężczyzny, który dopuszcza się przemocy).

Zadawane pytania mają ożywić dialog i krytyczne myślenie, zmierza się do tego, by wzmocnić pozycję świadka, który wyraża swoje opinie i przeciwstawia się swoim agresywnym rówieśnikom oraz budować jego wizerunek jako osoby silnej i odważnej, a nie - „mięczaka”. Nie należy oczekiwać jednomyślnych opinii a warto podkreślać, iż nie ma złych i dobrych odpowiedzi dotyczących tego, jakie działania mógł podjąć świadek. Jedyna reakcja do jakiej się zniechęca to brak reakcji, nie zrobienie niczego. Trzeba nadzorować tok dyskusji. Zagadnienia związane z relacjami międzyludzkimi, z tożsamością mężczyzn i kobiet, z seksualnością i przemocą są liczne i złożone. Dyskusja może być bardzo ożywiona i przedłużać się – prowadzący musi mieć na uwadze, że ważne jest przeprowadzenie dyskusji dotyczących różnych scenariuszy i czasem trzeba będzie zamknąć dyskusję i przejść do następnego scenariusza. Kończąc dyskusję nad każdym ze scenariuszy przedstawia się listę opcji i pyta uczestników, czy wybraliby jedną z nich lub czy proponują inne, własne rozwiązanie. Warto dopytać, dlaczego wybrali właśnie takie rozwiązanie. Trzeba zaznaczyć, że lista nie wyczerpuje wszystkich możliwych rozwiązań i że sytuacje mogą się również bardzo zmieniać. Można też podkreślić, że nie narzuca się żadnego konkretnego rozwiązania, jednak ważne jest by uniknąć przyjęcia postawy „to nie moja sprawa”. Istotne jest przypomnienie uczestnikom, by mieli wzgląd na swoje własne bezpieczeństwo. Prowadzący powinni wyjaśnić, że użycie siły powinno być traktowane jako ostateczność. Prezentowane scenariusze należy dostosować do okoliczności i uczestników, starając się, by mogli się utożsamić ze świadkiem zdarzeń. Skuteczne bywa pytanie „Co by było, gdyby zdarzyło się to twojej siostrze?”

Scenariusz „UDERZYŁ JĄ”

Jesteś na przerwie. Widzisz klócaącą się parę. Chłopak popchnął dziewczynę na szafę. Ani chłopak ani dziewczyna nie są ci szczególnie bliscy, ale jesteście w tej samej paczce. Nikt nie reaguje.

Myślisz: Obrzydliwa sprawa... Ten chłopak zachował się po chamsku... Czy powinienem coś zrobić?... Czy powinienem coś powiedzieć? Ale jeśli nikt nic nie robi, dlaczego ja mam coś zrobić?... Jak coś powiem, on rzuci się na mnie... Czy uda mi się uciec, jeśli tak się stanie?... A co jeżeli ma nóż? A co będzie, jeśli ona zapyta, po co się wtrącam? Czy to moja sprawa? Ale jeśli nic nie zrobię, to tak jakbym się godził z tym, że chłopak bije dziewczynę? Co powinienem zrobić?

Opcje:

- Nic. To nie moja sprawa.
- Próbować odwrócić ich uwagę, może coś do nich zawołać, próbować rozładować sytuację.
- Powiedzieć, żeby się uspokoił, na przykład „Co robisz? Zostaw ją w spokoju”
- Zwrócić się do dziewczyny, zaproponować jej pomoc.
- Nie robić nic natychmiast. Ale potem porozmawiać z tym chłopakiem i radzić mu, żeby szukał sposobu, jak zmienić swe agresywne zachowania.
- Porozmawiać o tym zdarzeniu z rodzicami, z nauczycielem, wychowawcą, szkolnym psychologiem, pedagogiem, prosić o radę, pytać co masz zrobić w takich sytuacjach.
- Własne rozwiązanie: _____

Scenariusz „Uderzył ją” to dobry wstęp do rozpoczęcia rozmowy o gwałcie na randce.

Pytania wstępne:

- Jak myślisz, dlaczego mężczyzna bije kobietę? (Uwaga: typowe jest to, iż młody mężczyzna bije swoją dziewczynę czy inną bliską osobę by zapewnić sobie lub utrzymać władzę i kontrolę nad nią).
- Jeżeli to zdarza się publicznie, czy możesz sobie wyobrazić, co się dzieje, gdy są sami? Co byś czuł, gdyby ktoś publicznie bił twoją siostrę a nikt by nie zareagował?

- Można powiedzieć „To trudna sytuacja, prawda? Nie łatwo przeciwstawić się chłopakowi, który poniewiera dziewczynę”.

- Można też ustosunkować się do zrozumiałych obaw przed interwencją w sytuacji, gdy pociąga to za sobą poważne zagrożenie.

- Można podkreślić, że interwencja nie musi być bezpośrednia i nie musi narażać świadka na niebezpieczeństwo. Uczestnicy mogą mieć różne doświadczenia z użyciem niebezpiecznych narzędzi w zależności od tego gdzie, w jakim otoczeniu mieszkają.

- „A co, jeżeli dziewczyna stanie po stronie swojego chłopaka?” Można przedyskutować niektóre z powodów, dla których dziewczyny zostają z poniżającymi je mężczyznami: niska samoocena, przywiązanie/uczucie, lęk, że zostanie ciężiej pobita lub nawet zabita.

- Należy podkreślić, że warto się skupić na tym, dlaczego niektórzy mężczyźni biją kobiety, a nie na tym, dlaczego niektóre kobiety zostają z mężczyznami, którzy je biją.

- „To nie moja sprawa” – zmiana tej postawy to najważniejszy problem, który chcemy rozwiązać dzięki warsztatom w modelu MVP.

- Kończąc pracę z grupą należy jasno przekazać, że bicie jest niedopuszczalne niezależnie od okoliczności i że milczenie mężczyzn/świadków to wsparcie dla takich zachowań i zgoda na nie. Trzeba zwrócić uwagę młodych mężczyzn, że będąc świadkami bicia dziewczyny, powinni przede wszystkim okazać jej szacunek i dostrzec jej własne potrzeby, a nie nalegać, by powiedziała, że jest poniżana i bita. Trzeba natomiast dać jej do zrozumienia, że może liczyć na pomoc, jeżeli będzie tego potrzebowała.

Scenariusz „W STRONĘ PRZESTĘPSTWA”

Jesteś na przyjęciu i widzisz, jak jeden z twoich kolegów próbuje namówić pijaną dziewczynę, żeby z nim poszła. Znasz tą dziewczynę i wydaje ci się, że nie chce z nim pójść.

Myślisz: Czy to moja sprawa? Chłopcy i dziewczyny często podrywają się pod wpływem alkoholu. Ale ona wydaje się mocno zawiana. Chyba nie może w tym stanie podejmować dobrych decyzji... A co z nim? Czy on też pił? Czy zamierza prowadzić auto? Nie mogę udawać, że tego nie widzę... Wiem, że do gwałtów na randce dochodzi pod wpływem alkoholu. Czy to jedna z takich sytuacji? A jeżeli przesadzam? Kolega może być na mnie wściekły. Czy w ogóle będzie chciał mnie słuchać? Co powinienem zrobić?

Opcje:

- Nic, to nie moja sprawa.
- Poprosić mojego kolegę na stronę. Powiedzieć mu, żeby się zastanowił, co robi, bo podrywa pijaną dziewczynę.
- Znaleźć jej przyjaciół i prosić, by odstawili ją bezpiecznie do domu.
- Podejść do dziewczyny, zapytać, jak się czuje i czy chce by pomóc jej trafić do domu.
- Poszukać kogoś dorosłego i odpowiedzialnego i poradzić się, jak rozwiązać tą sytuację.
- Zebrać grupę kolegów i koleżanek i razem wpłynąć na kolegę, żeby nie podrywał pijanej dziewczyny, a jeżeli i on jest pijany – żeby nie siadał za kierownicą.
- Własna propozycja: _____

Ten scenariusz ułatwia dyskusję nad wpływem alkoholu na podejmowanie decyzji. Dotyczy sytuacji z którą wielu młodych ludzi często się styka.

Punkt wyjścia dyskusji:

- Kto zna prawną definicję zgwałcenia?
- Kto jest pewny, że może ocenić, czy skłonienie dziewczyny pod wpływem alkoholu do zbliżenia nie jest podstępem?
- Kto wie w jaki sposób alkohol wpływa na nasz stan psychiczny?

Pytania dotyczące postawy świadka:

- Jakie są wasze relacje z kolegami? Czy czujecie się za nich odpowiedzialni?
- Jakie są wasze relacje z koleżankami? Czy czujecie się za nie odpowiedzialni?
- Czy w waszym środowisku można się zwrócić w takiej sytuacji po pomoc do starszego kolegi, do odpowiedzialnego dorosłego?
- Czy w waszej grupie rówieśniczej status członka grupy ma wpływ na gotowość do interwencji ?

Podstawowe kwestie.

Dla wielu mężczyzn/chłopców zaskoczeniem może być perspektywa oskarżenia o zgwałcenie gdy doprowadzono podstępem odurzoną/ nietrzeźwą osobę do obcowania płciowego.

Nawiązanie rozmowy z kolegą w opisanej sytuacji może być bardzo niezręczne i trudne. Trzeba to brać pod uwagę. Istotne jest, by dostrzegać, iż działamy również na jego rzecz. Nawet gdy nie zostanie oskarżony o zgwałcenie, lub, chociaż oskarżony, nie zostanie ukarany, to piętno zaciąży na jego późniejszym życiu.

Na koniec przypomnij, że do wielu gwałtów dochodzi pod wpływem alkoholu i że chociaż niezręczne jest interweniować w podobnych sytuacjach, przez nasze działanie możemy zapobiec tragedii, gdzie wszyscy ucierpią.

Zgwałcenie [art. 197 § 1 kk] polega na doprowadzeniu przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem innej osoby do obcowania płciowego. Przemoc to bezpośrednie oddziaływanie na osobę pokrzywdzoną polegające na przełamaniu jej oporu przy pomocy siły fizycznej.

Zastosowanie wobec pokrzywdzonej/ego groźby może być uwiarygodnione okolicznościami zagrożenia pozbawieniem życia czy okaleczenia ciała. Groźbą jest okazanie brzytwy czy żyłki, oświadczenie, że bliskie pokrzywdzonej osoby spotka krzywda, przełamanie oporu zapowiedzią zwolnienia z pracy. Z podstępem mamy do czynienia wtedy gdy gwałcieciel doprowadza osobę pokrzywdzoną do stanu, w którym wbrew swej woli, a czasem nawet wiedzy poddaje się ona obcowaniu płciowemu. Przykładem podstępu jest upojenie alkoholem ofiary, która z racji braku doświadczenia nie potrafi prawidłowo ocenić możliwych skutków upicia się czy dodanie do spożywanego płynu środka odurzającego.

Scenariusz „ZADBAJ O SIEBIE, ZADBAJ O INNYCH”

Scenariusze tego typu warsztatów powstały między innymi w ramach pracy Instituto Promundo z Brazylii. Chodzi o stworzenie warunków dla omówienia sytuacji, w których chłopcy podejmują ryzyko by zademonstrować swoją odwagę i męskość i uzyskać w ten sposób akceptację grupy rówieśniczej.

Prowadzący zajęcia wyjaśnia, iż dotyczą one podejmowania ryzyka i „sprawdzianów odwagi”. Dzieli grupę na liczące 4-5 osób podgrupy. Każda z grup otrzymuje tekst, który ma dokończyć a następnie zaprezentować wszystkim. Pożądane jest odegranie scenki. Na pracę w podgrupach przeznaczona jest 20 minut. Następnie grupy przedstawiają swoją pracę, potem prowadzona jest dyskusja. Cały warsztat trwa około półtorej godziny.

Przykłady tekstów:

Marek przeszedł do ostatniej klasy gimnazjum. Wraz z grupą kolegów postanowili przygotować przywitanie dla pierwszoklasistów. Tym razem miało to być coś zaskakującego i radykalnego, więc zdecydowali że....

Wojtek był nowym uczniem w szkole. Miał dużą bliznę na czole, więc wszyscy pytali go, co się stało. Chłopak był dumny ze swojej blizny, mówił że przeżył prawdziwą przygodę. Zaczął opowiadać że...

Robert lubił spędzać czas na plaży, ale nie umiał zbyt dobrze pływać. Pewnego dnia razem ze swoim najstarszym bratem i grupą jego przyjaciół zdecydowali się pójść na plażę. Morze było wzburzone i groźne. Wszyscy pędem ruszyli do wody, ale Robert bał się pójść razem z nimi. W końcu przekonany przez najstarszych kolegów swojego brata, zanurkował w morzu i o mało co nie utonął. Robert został obwołany prawdziwym nieudacznikiem i ...

Janek miał bzika na punkcie motorów. Kiedy kupił sobie nowy motor nie mógł o niczym innym myśleć i niczym innym się zajmować. Któregoś dnia koledzy ze szkoły namówili go, żeby pójść i pooglądać chłopaków z sąsiedztwa jak grają w „tchórza”. Kiedy tam dotarli Janek został wyzwany na pojedynek przez jednego z nich, który akurat wyczyniał

dzikie numery na swoim motorze. Chciał się on przekonać kto będzie w tym najlepszy. Janek odmówił i...

Pytania do dyskusji:

- W jakich sprawdzianach odwagi sam brałem udział?
- Co chciałem przez to udowodnić i komu ?
- Jak to jest doświadczyć zagrożenia?
- Jak się wtedy czułem?
- Czy myślałem wtedy, że coś może pójść nie tak jak trzeba?
- A co, jeśli zostałby jakiś ślad na ciele np. blizna?
- Do czego doprowadziłaby odmowa wzięcia udziału w takim teście na odwagę?
- Czy ktoś z was wie o przypadkach, które skończyły się tragicznie?

Zakończenie warsztatu.

Zapytaj grupę jakie są ich wrażenia i przemyślenia związane z powyższymi historyjkami, a także o ich własne historie, ustalcie granicę pomiędzy testami na odwagę a niepotrzebnym wystawieniem się na ryzyko, pytając co to znaczy być mężczyzną i czy istnieją różne rodzaje męskości. Można zakończyć przedstawiając dane Światowej Organizacji Zdrowia, które pokazują, że poziom śmiertelności wśród młodych mężczyzn jest powiązany, oprócz innych czynników, z wypadkami spowodowanymi ich chęcią podejmowania ryzykownych zachowań. Można także zastanowić się czy aby być prawdziwym mężczyzną jest konieczne brać udział w sprawdzianach męskości, które opierają się na ryzyku i przemocy.

Scenariusz „KWESTIA HONORU”

Celem tych ćwiczeń jest uruchomienie refleksji dotyczącej roli honoru w życiu mężczyzn i znalezienie konstruktywnych reakcji w obliczu zniewagi. Uczestnicy podzieleni na małe grupki mają przygotować i odegrać scenki, stanowiące rozwinięcie przedstawionej im historii, np.:

- Koledzy siedzą w barze. Wybucho bójka pomiędzy swojakiem a jakimś obcym. Wtedy....
- Koledzy są na dyskotecę. Jeden z nich widzi, jak kilku chłopaków zaczepia jego dziewczynę. Wtedy....
- Kibice tego samego klubu są na meczu. Dochodzi do szarpaniny z kibicem innego klubu. Wtedy.....

Po odegraniu każdej ze scenek animowana jest dyskusja :

- Czy chodziło tu o kwestię honoru?
- Czy tego typu sytuacje mają rzeczywiście miejsce?
- Dlaczego reagujemy czasem w ten sposób?
- Kiedy ktoś nas obrazi, jaka jest zwykle nasza reakcja?
- Jak można by zmniejszyć napięcie i agresję w takich sytuacjach?
- Czy prawdziwy mężczyzna może trzymać się z dala od bójek?

Zajęciom tym towarzyszy mini wykład na temat kultury honoru oraz zachowań typu macho, a następnie dyskusja wokół pytań – czym jest dla mnie kultura honoru? czy istnieje ona w niezmienionej formie? Co możemy zrobić, by zmieniać kulturę honoru.

Punktem wyjścia dyskusji w materiałach szkoleniowych Instytutu Promundo są też między innymi wzięte z życia historie, gdzie dochodzi do przemocy, np.:

Wojtek zaprosił Ewę na kolację i wynajął pokój w motelu, wydał sporo pieniędzy. Ewa w pokoju motelowym chętnie przytulała się, całowała, ale wzbraniała się przed odbyciem stosunku. Wojtek był wściekły, ale próbował jeszcze być miły i uwodzicielski, potem jednak zaczął wymyślać Ewie, przewrócił ją na łóżko, zaczął zdzierać z niej ubranie. Jak myślicie, jak powinien zachować się Wojtek? Jak myślicie, jak powinna zachować się Ewa?

Piotr miał w szkole kiepski dzień w szkole. W nocy nie mógł się wyspać, bo w domu była awantura. W czasie lekcji nie potrafił odpowiedzieć na

pytania nauczyciela. Na przerwie koleżanka z klasy, Marta, zaczęła się z niego wyśmiewać – tylko kretyń nie potrafi odpowiedzieć na tak łatwe pytania. Piotr powiedział, żeby się zamknęła i popchnął ją. Marta była wściekła, powiedziała „Spróbuj jeszcze raz tak zrobić, a popamiętasz”. Na to Piotr jej odpowiedział „Nie, to ty popamiętasz”, uderzył ją w twarz, obrócił się i odszedł. Marta opowiedziała o tym, co się stało swemu starszemu bratu, Andrzejowi. Andrzej następnego dnia zaczął szukać Piotra. Co powinien zrobić Andrzej? Co powinien zrobić Piotr?

W związku ze zmianą oprocentowania pożyczek raty bardzo się podniosły i wielu rolników nie mogło spłacić długów. Powstał ruch a następnie partia polityczna, broniąca interesów rolników. Pewnego razu przedstawiciele tej partii zaatakowali komornika. Innym razem wysypywali importowane zboże. Kiedy indziej znowu zakładali blokady na drogach. Co myślicie o tych sposobach obrony interesów rolników? Czy warto byłoby założyć partię dla chłopaków i mężczyzn, którzy nie mają zbyt wielkich szans na zdobycie wykształcenia i dobrej pracy? O co mogliby zabiegać? Jak mogliby o to zabiegać?

Scenariusz „HOMOFOBIA”

Jedną z form przemocy do której odnoszą się scenariusze warsztatów Instituto Promundo są następstwa homofobii.

W czasie takiego warsztatu wspiera się refleksję na temat homoseksualizmu i homofobii i zabiega o to, by uczestnicy uznali potrzebę szanowania ludzkich wyborów w dziedzinie życia seksualnego.

Prowadzący zapowiada, że zajęcia będą dotyczyły homofobii. Prosi grupę o podanie definicji homofobii. Wyjaśnia, że będą omawiać różne przykłady z życia mężczyzn i kobiet o odmiennej orientacji seksualnej.

Uczestnicy siadają w kręgu. Prowadzący zapowiada, że rozpocznie opowiadać historię, a grupa ma ją rozwinać i skończyć w ten sposób, że każdy uczestnik dodaje coś od siebie. Rozpoczyna pierwszą historię i zachęca kolejnych uczestników do jej rozbudowania. Po zakończeniu historii pyta, czy historia jest prawdopodobna? Czy tak się zdarza? Dlaczego grupa w ten właśnie sposób zbudowała opowieść?

Przykłady początku historii:

1. Andrzej miał przyjaciela, Bartka do którego był bardzo przywiązany. Andrzej nie był nigdy z dziewczyną. Zdarzyło się, że trafił z dziewczyną do łóżka, ale nie dochodziło do zbliżenia. Nie wiedział, co o tym sądzić...

2. Pewnego wieczora Wojtek włóczył się po mieście z grupą kolegów z tej samej klasy. Jeden z nich, Rysiek, powiedział „Chodźcie, skopiemy te cioty z gejowskiego klubu”. I wtedy...

3. Pewnej nocy, Krzysztof był na campingu z przyjaciółmi. Spał w jednym namiocie z Patrykiem. Wypił wieczorem kilka piw. Krzysztof zawsze uważał, że jest heteroseksualny. Rozmyślał o swojej dziewczynie, wyobrażał sobie zbliżenie z nią i podniecił się. Kiedy Patryk zauważył, że Krzysztof jest podniecony, zaczął.....

4. Mając 17 lat Franek myślał, że jest biseksualny, pociągały go tak dziewczyny jak i chłopcy. Pewnej nocy jego ojciec zobaczył, jak Franek całuje się z chłopakiem. Kiedy Franek wrócił do domu, ojciec...

5. Joanna jest lesbijką i nie kryje się z tym. Wiedzą o tym wszyscy jej znajomi, chłopcy i dziewczęta. Chętnie nosi koszulki i znaczki z napisami

mi dotyczącymi obrony praw osób homoseksualnych. Któregoś dnia wracała do domu w nocy a pod domem stała grupa chłopaków. Jeden z nich powiedział „O, jest. To ta lesba”. Wtedy...

6. Od czasu swoich pierwszych doświadczeń erotycznych Tomek wiedział, że jest gejem. Miał wielu partnerów zanim poznał Janka. Byli długo razem i w końcu zdecydowali, żeby powiedzieć o swoim związku rodzicom i zorganizować wspólne spotkanie...

Należy porozmawiać z uczestnikami warsztatu o następujących sprawach:

Czy te przykłady są realistyczne? Czy spotkaliście się z podobnymi zdarzeniami? Jakie różnice są pomiędzy gejami, lesbijkami i osobami biseksualnymi? Czy ktoś może mieć stosunki seksualne z osobami tej samej płci a mimo to być heteroseksualny? Dlaczego wielu ludziom trudno jest zaakceptować homoseksualizm i homoseksualne zachowania? Czy słyszeliście o aktach przemocy wobec gejów i lesbijek albo byliście świadkami takich zdarzeń? Czy zdarzyło się, że ktoś wymyślał wam, nazywając ciotą, pedałem gdy nie chcieliście czegoś zrobić, na przykład bić się? Co o tym myślicie?

Zakończenie

Część grup młodych mężczyzn próbuje zaprzeczyć, by w ich środowisku były osoby homoseksualne. Należy wyjaśnić, że zgodnie z wynikami badań (w Ameryce Łacińskiej) zachowania homoseksualne występują u 10 do 12% mężczyzn i chłopców, część tych osób deklaruje, iż są heteroseksualne. Można przytoczyć informacje o regulacjach prawnych i aktywności organizacji działających na rzecz respektowania praw gejów i lesbijek. Można rozważyć zaproszenie na zajęcia przedstawiciela takiej organizacji. Można też omówić zjawisko homofobii w kontekście socjalizacji mężczyzn.

Strategie interwencji

Ważnym elementem szkoleń zmierzających do zmiany agresywnego wzorca męskości są też zajęcia na temat przemocy mężczyzn wobec kobiet – jej form, mechanizmów, następstw. Szczególny nacisk położony jest na to, by nie wytwarzać atmosfery obwiniania mężczyzn i chłopców. Najczęściej tego typu zajęcia połączone są z apelami do chłopców/mężczyzn by przyczynili się do powstrzymania przemocy wobec kobiet. Organizacja o znamiennej nazwie Men Can Stop Rape (www.mencanstoprape.org) uczy chłopców technik pomocnych w wywieraniu wpływu na mężczyzn dopuszczających się przemocy. Uczy, by nie odpowiadać przemocą na przemoc, najpierw myśleć a dopiero potem działać, poszukiwać pokojowych sposobów przekształcenia kultury przemocy i gwałtu. Dostrzegając trudności jakie wiążą się z takim działaniem podkreśla znaczenie dobrego przygotowania, przemyślenia, co i jak zamierzamy osiągnąć swoją interwencją, jak możemy się do niej przygotować, jakiej reakcji możemy oczekiwać. Zachęcając do pracy w grupach i dyskusji nad możliwymi strategiami interwencji w obliczu przedstawionych do przemyślenia zdarzeń, prowadzący następnie porządkują, przedstawiają, omawiają te strategie, między innymi następujące:

Klaryfikacja

Osoby prezentujące poglądy charakterystyczne dla kultury gwałtu oczekują, że słuchacze będą się z nimi zgadzać, śmiać się z ich dowcipów, kontynuować podejmowane przez nich wątki. Nie spodziewają się pytań. Jeżeli powiemy „Nie bardzo wiem, co masz na myśli. Mógłbyś mi to wytłumaczyć?” lub zwrócimy się w jakiegokolwiek innej formie o wyjaśnienia, zmieni to dynamikę i kierunek rozmowy. Zachęcamy naszych rozmówców aby zgłębili, na czym opierają swoje przekonania i postawy. Jest istotne, by nie zadawać podobnych pytań w tonie agresywnym.

Odnieś to do swojej rodziny

Strategia ta ucłowiecza atakowaną kobietę. Wskazanie iż siostra, matka, sympatia mogłaby znaleźć się w podobnej sytuacji uzmysławia, iż kobiety są istotami ludzkimi.

Komunikaty „Ja”

Oskarżycielski komunikat „ty robisz źle ...” zastępujemy komunikatem „ja” – np. „czuję się fatalnie, kiedy słyszę, co opowiadasz o tej dziewczynie”.

Humor

Posługiwanie się żartem, by rozładować napięcie.

Milczące potępienie

Znamy to z relacji z bliskimi, gdy wystarczy, że wpatrują się w nas ciężkim wzrokiem

Interwencja grupowa

Większość mężczyzn i chłopców czuje się nieswojo, gdy ktoś w ich obecności obraża lub atakuje kobiety, jednak często milczą, gdyż wydaje się im, że są osamotnieni w swoich odczuciach. Można poinformować innych, że nie są sami. Wystarczy np. zapytać „Czy tylko ja nie lubię takich sytuacji?”

Dystrakcja

Użyteczna w odniesieniu do sytuacji, gdy trzeba przerwać zachowanie zmierzające do gwałtu/ przemocy a istnieje duże ryzyko fizycznej konfrontacji, np zbliżamy się do grupy szamoczącej się z dziewczyną i pytamy o drogę, o godzinę. Może to przerwać napaść, daje dziewczynie szansę ucieczki oraz uzmysławia napastnikom, że jesteśmy świadkiem ich działań.

Jesteśmy przyjaciółmi

Poprosić napastnika na stronę lub poprosić go o rozmowę po jakimś czasie, podkreślając swoje zainteresowanie nim samym i swą troskę. Nie czuje się on wtedy upokorzony, dowiaduje się, że jest dla nas kimś ważnym, kogo los nas obchodzi.

Zakończenie

Kultura patriarchalna to nie tylko system społeczny, ideologiczny i polityczny oparty na dominacji mężczyzn nad kobietami. Kultura patriarchalna jest także systemem dominacji jednych mężczyzn nad innymi, przy czym grupom podporządkowanym przypisuje się cechy uznawane za „kobiece” (np. Afroamerykanom w Stanach Zjednoczonych, zanim zaczęli skutecznie protestować, społeczeństwom skolonizowanym). W

subkulturach – zwłaszcza więziennych, ale także w czasie wojny lub w związku z prześladowaniami politycznymi poprzez zgwałcenie odbiera się mężczyźnie jego status, odąd jest podporządkowany i oddelegowany do prac „kobięcych” oraz usług seksualnych. Błędem jest dostrzegać w mężczyznach jedynie beneficjentów kultury patriarchalnej – są oni również ofiarami i więźniami wyznaczonych w ramach tej kultury wzorców męskości. Są oni brutalnie zmuszani do nieustannego potwierdzania swojej „męskości”. Mogą stać się obiektem prześladowań, jeżeli uznani zostaną za osoby słabe, uczuciowe, niezdolne do fizycznej konfrontacji. Ważne jest dostrzeganie tego, jak okaleczające jest pilne wypełnianie wzorca agresywnej, heteroseksualnej męskości, często uznawanego za zachowanie normalne, „naturalne”, uwarunkowane biologicznie. Nie tylko otoczenie wywiera presję na chłopców by „zachowywali się jak mężczyźni” - presja ta jest głęboko uwewnętrzniona, a lęk by nie dopuścić do uświadomienia sobie uczuć i myśli, które kultura patriarchalna uznaje za kobiece przekształca się w homofobię i mizoginię.

W wielu krajach rozwiniętej demokracji presja odgrywania wzorca agresywnej męskości nie jest już tak silna i pojawiają się możliwości rozpoznania i uznania innych sposobów bycia mężczyzną niż te, które wyznacza kultura patriarchalna. W Polsce presja ta zdaje się narastać.

Opracowanie:

Anna Lipowska-Teutsch, Monika Serkowska

Dalsze propozycje scenariuszy zajęć zmierzających do przekształcenia wzorca agresywnej męskości znajdują się na stronie internetowej Towarzystwa Interwencji Kryzysowej (www.crisisintervention.free.ngo.pl). Polecamy też szczególnie materiały w języku angielskim znajdujące się na stronie www.toolkit.endabuse.org.

Sieci Międzynarodowe

EngenderHealth

440 Ninth Avenue
New York, NY 10001
USA

Tel: +1 212-561 8000

Fax: +1 212-561 8067

info@engenderhealth.org

www.engenderhealth.org

Engender Health funkcjonuje na poziomie międzynarodowym, udzielając wsparcia i wzmacniając instytucje świadczące usługi dotyczące zdrowia reprodukcyjnego dla kobiet oraz mężczyzn, by usługi te stawały się bardziej bezpieczne i dostępne

dla wszystkich. Zapewnia pomoc techniczną, prowadzi treningi i udziela informacji, szczególnie zwracając uwagę na rozwiązania praktyczne, które mogą poprawić jakość usług w miejscach, gdzie nie ma wystarczających do tego środków. Men As Partners jest inicjatywą powołaną przez Engender Health i Planned Parenthood Association of South Africa. Jej cele to wzmacnianie świadomości mężczyzn i wspieranie dobrych wyborów dotyczących zdrowia reprodukcyjnego dokonywanych przez partnerów, zwiększanie świadomości i odpowiedzialności za zapobieganie chorobom przenoszonym drogą płciową (HIV/AIDS), wzrost zrozumienia dla równości płciowej i dobrych relacji partnerskich; wzrost świadomości i dążenie do zapobiegania przemocy domowej i seksualnej oraz zwiększanie udziału mężczyzn w przekazywaniu informacji i świadczeniu usług dotyczących zdrowia reprodukcyjnego.

MenEngage

Rua México, 31 / 1502

Centro Rio de Janeiro - RJ

Cep. 20031-144

Brazylia

Tel/ Fax: +55 21 2544 3114

promundo@promundo.org.br

www.promundo.org.br

MenEngage to związek różnych organizacji pozarządowych o charakterze globalnym, które w walce o równość płci chcą większego zaangażowania mężczyzn. Cele sieci to wywieranie wpływu na politykę społeczną oraz stymulowanie do podejmowania wspólnych inicjatyw na poziomie międzynarodowym. Członkami MenEngage są: Save the Children Sweden, Family Violence Prevention Fund, Promundo, Engender Health, Sahoyog oraz International Planned Parenthood Foundation.

na poziomie międzynarodowym. Członkami MenEngage są: Save the Children Sweden, Family Violence Prevention Fund, Promundo, Engender Health, Sahoyog oraz International Planned Parenthood Foundation.

**The Naz Foundation International
UK Office**

Kim Mulji, Executive Director
Palingswick House, 241 King Street
London W6 9LP, Wielka Brytania
Tel: +44 (0) 20 8563 0191
Fax: +44 (0) 20 8741 9841
kim@nfi.net
www.nfi.net

ych się na poprawie stanu zdrowia seksualnego. W ramach tych projektów pomoc uzyskało ponad pół miliona mężczyzn, głównie o niskich dochodach.

**OXFAM's Gender Equality and Men
(GEM) Project**

C/o Oxfam UK,
Oxfam House,
John Smith Drive,
Oxford OX4 2JY
www.oxfam.org.uk

Naz Foundation International (NFI) jest międzynarodową organizacją pozarządową, której głównym celem jest poprawa stanu zdrowia seksualnego i przestrzeganie praw człowieka wobec mężczyzn z grup marginalizowanych, mających kontakty seksualne z innymi mężczyznami, ich partnerów i rodzin zamieszkujących południową Azję. Od roku 1996, NFI wspiera rozwój 27 samopomocowych projektów skupiają-

Projekt Gender Equality and Men rozpoczął się w roku 2002. GEM podejmuje różnego rodzaju działania, m. in. warsztaty na temat męskości w Wielkiej Brytanii, Azji Wschodniej i Afryce Południowej, szkolenie („The Gender Journey”), w którym udział brali przyszli rzecznicy równości płci; pilotowanie nowych metod pracy z mężczyznami w Azerbejdżanie, Gruzji,

Albanii i na pustyni Negew (Izrael) oraz doprowadzanie do politycznych i praktycznych zmian na różnych poziomach struktur rządowych (w Jemenie i w Wielkiej Brytanii).

Stepping Stones

info@steppingstonesfeedback.org
www.steppingstonesfeedback.org

Stepping Stones jest pakietem treningowym dotyczącym umiejętności życiowych, komunikacji i wzajemnych relacji pomiędzy partnerami. Materiały w nim zawarte w szczególności od-

noszą się do norm społecznych, zaś w warsztatach poszukuje się możliwości zmian relacji pomiędzy płciami, powstrzymania przemocy opartej na różnicach płciowych, wzrostu zrozumienia, w jaki sposób stygmatyzowanie i stereotypy społeczne ograniczają możliwości życiowe i zdrowotne ludzi oraz zrozumienia konsekwencji, jakie niosą ze sobą pojedyncze nawet zachowania.

The White Ribbon Campaign

365 Bloor St. East, Suite 203
Toronto, Ontario
Kanada M4W 3L4
Tel: +1 416 920 6684
Fax: +1 416 920 1678
info@whiteribbon.ca
www.whiteribbon.ca

WRC jest organizacją edukacyjną, wspierającą kampanię działającą na rzecz zakończenia milczenia wśród mężczyzn na temat męskiej przemocy wobec kobiet. Kładzie ona nacisk na działania edukacyjne w szkołach, miejscach pracy i w całych społecznościach oraz wspiera działające lokalnie grupy kobiece.

UNICEF

Kontakt: Ruth Hayward, Senior Adviser,
Ending Violence Against Women and
Girls

Gender, Participation and Partnerships
Programme Division

3 UN Plaza

New York, NY 10017

USA

Tel: +1 212 824 6650

Fax: +1 212 824 6486

rhayward@unicef.org

www.unicef.org www.unicef.org

UNICEF działa na rzecz respektowania praw człowieka wobec dzieci i kładzie nacisk na potrzebę zakończenia dyskryminacji i przemocy w obrębie całego życia. Zwraca uwagę na rolę, jaką odgrywają mężczyźni, którzy będąc nieseksistowskimi ojcami lub aktywistami działającymi na rzecz zwalczania przemocy ze względu na płeć mogą zrobić szczególnie dużo, co ma miejsce już w takich krajach jak Namibia, Wietnam, na Karaibach oraz w Azji Południowej.

Afryka

Agisanang Domestic Abuse Prevention and Training (ADAPT)

Kontakt: Mmashilo Motsei

Oliver Tambo Community Centre

128 2nd Street

Wynberg

Alexandria

Afryka Południowa

Tel: +27 11 885 3305

Fax: +27 11 885 3309

ADAPT jest organizacją zajmującą się prawami kobiet. Skupia ona mężczyzn walczących z problemem przemocy wobec kobiet. W roku 1997, ADAPT zorganizował pierwszy marsz mężczyzn przeciwko gwałtom w Afryce Południowej. W pracy z więźniami, którzy stosowali przemoc wobec kobiet, ADAPT zapewnia konsultacje, wsparcie oraz możliwość podjęcia rehabilitacji.

The Alliance for African Youth Employment

Kontakt w IYF: Karen Diakun

c/o International Youth Foundation

32 South Street, Suite 500

Baltimore MD 21202

USA

Tel: +1-410 951 2328

Fax: +1 410 347 1188

kdiakun@iyfnet.org

www.iyfnet.org

Alliance rozpoczęło działalność w 2004 roku i zostało założone przez International Youth Federation with USAID, Nokia i Lions Club. Alliance stawia sobie za cel promocję zatrudnienia ponad 35 tys. młodych ludzi wśród potencjalnych pracodawców. Młodzi ludzie nie tylko nie mają możliwości podjęcia pracy, ale brakuje również związanego z tym poradnictwa, możliwości odbycia praktyki zawodowej w trakcie stażu czy zdobycia umie-

jętności potrzebnych do otworzenia własnej działalności.

Conscientizing Male Adolescents

Kontakt: Eddie Madunagu,
CIINSTRID/CMA
90B Goldie Street
P.O. Box 915
Calabar
Nigeria
Tel: +234 087-234704
Fax: +234 087-238615
ciinstrid@hyperia.com

CMA zostało założone z dwóch powodów: aby zwiększyć świadomość dorastających chłopców dotyczącą stosowania przemocy ze względu na płeć oraz aby zachęcić ich do podjęcia refleksji na ten temat. Proponowany program rozszerzony został także o takie kwestie jak udzielanie konsultacji dla jego uczestników, rzecznictwo w ich społecznościach oraz o działania przeznaczone dla młodzieży uniwersyteckiej.

The Fatherhood Project South Africa

c/o Human Sciences Research Council
Private Bag X07
Dalbridge
Afryka Południowa 4014
Tel: +27 31 242 5400
Fax: +27 31 242 5401

Projekt ten promuje pozytywne wzorce i oczekiwania mężczyzn jako ojców oraz dąży do stworzenia odpowiedniego społecznego środowiska, w którym coraz bardziej akceptowana będzie idea świadomego ojcostwa. W projekcie wykorzystywana jest m. in. objazdowa wystawa fotograficzna z ponad setką portretów, na których poka-

zane są przykłady wspólnych działań ojców i ich dzieci. W ramach projektu prowadzone są także badania oraz tworzone programy dotyczące angażowania się mężczyzn w życie ich rodzin.

Men For Change (MFC)

Kontakt: Thulani Nkosi
Gauteng Province
Afryka Południowa
Tel: +27 11 440 2176
Fax: +27 11 786 2444

Celami MFC są: edukowanie mężczyzn co do negatywnych aspektów socjalizacji, której są poddawani, wzrost ich zaangażowania w pracę lokalnych organizacji, zapewnianie konsultacji i wsparcia dla mężczyzn stosujących przemoc w stosunku do kobiet oraz dzieci a dążą do zmiany swoich

postaw, szkolenie mężczyzn-liderów w zakresie wrażliwości gender w szkołach oraz innych organizacjach

Men for Equality with Women (MEW)

Kontakt: Reverend Timothy Njoya
Presbyterian Church of Eastern Africa
Kenya

Grupa ta zwraca uwagę na wykorzystywanie instytucji takich jak rodzina, szkoła, kościół czy rząd do ugruntowywania męskiej dominacji nad kobietami i podkreślania nierówności we wzajemnych relacjach.

Men's Sector - Botswana

Organizacja ta kładzie nacisk na prowadzenie kampanii informacyjnych oraz dąży do budowania koalicji struktur rządowych i organizacji trzeciego sektora.

Musasa Project

Kontakt: Augustine Mututu
P.O. Box A712
Avondale, Harare
Zimbabwe
Tel: + 263 4 734381

Musasa Project został założony w roku 1988. Skupia różne grupy mężczyzn, które jednym głosem przemawiają na rzecz przerywania stosowania przemycy wobec kobiet. Organizacja ta prowadzi również badania i publikuje statystyki o poszczególnych przypadkach

i przyczynach występowania przemocy domowej w Zimbabwe.

**Positive Men's Union (POMU)- TASO
The AIDS support organisation
(Uganda)**

c/o TASO Uganda Limited
The Executive Director
Old Mulago Complex
P. O. Box 10443,
Kampala
Uganda
Tel: +256 41 532580/1,
Fax: +256 41 541288
mail@tasouganda.org

POMU wspiera mężczyzn zarażonych wirusem HIV m. in. poprzez angażowanie ich w udzielanie pomocy i opiekę dla osób zarażonych, ich rodzin oraz całych społeczności. Podejmuje działania takie jak prowadzenie grup wsparcia, podnoszenie świadomości, udzielanie wsparcia finansowego oraz układanie długoterminowych planów dla osób żyjących z wirusem HIV. POMU współpracuje również z organizacjami kobiecymi, z którymi prowadzi badania nad zależnościami pomiędzy kwestiami gender a HIV/AIDS.

**Young Men as Equal Partners
Programme**

c/o RFSU (the Swedish Association for
Sexuality Education)
P.O. Box 12128
SE-102 24 Stockholm, Szwecja
Tel: +46 (0)8 692 07 00
Fax: +46 (0)8 653 08 23
info@rfsu.se

Celem tego programu jest zwrócenie uwagi na ponoszenie odpowiedzialności przez mężczyzn, które prowadzić będzie do zdrowych zachowań seksualnych i poszanowania kobiet. Ma to służyć budowaniu solidnych relacji pomiędzy mężczyznami a kobietami, by chronić ich przed chorobami przenoszonymi drogą płciową (HIV), niechcianymi ciążami i wykorzystywaniem seksualnym.

Targeted Aids Intervention (TAI)

Kontakt: Gaetane le Grange, Senior
Administrator
162 Oribi Road, Bislej,
Pietermaritzburg, 3201
Kwazulu Natal,
Afryka Południowa
Tel: +27 33 3863475 / 3460212
Fax: +27 33 3863475 / 3460212
admin@targetedaid.co.za
taige@wandata.com

Targeted AIDS Interventions (TAI) pracuje z młodymi mężczyznami, by wpłynąć na ich postawy i zachowania seksualne oraz sposób traktowania kobiet. TAI szkoli młodych mężczyzn, którzy mają edukować swoich rówieśników m. in. w zakresie zapobiegania HIV/AIDS.

Azja i obszar Pacyfiku

Aakar

Kontakt: Rahul Roy
A-19, Gulmohar Park
New Delhi 110049
Indie
Tel: + 91 11 6515161
Fax: + 91 11 6960947
aakar@del3.vsnl.net.in

Aakar zajmuje się tworzeniem filmów dokumentalnych i prowadzi warsztaty teatralne inicjujące dialog pomiędzy mężczyznami i kobietami, który doprowadzić ma do podejmowania przez nich wspólnych działań.

Cambodian Men's Network (CMN)

Kontakt: Chay Kim Sore, Coordinator
c/o Gender and Development for Cambodia
House # 4, Street 294,
Sangkat Tonle Bassac,
Khan Chamkarmon,
Phnom Penh
Kambodża
P.O. Box 2684 Phnom Penh 3
lub Mail Box at CCC: 128
Tel/Fax: +855 23 215137
gad@bigpond.com.kh
gad@forum.org.kh

Stworzona przez męską część Gender and Development Cambodia, CMN jest organizacją pozarządową promującą równość płciową w społecznych, ekonomicznych i politycznych dziedzinach życia. Sieć dostarcza wsparcie trenin-gowe dla organizacji pozarządowych, lobbuje za eliminacją przemocy wobec kobiet w Kambodży i zwalczaniem społecznych trendów akceptujących tę przemoc.

Fiji Women's Crisis Center

Kontakt: Edwina Kotoisiva
Fiji Women's Crisis Centre
PO Box 12882,
Suva
Fiji
Tel: +679 313 300
Fax: + 679 313 650
www.fijiwomen.com

Centrum zainicjowało Men's Programme Against Violence Against Women, w którym szkoleni są mężczyźni rzecznicy równości płci; program omawia dynamikę rozwoju przemocy wobec kobiet oraz bada postawy mężczyzn wobec kobiet i przemocy. Centrum zajmuje się produkcją reklam telewizyjnych, w których mężczyźni mówią o przemocy oraz wydaje broszury skierowane do

mężczyzn. Stanowią one część kampanii medialnej skierowanej przeciwko stosowaniu przemocy wobec kobiet. Centrum prowadzi również treningi dla wojska i policji, w których uczula mężczyzn na kwestie gender, przemocy wobec kobiet i praw człowieka.

Ghamkhori

Tadżykistan, Azja Centralna
Więcej informacji o Ghamkhori, można uzyskać u p. Colette Harris c.harris@ids.ac.uk

Organizacja Ghamkhori z Tadżykistanu pracuje nad zmianą męskich postaw wobec przemocy domowej. Ghamkhori przeprowadza treningi gender w środowiskach wiejskich, wykorzystuje historie zaczerpnięte z gazet i inne przy-

kłady, gdzie mężczyźni opisują stosowaną przez siebie przemoc i jej konsekwencje. Stanowi to temat dla prowadzonych grup dyskusyjnych. Poza projektem skierowanym do środowisk wiejskich, Ghamkhori współpracuje z policją oraz wojskiem, by uwrażliwiać funkcjonariuszy na sprawy związane z przemocą domową.

Harnessing Self-Reliant Initiatives and Knowledge, Inc. (HASIK)

Kontakt: Rebecca Demetillo-Abraham
9 Don Rafael Street,
Don Enrique Heights,
Commonwealth Avenue
Barangay Holy Spirit 1127
Quezon City 42
Filipiny
Tel: + 632 931 4335
Fax: + 632 932 6026
hasik@surfshop.net.ph

HASIK prowadzi treningi wrażliwości gender dla mężczyzn, moduły edukacyjne oraz seminaria dla mężczyzn na temat przemocy wobec kobiet. W ramach projektu „Combat-VAW” mężczyźni prowadzą działania mające na celu podnoszenie świadomości wśród innych osób, m. in. stosujących przemoc, jak również prowadzą grupy wsparcia, w których uczestniczą prawnicy.

Man's Action for Stopping Violence against Women (MASVAW)

Kontakt: Satish Kumar Singh, Programme Coordinator
Kriti Resource Centre and SAHAYOG
C- 2015, Indira Nagar,
Lucknow
Uttar Pradesh , 226 016
Indie
Tel: + 91-522-238-70-10
pua_satish@sify.com
kritirc@satyam.net.
inkritirc@satyam.net.in

Sieć MASVAW została rozwinięta przez mężczyzn z organizacji „Sahayog” (pracującej w zakresie praw kobiet i przeciwdziałania przemocy wobec nich). MASVAW zwraca uwagę na rolę mężczyzn w powstrzymaniu przemocy wobec kobiet (VAW), budzenie świadomości i rzecznictwo praw człowieka wśród młodzieży, działaczy lokalnych struktur rządowych, na uniwersytetach, w mediach, biurach rządowych i różnych sieciach organizacji pozarządowych.

Masculinity, Mental Health and Violence (MMHV) Project

27 Gardiner Road,
GPO Box 18006,
Suva
Wyspy Fidzi
Tel: +679 3312 250
Fax: +679 3312 298
admin@fspi.org.fj

Projekt MMHV zajmuje się rozwijaniem i wprowadzaniem w życie kompleksowych działań w zakresie zdrowia psychicznego. Tworzy strategie, które funkcjonować mogą na poziomie krajowym, optuje za rozwijaniem sieci, w których udział mogłyby brać instytucje regionalne, krajowe oraz międzynarodowe, a także rozwija modele dobrych praktyk.

Men's Action Network against Violence (MAN.V)

Kontakt: All Women's Action Society (AWAM)
No. 85 Jalan 21/1 Sea Park,
46300 Petaling Jaya
Malezja
Tel: +60 3 78774221
Fax: +60 3 78743312
awam@po.jaring.my

MAN.V jest grupą mężczyzn, która wyrosła z All Women's Action Society (AWAM), malezyjskiej organizacji pozarządowej zwracającej uwagę na przemoc ze względu na płeć. MAN.V organizuje warsztaty dla mężczyzn, w których zajmuje się badaniem źródeł przemocy i zachęca do organizowania wspólnych akcji.

Men against Violence and Abuse (MAVA)

Kontakt: Harish Sadani, Honorary Secretary
12A, Parishram Building,
Bhandar Lane,
Lady Jamshedji Road
Mahim,
Mumbai , 400 016
Indie
Tel: +91 22 2436063
harsh267@rediffmail.com

MAVA jest organizacją wolontaryjną prowadzoną przez mężczyzn, której celem jest inicjowanie zmian męskich postaw oraz prowadzenie forum, na którym głównym tematem jest sprzeciwianie się przemocy wobec kobiet. MAVA organizuje programy zapobiegawcze, publiczne dyskusje na temat przemocy wobec kobiet, programy wrażliwości gender, jak również programy uświadamiające i wykorzystuje do tego celu media, happeningi, plakaty

oraz audycje radiowe. Oferuje konsultacje i poradnictwo dla par zmagających się z kryzysami małżeńskimi, organizuje warsztaty samopomocowe dla kobiet oraz publikuje męski magazyn, w którym poruszane są kwestie gender.

No To Violence (NTV)

Male Family Violence
Prevention Association Inc
PO Box 417
Richmond, Victoria
Australia 3121
Tel: +613 94283536
Fax: +613 94287513
ntv@ntv.net.au
www.ntv.net.au

NTV jest organizacją skupiającą osoby oraz instytucje pracujące na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie dokonywanej przez mężczyzn. NTV podejmuje szeroki zakres działań, m. in. zapewnia opiekę mężczyznom, którzy używali przemocy wobec członków swoich rodzin.

Rozan

Kontakt: Maria Rashid
House 4-b, St: 34,
F-8/1 Islamabad
Pakistan
Tel: + 92 51 2851886-7
Fax: + 92 51 2856730
rozan@comsats.net.pk

Rozan jest pozarządową organizacją zajmującą się kwestią przemocy wobec kobiet (VAW). Prowadzi treningi i warsztaty wrażliwości dotyczące przemocy wobec kobiet dla wszystkich chętnych, jak również skierowane do konkretnych grup odbiorców: pracowników społecznych, lekarzy, organiza-

cji pozarządowych i organów rządowych. „Rozan” prowadzi program treningowy dla policji (RABTA), w którym funkcjonariusze zapoznają się z tematem przemocy ze względu na płeć, kwestią gender, relacjami władzy i zarządzania gniewem.

Population Services Pilipinas Incorporated (PSPI)

Kontakt: Virgilio Pernito
Population Services Pilipinas Incorporated
274 Gil Puyat Avenue,
Pasay City 1300
Filipiny
Tel:+ 632 8312876
Fax:+ 632 8040798

PSPI jest organizacją pracującą z mężczyznami na obszarach wiejskich, która rozpowszechnia wiedzę na temat przysługujących im praw oraz zdrowia reprodukcyjnego. PSPI organizuje kampanię Men and Ending Violence Against Women (EVAW) oraz warsztaty zachęcające do angażowania się dorosłych mężczyzn, szczególnie liderów wiejskich i policji, w działania mające na celu przeciwstawianie się przemocy wobec kobiet.

Europa

Association of Men for Gender Equality
(Asociación de hombres por la igualdad de género)

AHIGE.
Pasaje Tomás Escalonilla, 7.
29010 Málaga
Hiszpania
Tel./Fax: +34 95 209 51 05
ahige@ahige.org
www.ahige.org

Stowarzyszenie założone w hiszpańskiej Maladze, stworzone zostało przez mężczyzn, którzy promują nowy model męskości przyczyniający się do osiągnięcia równości w zakresie płci w społeczeństwie i w gospodarstwie domowym. Strona internetowa (dostępna w języku hiszpańskim) zawiera różne fora dyskusyjne dotyczące m. in. przemocy ze względu na płeć, odpowiedzialności za życie rodzinne i domowe, ojcostwa oraz relacji pomiędzy płciami.

CHANGE

4-6South Lumley Street
Grangemouth
FK3 8BT
Wielka Brytania
Tel:+44 1324 485595
Fax:+44 1324 486344
monica@changeweb.org.uk
www.changeweb.org.uk

Change dąży do zatrzymania proceduru przemocy domowej i rozpoznania możliwości zmiany postaw wśród mężczyzn stosujących przemoc. Stworzony przez Change program jest stale rozwijany i udoskonalany poprzez kontakty z innymi organizacjami oraz z wymiarem sprawiedliwości. Change był pierwszym projektem w Europie, który proponował program reedukacji dla mężczyzn stosujących przemoc.

Manliga Natverket (Male Network)

Kontakt: Gunnar Sandell

Box 3018

161 03 Bromma

Szwecja

info@man-net.num

www.man-net.nuwww.man-net.nu

Plany tej sieci obejmują zjednoczenie mężczyzn i podkreślanie pozytywnych aspektów męskości oraz inspirowanie ich do podejmowania inicjatyw w kierunku przeciwdziałania przemocy i nadużywania jej przez mężczyzn. Male Network prowadzi również zajęcia treningowe dla mężczyzn w zakresie ojcostwa oraz publikuje materiały dotyczące przemocy.

Ameryka Łacińska i Karaiby

Asociación de Hombres Contra la Violencia (Association of Men Against Violence)

Kontakt: Ruben Reyes

de la Farmacia Salazar

2 Cuadras al Sur, Casa #51

Residencia El Dorado

Managua

Nikaragua

Tel: +505 249 4697

ahcv@ibw.com.ni

Stowarzyszenie dąży do zmniejszenia ilości aktów przemocy wobec kobiet poprzez rozwijanie i wdrażanie w życie różnych sposobów pracy z mężczyznami. Jego celem jest uwrażliwianie i wzrost świadomości mężczyzn na temat równości płci, męskości, siły, przemocy ze względu na płeć oraz zachęcanie do wprowadzania zmian w zakresie patriarchalnych postaw, wartości oraz zachowań akceptowanych przez mężczyzn i traktowanych jako część ich indywidualnej oraz zbiorowej toż-

samości kulturowej. Stowarzyszenie organizuje National Network of Men Against Violence. Obecnie pracuje nad programem reedukacji i terapii dla mężczyzn, którzy stosują przemoc wobec swoich partnerek.

Men Against Violence Against Women (MAVAW)

Kontakt: Donald Berment

32 New Street

Port of Spain

Trynidad i Tobago

Tel: +1 868 625-9431, 868 637-0924,

868 668-5133

Fax: +1 868 623 0193

mavaw@usa.net

www.comminit.com

Celem Men Against Violence Against Women jest redukcja, a następnie eliminacja przemocy wobec kobiet w społeczeństwie. MAVAW obecnie wdraża we współpracy z innymi organizacjami projekt skierowany do trenerów. Pierwszą część projektu zajmuje wyszkolenie 15 aktywnych na poziomie lokalnym mężczyzn, którzy uczyć będą innych wrażliwości na kwestie równości płci. W drugiej części projektu celem jest założenie męskich grup pomocowych, które kontynuować

będą działania uwrażliwiające i propagować informacje na temat gender, m.in. o technikach możliwych do wykorzystania podczas prowadzenia warsztatów.

CANTERA

Apdo. A-52
Managua,
Nikaragua
Tel: +505 2775329 / 2780103
cantera@ibw.com.ni
www.canteranicaragua.org

Cantera pracuje z mężczyznami w społecznościach wiejskich w celu powstrzymania przemocy ze względu na płeć. Prowadzi przede wszystkim warsztaty edukacyjne. Strona internetowa jest dostępna w języku angielskim i hiszpańskim.

Colectivo de Hombres por Relaciones Igualitarias, A.C. (CORIAC)

Diego Arenas Guzmán N° 189
Col. Iztaccihuatl, a una cuadra del metro Villa de Cortés
C.P. 03520, México D.F.
Tel /fax: +52-5 696 3498
colectivo@coriac.org.mx
www.coriac.org.mx

CORIAC – meksykański Kolektyw Mężczyzn na Rzecz Równych Relacji zachęca do budowania relacji opartych na równości płciowej i w ten sposób dąży do wyeliminowania przemocy ze względu na płeć.

Instituto PROMUNDO

Rua México 31 Bloco D,
Sala 1502 - Centro
CEP 20031-144
Rio de Janeiro
Brazylia
Tel/Fax: +55 21 2544 3114/3115
promundo@promundo.org.br
www.promundo.org.br

Promundo jest brazylijską organizacją pozarządową, działającą na poziomie ponadnarodowym, promującą równość płciową oraz zapewniającą możliwości rozwoju dzieci i młodzieży. „Promundo” wprowadziło w życie Program H, który stymuluje młodych mężczyzn do kwestionowania tradycyjnych norm społecznych kojarzonych z męskością oraz promuje dyskusję i refleksję nad kosztami tradycyjnie rozumianej męskości,

jak również nad korzyściami z zachowań, w których uwzględnia się równość płci.

PAPAI Institute

Rua Mardônio Nascimento
119 Várzea
Recife-PE
CEP 50.741-380
Tel/Fax +55 81 3271 4804
papai@papai.org.br
www.papai.org.br

W roku 1997, Instytut PAPAI stworzył program Brazilian Adolescent Father's Support Programme, który udzielał informacji i pomagał młodym mężczyznom w braniu odpowiedzialności za ich zachowania seksualne i ich konsekwencje oraz wspierał nastolatków, którzy zostali już rodzicami. Cotygodniowe warsztaty prowadzone były w szpitalach i publicznych ośrodkach

zdrowia z młodymi ojcami, w których główny nacisk położono na sprawy związane z ciężą, narodzinami dziecka, opieką nad dzieckiem oraz odpowiedzialnością rodzicielską.

Salud y Género

Carlos M. Palacios No. 59
Col. Venustiano Carranza
Xalapa, Veracruz
Meksyk CP 91070
Tel/Fax: + 52 228-8189324
salygen@infosel.net.mx
www.saludygenero.org.mx

Meksykańska organizacja pozarządowa „Salud y Género” działa od roku 1995. Zajmuje się eliminacją stosowania przemocy ze względu na płeć oraz świadczy usługi w zakresie zdrowia reprodukcyjnego kobiet; poza tym działa na rzecz nowych modeli męskich zachowań. Organizacja prowadzi też wspólne dyskusje dla mężczyzn oraz w grupach koedukacyjnych, w czasie

których próbuje budzić świadomość dotyczącą powiązań pomiędzy określoną płcią a stanem zdrowia. W ten sposób chce zmieniać zachowania, z których wyeliminowana zostanie przemoc wobec kobiet.

Ameryka Północna

Men Against Domestic Violence

32 W. Anapamu Street, #348
Santa Barbara,
CA 93101
USA
Tel: +1 805 563 2651
www.silcom.com

Men Against Domestic Violence (Mężczyźni Przeciwko Przemocy Domowej) jest koalicją mężczyzn skupiających swoje działania na kwestii przemocy domowej. Edukują oni i bronią kobiet przed fizyczną, mentalną, emocjonalną oraz seksualną przemocą stosowaną przez mężczyzn.

Men Can Stop Rape

P.O. Box 57144
Washington,
DC 20037
USA
Tel: +1 202 265 6530
Fax + 202 265 4362
info@mencanstoprape.org
www.mencanstoprape.org

Men Can Stop Rape przygotowują młodzież oraz instytucje działające na ich rzecz do pracy w roli sojuszników kobiet w zapobieganiu gwałtom oraz innym formom przemocy ze względu na płeć. Poprzez rozwijanie świadomości swoich działań Men Can Stop Rape promują równość płciową oraz budują umiejętności mężczyzn do bycia silnymi bez konieczności używania przemocy.

Men Stopping Violence

1020 DeKalb Avenue Suite 25
Atlanta, GA 30307
USA
Tel: +1 404 688 1376
Fax +1 404 688 4021
msv@menstoppingviolence.org

Men Stopping Violence pracują z pojedynczymi osobami, które dokonały aktu przemocy wobec kobiet (VAW). Wierzą oni, iż mężczyźni mogą pracować jako osoby wspierające powstrzymanie takich zachowań.

Real Men

Kontakt: Tom Hanlon-Wilde

P.O. Box 1769

Brookline, MA 02146

USA

Tel: +1 617 782 7838 / 617 327 1093

conejomeil@aol.com

Organizacja Real Men działa w kierunku wzmocnienia odpowiedzialności mężczyzn za zachowania seksistowskie oraz zakończenia stosowania przemocy wobec kobiet. W celu obudzenia męskiej świadomości, Real Men sponsoruje oraz organizuje debaty oraz spotkania i dystrybuuje pakiety informacyjne dla radia i telewizji.

Źródła internetowe

www.mensbiblio.xyonline.net

The men's bibliography jest wyczerpującą bibliografią tekstów o mężczyznach, męskości, tematyce gender i płciowości, zawierającą ponad 16 700 tekstów. Mieści ona również informacje o dostępnych tekstach feministycznych oraz odnośniki do prac dotyczących ruchu antyprzemocowego wśród mężczyzn.

www.xyonline.net

Strona ta zawiera szeroki zakres źródeł dotyczących tematyki mężczyzn, kwestii gender, męskości i płciowości. Są tu również dostępne artykuły na temat działań mężczyzn skierowanych na powstrzymanie przemocy wobec kobiet oraz różne teksty krytyczne odnoszące się do kwestii praw ojców oraz praw mężczyzn, a także informacje na temat rozumienia męskości oraz płci kulturowej, jak również zbiór odnośników do innych stron poruszających te kwestie. Dostępne są tu również linki do stron internetowych, w których kładzie się nacisk na angażowanie mężczyzn w budowanie równości płciowej i uczestnictwo w działaniach antyprzemocowych.

www.interactivetheatre.org

Men Against Violence Webring jest zbiorem stron internetowych, na których zamieszczono przykłady, w jaki sposób mężczyźni mogą się angażować w walkę zmierzającą do zaprzestania gwałtom oraz napaściom na tle seksualnym. Strony tworzone są przez mężczyzn oraz kobiety, którzy zdają sobie sprawę, że gwałty oraz napaści na tle seksualnym nie są jedynie „sprawą kobiecą”, ale dotyczą wszystkich.

Opracowanie Emily Esplen

Tłumaczenie Marcin Dziurok

za zgodą BRIDGE (rozwój - gender)

Institute of Development Studies

University of Sussex

Brighton BN1 9RE, UK

Tel: +44 (0) 1273 606261

Fax: +44 (0) 1273 621202/691647

bridge@ids.ac.uk

<http://www.ids.ac.uk/bridge>

Spis treści

Wstęp	3
Część I TEKSTY	
Marcin Śmietana	
<i>Ruchy społeczne mężczyzn na tle studiów nad męskością</i>	5
Przemysław Piotrowski	
<i>„Wzorzec agresywnie wyrażanej męskości” versus alternatywne sposoby rozumienia siebie i świata w subkulturach młodzieżowych</i>	24
Anna Kubiak	
<i>Bezpośrednie zachowania autodestruktywne u mężczyzn a stereotyp męskości</i>	45
Część II OPRACOWANIA	
Emily Esplen	
<i>Zaangażowanie mężczyzn w działania na rzecz równości płci: pozytywne strategie i podejścia. zarys problematyki</i>	59
Sylwetki pro-feministów:	
Michael Kaufman	80
Raewyn Connell	83
Jeff Richard Hearn	87
Paul Kivel	91
Michael Kimmel	91
Jackson Katz	92
Michael Flood	93
Część III SCENARIUSZE	
Anna Lipowska-Teutsch	
<i>Pytania polskie</i>	94
Anna Lipowska-Teutsch, Ewa Ryłko	
<i>Poszukiwanie odpowiedzi</i>	101
Ćwiczenia - model do składania	106
Scenariusz „UWOLNIJ SIĘ”	107
Scenariusz „UDERZYŁ JĄ”	112
Scenariusz „W STRONĘ PRZESTĘPSTWA”	114
Scenariusz „ZADBAJ O SIEBIE, ZADBAJ O INNYCH”	116
Scenariusz „KWESTIA HONORU”	118
Scenariusz „HOMOFOBIA”	120
Strategie interwencji	122
Część IV KONTAKTY	
Sieci Międzynarodowe	125
Afryka	127
Azja i obszar Pacyfiku	130
Europa	133
Ameryka Łacińska i Karaiby	134
Ameryka Północna	136
Źródła internetowe	137